Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 41 (8429) Białystok — Łomża — Suwałki, 20 lutego 1978 r. Nakład: 139.426 A Cena 1 zł

Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo—Wyborcze PZPR

W obradach uczestniczyli: w Białymstoku — tow. Józef Tejchma, w Łomży — tow. Zdzisław Żandarowski

NIECH NASZE PARTYJNE DZIAŁANIA wyzwalają twórczą aktywność wszystkich ludzi pracy

Tow. Władysław Juszkiewicz - I sekretarz KW PZPR w Białymstoku

„Przodować w pracy dla socjalistycznej Ojczyzny, konsekwentnie realizować program VII Zjazdu — ambicją patriotycznego społeczeństwa Białostoczczyzny" — to hasło XVI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR. Oceniła ona dorobek w dwóch ostatnich latach, przyjęła program działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na lata 1978—80 oraz wybrała nowe władze.

W Konferencji uczestniczyło 237 delegatów reprezentujących wszystkie środowiska społeczno - zawodowe oraz wszystkie pokolenia członków partii na Białostoczczyźnie. W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC, wiceprezes Rady Ministrów PRL — **Józef Tejchma,** kierownik Wydziału Pracy Ideowo - Wychowawczej KC — **Jerzy Muszyński,** zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC — **Kazimierz Łukaszewski** oraz wiceministrowie: Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — **Stefan Barabach,** Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — **Józef Kardyś** oraz Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — **Michał Zubelewicz** oraz prezes WK ZSL — **Jerzy Grzywczak,** przewodniczący WK SD — **Zdzisław Pukorski** i wojewoda białostocki — **Zygmunt Sprycha.**

Otwierając obrady I sekretarz KW — **Władysław Juszkiewicz** stwierdził m. in.: **„Okres, jaki upłynął od VII Zjazdu był kolejnym etapem dynamicznego i wszechstronnego rozwoju naszego kraju... W tym ogólnokrajowym dorobku jest wymierny i coraz bardziej liczący się wkład Białostoczczyzny — efekt zaangażowania i wytężonej pracy, ambicji i uporu".**

Obradom przewodniczyli kolejno: członek Egzekutywy KW, redaktor naczelny „Gazety Współczesnej" — **Jan Socha;** członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM PZPR w Hajnówce — **Jan Wojciuk;** członek Egzekutywy KW, prządka z BZPB „Fasty" — **Wiera Bielicka** oraz przewodniczący RW FSZMP — **Stanisław Pulnar.**

Referat Egzekutywy KW na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą wygłosił I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz** (tekst referatu publikujemy na str. 4).

★

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał wicewojewoda białostocki — **Leopold Rybakiewicz,** który stwierdził, że wszystkie zadania ujęte w planie roku ubiegłego zostały wykonane i przekroczone. Obecnie w centrum uwagi Urzędu Wojewody jest pełne wykonanie zadań roku bieżącego oraz stworzenie warunków dla utrzymania wysokiego tempa rozwoju w ostatnich latach bieżącej 5-latki.

W rolnictwie, mimo wielu trudności, zanotowaliśmy w roku ubiegłym wzrost produkcji globalnej oraz pozytywne tendencje w rozwoju hodowli. W roku bieżącym chcemy je umocnić i utrwalić. Dlatego też główną uwagę poświęcimy powiększaniu bazy paszowej. Będziemy również wspierać rozwój nowoczesnych form gospodarowania — zespołów rolników indywidualnych i gospodarstw specjalistycznych. Cieszy nas — mówił dalej tow. Rybakiewicz — wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej, ale pragniemy położyć jeszcze większy niż dotąd nacisk na poprawę efektywności gospodarowania. Istnieje tutaj nadal wiele rezerw. Na przykład w roku ubiegłym wartość uznanych w przemyśle reklamacji wyniosła 232 mln złotych, natomiast straty z powodu braków — 100 mln złotych. W wielu zakładach niewłaściwie gospodaruje się czasem pracy i funduszem płac. Bardzo ambitne plany nakreśliliśmy w budownictwie mieszkaniowym, gospodarce komunalnej, handlu i usługach. Zmusza nas do tego życie, bowiem mamy tu wiele zaniedbań i nie zaspokojonych potrzeb.

I sekretarz KM-G w Mońkach — **Edward Łojewski** mówił o szkoleniu polityczno-zawodowym na wsi, które przynosi coraz lepsze rezultaty. Z dużym zainteresowaniem w różnego typu zajęciach uczestniczą kobiety. Z 200 uczestniczek takiego szkolenia 22 wstąpiły do partii. Również różnorodne formy szkolenia zawodowego oraz wymiana doświadczeń z rolnikami z innych gmin i województw spotkały się z uznaniem rolników. Obserwuje się wśród nich coraz większe zainteresowanie tworzeniem zespołowych form gospodarowania oraz rozwojem spółdzielczości. Już obecnie w gminie istnieje 10 spółdzielni produkcyjnych.

Następnie zabrał głos **Walenty Zawadzki** — brygadzista z Białostockich Fabryk Mebli, który m. in. podzielił się ciekawymi doświadczeniami w w pracy partyjnej. Przedsiębiorstwo ma bowiem 5 zakładów zlokalizowanych w trzech województwach. Komitet zakładowy musi więc w sposób bardzo umiejętny i przemyślany programować pracę poszczególnych POP. Bardzo ważny i trudny zarazem problem, to jakość produkcji mebli. Dostawy folii, lakierów, okuć są nierytmiczne i dlatego powodują nierówne tempo pracy, a nawet przestoje całych linii produkcyjnych. Wiele do życzenia pozostawia także jakość dostarczanych płyt; przychodzą one często uszkodzone, ponieważ przewozi się je w wagonach nie przystosowanych do tego typu transportu.

Aleksander Czuż — prezydent Białegostoku mówił o problemach ponad 200-tysięcznego miasta. Wnosi ono bardzo poważny wkład w rozwój województwa. Tu wytwarza się m. in. ponad 80 proc. całej produkcji przemysłowej Białostoczczyzny. Wznosi się też szereg inwestycji o znaczeniu ogólnokrajowym lub ponadwojewódzkim. Tylko na rozbudowę Politechniki Białostockiej wydatkowano w ostatnich latach prawie 800 mln złotych. Jednocześnie występuje wiele jeszcze nie zaspokojonych potrzeb. W latach 1976—78 wybuduje się ponad 7,2 tys. mieszkań, natomiast w dwóch ostatnich latach 5-latki ponad 7 tysięcy. Ale mimo stałego, znacznego zwiększania budownictwa spółdzielczego i indywidualnego problem ten w bieżącej 5-latce nie zostanie jeszcze rozwiązany. Dużych nakładów wymaga także gospodarka komunalna — m. in. budowa nowego ujęcia wody, rozbudowa elektrociepłowni, modernizacja dróg i ulic. Ciągle nie na miarę potrzeb pracuje komunikacja miejska, a dostawy nowych autobusów idą w większości na wymianę starych.

Kolejnym mówcą był **Aleksy Zin** — dyrektor Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Mówca stwierdził, że w latach siedemdziesiątych zaszły radykalne przemiany w białostockim przemyśle. Przed siedmiu laty na rynek przeznaczaliśmy niecałe 30 proc. całej produkcji, obecnie prawie połowę. Dowodzi to, że kierunki inwestowania były trafnie wybrane, ponieważ kojarzą one interesy kraju z interesami i możliwościami regionu. Na Białostoczczyźnie wytwarza się bowiem to, co potrzebne na rynku, głównie w oparciu o miejscowe surowce.

Rolniczka z gminy Czeremcha — **Weronika Michalczuk** mówiła o wzrastającej roli kobiet wiejskich w życiu społecznym i gospodarczym wsi. W gminie Czeremcha 60 proc. zatrudnionych w rolnictwie to kobiety. I one często decydują o rozmiarach produkcji i jej strukturze. Dotyczy to w szczególności gospodarstw chłopo - robotników. Z tych też względów powinniśmy przywiązywać dużą uwagę do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i politycznych kobiet. Robią to z powodzeniem koła gospodyń wiejskich, które w gminie zrzeszają około 300 kobiet.

Z kolei zabrał głos **Adam Karwowski** — dyrektor BZPB „Fasty", który m. in. oświadczył, że 6-tysięczna załoga kombinatu nadała wysoką rangę sprawie podniesienia jakości produkcji. W minio-

Ciąg dalszy na str. 2



W obradach Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Białymstoku uczestniczył członek Biura Politycznego KC, wicepremier Józef Tejchma.
NA ZDJĘCIU: Józef Tejchma w rozmowie z delegatami. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku

WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ
— I sekretarz KW
JÓZEF PIECHOWSKI
— sekretarz KW
HALINA PIOTROWSKA-OLCZAK
— sekretarz KW
STANISŁAW TOPÓR
— sekretarz KW
STANISŁAW ZIELIŃSKI
— sekretarz KW
MIKOŁAJ KIRYLUK
— członek Sekretariatu KW
WIERA BIELICKA
EDWARD CHOROSZEWICZ
MIKOŁAJ HAPUNIK
RYSZARD KOWALSKI
EDWARD KRYŃSKI
STANISŁAW PULNAR
SYLWESTER ROGALEWSKI
LEOPOLD RYBAKIEWICZ
JAN SOCHA
JÓZEF TRUSIEWICZ
JAN WOJCIUK
ROMAN WYSOCKI
ROMUALD ŻUKOWSKI

Tow. Waldemar Szpaliński - I sekretarz KW PZPR w Łomży

Dumni z osiągnięć w społeczno-gospodarczym rozwoju woj. łomżyńskiego, gotowi do dalszej ofiarnej pracy dla dobra województwa i kraju — oto myśl przewodnia obradującej w sobotę I Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Łomży. Przeszło 21,5-tysięczną organizację partyjną reprezentowało 262 delegatów. W obradach uczestniczyli: sekretarz KC PZPR **Zdzisław Żandarowski,** członek KC, minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych — **Tadeusz Rudolf,** zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej — **Remigiusz Iwanowski,** zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Andrzej Sikorski** i wiceminister Administracji i Ochrony Środowska — **Czesław Kotela** oraz weterani ruchu robotniczego. Obecni byli: prezes WK ZSL — **Józef Surowiec** i przewodniczący WK SD — **Henryk Wiśniewski.**

Obrady otworzył I sekretarz KW partii w Łomży — **Stefan Zawodziński.** Podkreślił on, że województwo rozwijało się dynamicznie pod kierownictwem organizacji partyjnej. Program, jaki uchwali Konferencja, będzie kontynuacją dotychczasowej strategii i przyczyni się do pomnażania dorobku mieszkańców województwa.

Uczestnicy Konferencji wystosowali telegram do XVI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej **PZPR w Białymstoku, gratulując dotychczasowych osiągnięć Białostoczczyzny** i życząc dalszego wszechstronnego rozwoju **województwa.**

Następnie rozwinęła się szeroka i rzeczowa dyskusja, w której zabrało głos 17 towarzyszy.

Jako pierwszy wystąpił **Jerzy Zientara** — wojewoda łomżyński.

Główne zadania, jakie postawił sobie Urząd Wojewódzki przed dwoma laty, wykonaliśmy z nadwyżką, a w wielu dziedzinach osiągnęliśmy dynamikę wyższą od krajowej.

Ten wysiłek zainspirowany przez partię, pięknie zaowocował w rolnictwie łomżyńskim. Uzyskujemy wyższe plony roślin, notujemy wzrost pogłowia inwentarza, a w szczególności bydła. Zadecydował o tym znacznie szerszy strumień środków i maszyn, które otrzymała wieś, ale ten postęp jest przede wszystkim zasługą gospodarności i otwartości na wszystko co nowe rolników łomżyńskich, którzy tę pomoc państwową wykorzystują coraz lepiej. Dotyczy to zwłaszcza specjalistów. Obecnie jest w województwie około 2 tys. takich gospodarstw, w roku 1980 chcielibyśmy żeby było ich co najmniej 3,5 tys. To między innymi dzięki nim zanotowaliśmy w ostatnich latach 10-procentowy wzrost produkcji towarowej rolnictwa.

Wykonał również swe zadania przemysł łomżyński, dając tak potrzebną produkcję rynkową. Wspomnę o I miejscu w kraju, jakie zdobyła Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska — dowodzi to, że koniecznie musimy inwestować więcej w rozwój przemysłu rolno-spożywczego, modernizować mleczarnie, rozbudowywać inne zakłady spożywcze i w ten sposób wpływać na rozwój rolnictwa.

Dynamicznie rozwijało się też budownictwo mieszkaniowe. Kilka tysięcy ludzi otrzymało klucze do nowych mieszkań, zaś dalszy przyrost (4.300 w 1978 roku w województwie) nastąpi po rozbudowie fabryki domów, która rocznie będzie zdolna wyprodukować ponad 3 tys. mieszkań. Zamierzamy też powołać zakłady produkujące materiały budowlane z surowców lokalnych. W przyszłych dwóch latach nakłady na te cele będą o 53 proc. wyższe niż w poprzednich. Rozwojowi budownictwa służyć też będzie kombinat budowlany, który zamierzamy utworzyć w oparciu o łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Sporo też zrobiliśmy w ostatnich latach w zakresie wychowania, oświaty, kultury. Rozwinęło się szkolnictwo zawodowe, zwłaszcza rolnicze, które coraz lepiej zaspokaja w kadry tę gałąź gospodarki. Powołaliśmy punkt konsultacyjny Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Czynimy to, ponieważ do 1980 roku gospodarka województwa łomżyńskiego powinna zatrudnić 11 tys. osób z wykształceniem ponadpodstawowym.

Zadania jakie podejmie urząd w najbliższych dwóch latach wynikają z programu uchwał VI i VII Zjazdu, a także programu działania dzisiejszej Konferencji Partyjnej. Realizować je będziemy, korzystając z bogatej inspiracji instancji partyjnej i innych organizacji społecznych, gdyż jest to najlepsza forma wyzwalania inicjatyw.

Jako druga zabrała głos Stefania Broniszewska, dyrektor zakładu WZSR w Wysokiem Mazowieckiem. Mówiła ona o umiejętności organizowania pracy partyjnej, szerokiego oddziaływania na członków i kandydatów PZPR, a poprzez nich — na całe społeczeństwo. Między poziomem pracy ideowo-wychowawczej a powodzeniem w realizacji zadań społeczno-gospodarczych istnieje ścisła zależność. Tak rozumie swoje obowiązki coraz liczniejsza wysokomazowiecka organizacja partyjna, która w kierowaniu rozwojem swego miasta i okolicznych wsi uzyskuje dobre rezultaty. Dzięki inspirującej roli członków partii wartość produkcji dodatkowej w roku ubiegłym wyniosła 99 mln złotych, a czyny społeczne przyniosły ponad 10 mln złotych. Jednakże oddziaływanie partii nie wszędzie jest jednakowe, gdyż w wielu sołectwach nie ma podstawowych organizacji, a ponadto do partii należy jeszcze za mało przodujących rolników.

Stanisław Koc — rolnik z gminy Ciechanowiec, poświęcił swe wystąpienie sprawom rolnictwa. — Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych i wynikających stąd mniejszych zbiorów pasz — powiedział — spis rolny wykazuje dalszy postęp w hodowli. Jest to rezultat przede wszystkim wprowadzania specjalizacji. W gminie 77 gospodarstw posiada karty gospodarstw specjalistycznych i osiąga wyniki znacznie lepsze, niż pozostali gospodarze. Dla przykładu: obsada trzody chlewnej na 100 hektarów wynosi w tych gospodarstwach blisko 500 sztuk i jest około czterech razy większa, niż przeciętna w gminie i województwie. Specjaliści chowu trzody chlewnej posiadają 0,6 proc. użytków rolnych gminy, a dostarczają 5,6 proc. żywca wieprzowego.

Z dużym aplauzem przyjęto przemówienie weterana ruchu robotniczego — **Władysława Winko.** Życzył on Konferencji owocnych obrad, omówił tradycje ruchu robotniczego oraz znaczenie ich popularyzacji, zwłaszcza wśród młodego pokolenia działaczy. Partia przywiązywała zawsze dużą wagę do pracy ideowo-wychowawczej. Jest to nadal aktualne, gdyż od tego jak wychowamy młodych ludzi zależy ich postawa i aktywność w pracy zawodowej i działalności polityczno-społecznej.

Kazimierz Konopka — mistrz Łomżyńskich Zakładów Bawełnianych „Narew", Chciałbym zwrócić uwagę jak bardzo efektywność zależy od oszczędności szeroko rozumianej. Przez kilka lat w naszych zakładach nie było z tym najlepiej. W ostatnich dwóch latach nastąpiły poważne zmiany. W efekcie poprawiła się nie tylko jakość produktu finalnego, ale przede wszystkim załoga nasza, każdy jej członek, zrozumieli prawdę, że bez oszczędnej gospodarki surowcem, trudno myśleć o dobrym wykonaniu obowiązków.

To przekonanie nie zrodziło się nagle, powstało ono na

Ciąg dalszy na str. 3



W obradach Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łomży wziął udział sekretarz KC — Zdzisław Żandarowski, na zdjęciu w rozmowie z I sekretarzem KW PZPR — Waldemarem Szpalińskim.
Fot. Gabor Lorinczy

Egzekutywa KW PZPR w Łomży

WALDEMAR SZPALIŃSKI
— I sekretarz KW
RYSZARD INTEREWICZ
— sekretarz KW
WŁODZIMIERZ MICHALUK
— sekretarz KW
MIECZYSŁAW PIETRZAK
— sekretarz KW
JAN DZIENISIUK
— członek Sekretariatu KW
ANTONI DROZDOWSKI
— członek Sekretariatu KW
KAZIMIERZ PIOTROWSKI
— członek Sekretariatu KW
MICHAŁ ADAMCEWICZ
KONSTANTY DANISZEWSKI
HENRYK GRYKO
HALINA OLSZEWSKA
JÓZEF OGRODNIK
WACŁAW REDLIŃSKI
EULALIA SOBOTKO
STEFAN SOKOŁOWSKI
CZESŁAW WYSZOMIRSKI
JERZY ZIENTARA

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku

KAZIMIERZ ALUSZYK — rolnik ze wsi Kudrawka, gm. Nowy Dwór,

JERZY ARCICHOWSKI — rolnik ze wsi Mińczewo, gm. Drohiczyn,

IRENA BIAŁOKOZ — brakarz Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud" w Sokółce,

WIERA BIELICKA — prządka Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty",

JADWIGA BOGDAŃSKA — kierownik gminnej służby rolnej w Korycinie,

KONSTANTY BRYSIUK — rolnik ze wsi Wojnówka, gm. Dubicze Cerkiewne,

WIERA BURAK — brygadzista szklarniowy w Państwowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Rolnej w Ignatkach, gm. Juchnowiec,

ALICJA BAZYLUK — mistrz produkcji w Północnych Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Lenpol" w Bielsku Podlaskim,

LEON CHARYTONIUK — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pawłach, gm. Zabłudów,

LUCJAN CHOJNOWSKI — dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku,

EDWARD CHOROSZEWICZ — rolnik ze wsi Podostrówek gm. Suchowola,

MIKOŁAJ CHURSA — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Bielsku Podlaskim,

ALEKSANDER CZUŻ — prezydent miasta Białegostoku,

JÓZEF DĄBROWSKI — robotnik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Poświętnem,

JAN DEMIANIUK — rolnik ze wsi Lewki gm. Bielsk Podlaski,

ŁUCJA DEMIANIUK — dyrektor Zespołu Szkół Wodnych Melioracji w Białymstoku,

JAN DEREHAJŁO — rolnik ze wsi Boćki,

HELENA GIERASIMCZUK — brygadzistka Zakładów Dziewiarskich „Karo" w Gródku,

WŁODZIMIERZ HALICKI — rolnik ze wsi Starowlany, gm. Kuźnica,

MIKOŁAJ HAPUNIK — kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR,

EUGENIUSZ IMBIORSKI — elektromechanik w Państwowym Ośrodku Maszynowym Mońki,

TAMARA IWANIUK — rolnik ze wsi Osówka, gm. Czyże,

ZINA IWANIUK — tkaczka Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta" w Białymstoku,

JÓZEF JAGUSIAK — I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w BZPB „Fasty",

EUGENIA JAKUĆ — malarz w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym Przemysłu Ceramiki Budowlanej „Cerbudowa" w Białymstoku,

WŁADYSŁAW JANKOWSKI — instruktor zawodu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach,

JÓZEF JATULEWICZ — ślusarz Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet" w Czarnej Białostockiej,

WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR,

MIECZYSŁAW KASPERKIEWICZ — prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Białymstoku,

ANDRZEJ KICMAN — dyrektor naczelny Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa,

MIKOŁAJ KIRYLUK — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Białymstoku,

TERESA KOLEK — starszy specjalista do spraw produkcji zwierzęcej w Państwowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Rolnej Knyszyn,

ALOJZY KONDRACKI — rolnik ze wsi Turośń Dolna, gm. Turośń Kościelna,

ZDZISŁAW KOTYŃSKI — rolnik ze wsi Pogorzałki, gm. Dobrzyniewo,

RYSZARD KOWALSKI — kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

EDWARD KRYŃSKI — kurator oświaty i wychowania w Białymstoku,

RYSZARD KRYSZTOFIEC — I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Rejonowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Białymstoku,

STANISŁAW KRYSZTOPA — rolnik ze wsi Dolistowo, gm. Jaświły,

STANISŁAWA KUCHLEWSKA — kierownik stoiska w sklepie Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku,

STANISŁAW KUDŁA — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Białymstoku,

MARIAN KUKLA — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku,

ŁUCJA KULESZA — prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Siemiatyczach,

JADWIGA KUŁAKOWSKA — rolnik ze wsi Poniatowicze, gm. Sokółka,

JÓZEF KURYŁOWICZ — rolnik ze wsi Suchenicze, gm. Szudziałowo,

ALEKSANDER LEBIEDZIŃSKI — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego w Białymstoku,

KAZIMIERZ LEWKOWICZ — I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Tykocinie,

MAREK ŁOCHOWSKI — prokurator wojewódzki w Białymstoku,

ALEKSANDER MAKSYMIUK — robotnik Zakładów Ceramicznych w Lewkowie Starym, gm. Narewka,

PAWEŁ MANTUR — rolnik z gminy Nurzec Stacja,

MARIA MATOSIUK — specjalista do spraw organizacji samorządów i Kół Gospodyń Wiejskich w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Dziadkowicach,

JERZY MICHAŁKIEWICZ — zastępca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Białymstoku,

CZESŁAW MIŁKOWSKI — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Łapach,

MIKOŁAJ MIRUĆ — rolnik ze wsi Bondary, gm. Michałowo,

ALEKSANDER MŁODZIANOWSKI — przewodniczący Okręgowego Urzędu Kontroli NIK w Białymstoku,

JAN MOLSKI — rolnik ze wsi Krypno,

JERZY LESZEK OLSZEWSKI — pracownik naukowy Zakładu Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży,

CECYLIA OŁDZIEJ — pielęgniarka Szpitala w Choroszczy,

WŁODZIMIERZ OSIPIUK — rolnik ze wsi Czyżyki, gm. Hajnówka,

ELŻBIETA OSTROWSKA — brygadzistka dojrzewalni serów Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku,

JÓZEF PIECHOWSKI — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

MIKOŁAJ PIETRUCZUK — rolnik ze wsi Trześcianka, gm. Narew,

HALINA PIOTROWSKA—OLCZAK — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

HELENA PIOTROWSKA — pracownik fizyczny Filii Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Supraślu,

WANDA PIOTROWSKA — pracownik magazynu w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w Wasilkowie,

STANISŁAW PULNAR — przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Białymstoku,

TEODOR PYTEL — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wólce Nurzeckiej, gm. Nurzec Stacja,

KRZYSZTOF RAU — dyrektor i kierownik artystyczny Białostockiego Teatru Lalek „Świerszcz",

SYLWESTER ROGALEWSKI — komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej w Białymstoku,

TADEUSZ ROMAN — rolnik - spółdzielca Rolniczej Spółdzielni Tuczu Trzody Chlewnej w Jasionówczce, gm. Jasionówka,

MIKOŁAJ ROMAŃCZUK — robotnik Węzła Polskich Kolei Państwowych w Czeremsze,

SZYMON ROSZKOWSKI — robotnik Zakładu Energetycznego w Białymstoku,

LEOPOLD RYBAKIEWICZ — wicewojewoda białostocki,

ZDZISŁAW RYBICKI — kierownik Wydziału Administracyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR,

WŁODZIMIERZ SAMOJLIK — robotnik Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Makowlanach, gm. Sidra,

ALEKSANDER SANIK — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Dąbrowie Białostockiej,

BARBARA SAWICKA — magazynier Spółdzielni Kółek Rolniczych w Orli,

EUGENIA SKIRUĆ — operator sprzętu średniego Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego,

JAN SOCHA — redaktor naczelny „Gazety Współczesnej",

CZESŁAWA STOŻEK — nauczycielka Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku,

STEFANIA SUCHOWICZ — robotnica Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana w Białymstoku,

WIESŁAW SZYSZKO — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Siemiatyczach,

ZENON ŚWITAJ — wicewojewoda białostocki,

STANISŁAW TOPÓR — sekretarz KW,

JÓZEF TRUSIEWICZ — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku,

SABINA TUMAS — robotnica Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku,

JÓZEF TUR — rolnik ze wsi Lubieszcze, gm. Brańsk,

LONGIN WASILEWICZ — dowódca Mazursko-Podlaskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza w Białymstoku,

CZESŁAW WERESA — starszy mistrz Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Suchej Destylacji Drewna,

HELENA WILCZEWSKA — planista Spółdzielni Kółek Rolniczych w Grodzisku,

JÓZEF WIOSNA — monter Stacji Pomp w Adamowie, gm. Mielnik,

KONSTANTY WIŚNIEWSKI — rektor Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego w Białymstoku,

JAN WOJCIUK — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Hajnówce,

WANDA WOLFART — robotnica Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna" w Białymstoku,

ROMAN WYSOCKI — mistrz Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial" w Białymstoku,

TADEUSZ ZALEWSKI — robotnik Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Polkolor" w Białymstoku,

WALENTY ZAWADZKI — mistrz Białostockich Fabryk Mebli,

STANISŁAW ZIELIŃSKI — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

ALICJA ŻMIEJKO — kuśnierz Spółdzielni Pracy Garbarsko-Kuśnierskiej w Białymstoku,

ROMUALD ŻUKOWSKI — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku.

Zastępcy członków Komitetu Wojewódzkiego

PIOTR ANTONIUK — rolnik ze wsi Malesze, gm. Wyszki,

EDWARD BADYDA — zastępca dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku,

MIKOŁAJ BAJEŃSKI — rolnik ze wsi Milejczyce,

RYSZARD BRONISZEWSKI — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Czarnej Białostockiej,

PIOTR DOBRZYŃSKI — kierownik Referatu Kadr Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

ELŻBIETA DOLIŃSKA — MUSIATOWICZ — lekarz laryngolog Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku,

RYSZARD DWORAKOWSKI — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Sokółce,

ANANIASZ FIŁONOWICZ — I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial" w Białymstoku,

ZENON GRUSZEWSKI — dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Janowie,

STEFAN KĘSKA — komendant Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Białymstoku,

MARIAN KONIECKO — prezes Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku,

JÓZEF KULIKOWSKI — elektryk Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kleszczelach,

BOLESŁAW KUSTRA — zastępca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Białymstoku,

EDWARD ŁOJEWSKI — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Mońkach,

JULIUSZ ŁUKASIEWICZ — prorektor Uniwersytetu Warszawskiego do spraw Filii w Białymstoku,

ALEKSANDER PAJKO — zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku,

BOHDAN PRĘTKOWSKI — dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Białymstoku,

EUGENIUSZ ROMAŃCZUK — I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Gródku,

KRYSTYNA SOBIERAJ — gorseciarka Spółdzielni Pracy „Wzorcowa" w Łapach,

ANTONI ŚREDZIŃSKI — rolnik ze wsi Średzińskie, gm. Suraż,

HALINA TOMULEWICZ — robotnica Zakładów Garbarskich w Krynkach,

EUGENIUSZ TRUSZKOWSKI — kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

JANUSZ WERONICZAK — redaktor naczelny Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji w Białymstoku,

TADEUSZ WIERZBICKI — prorektor Politechniki Białostockiej,

ANDRZEJ WILKOWSKI — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich w Białymstoku,

WŁADYSŁAW ZALESKI — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku.

Skład Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży

MARIAN ABRAMOWSKI — robotnik „Łombet" w Śniadowie,

MICHAŁ ADAMCEWICZ — przewodniczący WRZZ w Łomży,

MARIAN BACHLIŃSKI — robotnik z Zakładu Lalek w Goniądzu, sekretarz POP,

BRONISŁAW BARSZCZ — rolnik ze wsi Laski, gm. Zbójna, członek Egzekutywy KG,

JADWIGA BARTOSZEWICZ — robotnica z PGR „Wizna", gm. Rutki, członek Egzekutywy KG,

STANISŁAW BAK — robotnik z PBKiM w Zambrowie,

STANISŁAW BEDNARCZYK — rolnik ze wsi Łacha, gm. Turośl, członek KG,

KAZIMIERZ BIEŃKOWSKI — rolnik ze wsi Miastkowo, członek KG,

STANISŁAW BOGUCKI — rolnik ze wsi Krzeczkowo, gm. Czyżew,

TADEUSZ BORAK — robotnik z Fabryki Mebli w Łomży,

STEFANIA BRONISZEWSKA — dyrektor Zakładu Gosp. WZSR w Wysokiem Mazowieckiem,

STANISŁAW CIUPA — wicewojewoda łomżyński,

LEON CISZEWSKI — I sekretarz KMG w Grajewie,

STANISŁAW CHLUDZIŃSKI — rolnik ze wsi Chludnie, gm. Mały Płock, członek KG,

HALINA CZAJKOWSKA — rolniczka ze wsi Truskolasy, gm. Sokoły,

KONSTANTY DANISZEWSKI — kurator Oświaty i Wychowania UW w Łomży,

ANTONI DROZDOWSKI — I sekretarz KM PZPR w Łomży, członek Sekretariatu KW,

JAN DZIENISIUK — przewodniczący WKKP, członek Sekretariatu KW,

TADEUSZ ERTMAN — robotnik z Zakładu Mleczarskiego w Wysokiem Mazowieckiem,

STANISŁAW FLORYSZCZYK — rolnik ze wsi Opatowizna, gm. Nur,

JAN GODLEWSKI — rolnik ze wsi Warchoły, gm. Andrzejewo,

JAN GODLEWSKI — rolnik ze wsi Rydzewo, gm. Radziłów, członek KG,

HENRYK GRYKO — przewodniczący ZW ZSMP w Łomży,

LUDWIK GROMEK — robotnik WSS w Łomży,

ZYGMUNT GRZANKO — rolnik ze wsi Pniewo, gm. Łomża, członek Egzekutywy KG,

JÓZEF GUTOWSKI — rolnik ze wsi Boczki, gm. Grajewo,

RYSZARD INTEREWICZ — sekretarz KW PZPR,

JOANNA JACHIMOWICZ — robotnica ZZPB w Zambrowie, członek KZ,

JÓZEF KACPRZAK — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR,

KRYSTYNA KAPŁAN — pracownica Zakładu Przemysłu Skórzanego w Ciechanowcu, I sekretarz POP,

STEFAN KARWOWSKI — rolnik ze wsi Mrówki, gm. Wizna,

ALEKSANDRA KLIMASZEWSKA — inspektor Wydziału Oświaty UM w Łomży,

CZESŁAW KRAWCZYK — Wojewódzki Sztab Wojskowy,

JERZY KUBRAK — prokurator wojewódzki w Łomży,

KAZIMIERZ KURPIEWSKI — robotnik SKR w Szumowie,

SŁAWOMIR LICHOTA — robotnik SKR w Grabowie, I sekretarz POP,

JADWIGA LISZEWSKA — pracownik SKR w Szczuczynie,

MARIANNA LUTO — z-ca inspektora Wydziału Oświaty UMG w Grajewie,

DOMINIK ŁASKI — rolnik ze wsi Targonie Wity, gm. Zawady, członek KG,

RYSZARD ŁEBKOWSKI — robotnik z „POWOGAZ" w Łomży,

KONSTANTY ŁEMPICKI — rolnik ze wsi Wąsosz, I sekretarz POP,

RYSZARD MALINOWSKI — rolnik ze wsi Nowa Wieś, gm. Trzcianne,

WITOLD MALINOWSKI — rolnik ze wsi Łubiane, gm. Grabowo,

TADEUSZ MASTALERSKI — leśniczy z Rajgrodu,

WŁODZIMIERZ MICHALUK — sekretarz KW PZPR,

HENRYK MIERZEJEWSKI — robotnik Zakładu Dziewiarskiego w Jedwabnem, I sekretarz POP,

ROMAN MILIK — rolnik ze wsi Głady, gm. Perlejewo.

WŁADYSŁAW MISZCZUK — rolnik ze wsi Klukówek, gm. Klukowo,

GENOWEFA MROCZKOWSKA — pracownica SKR Jedwabne,

JERZY NEWELSKI — dyrektor POM w Łomży,

EUGENIUSZ OBUCHOWSKI — dyrektor POHZ w Grabowie,

JÓZEF OGRODNIK — robotnik Przedsiębiorstwa „Transbud" w Łomży, I sekretarz POP,

HALINA OLSZEWSKA — robotnica z ŁZPB „Narew", członek Egzekutywy KM,

LUCJAN OLSZEWSKI — dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Wodnego i Melioracji w Białymstoku,

WIESŁAW OLSZEWSKI — rencista,

JERZY PANASEWICZ — z-ca Komendanta Wojewódzkiego MO w Łomży,

LUCYNA PATALAN — pracownik UMG Kolno, członek Egzekutywy POP,

DANUTA PETERSON — rolniczka z Zambrowa,

JÓZEF PERKOWSKI — rolnik z gminy Kobylin, członek KG,

MIECZYSŁAW PIETRZAK — sekretarz KW PZPR,

KAZIMIERZ PIOTROWSKI — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, członek Sekretariatu KW,

CZESŁAW PODBIELSKI — dyrektor ŁPB w Łomży,

ALEKSANDRA POŚWIATA — rolniczka ze wsi Borkowo, gm. Kolno,

TADEUSZ POTERAJ — I sekretarz KMG w Zambrowie,

JAN RACHUBKA — prezydent miasta Łomży,

JĘDRZEJ RADZISZEWSKI — rolnik ze wsi Skłody, gm. Piekuty,

WACŁAW REDLIŃSKI — wicewojewoda łomżyński,

JANUSZ REDLIN — prezes WZKR,

BOGDAN REMISZEWSKI — rolnik ze wsi Górki Sypniewo, gm. Piątnica,

IRENEUSZ RESKO — robotnik POM w Smolnikach, gm. Stawiski, I sekretarz POP,

SZCZEPAN ROGALSKI — rolnik ze wsi Wszerzecz, gm. Śniadowo,

ZENON ROMANOWSKI — robotnik z PZZ Grajewo,

WOJCIECH SAWICKI — rolnik z gm. Boguty,

KAZIMIERZ SŁODZIŃSKI — robotnik POM Szczuczyn,

EULALIA SOBOTKO — dyrektor Stacji Oceny Odmian w Krzyżewie, gm. Sokoły,

DANUTA SOKOŁOWSKA — robotnik Spółdzielni Zabawek w Grajewie,

STEFAN SOKOŁOWSKI — komendant KW MO w Łomży,

STANISŁAW SIDOR — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW,

MARIAN SUCHOŻEBRSKI — sekretarz redakcji „Gazety Współczesnej",

JANINA SZMURŁO — robotnica Zakładu Produkcyjnego WUSP w Szepietowie,

FRANCISZEK SZMIDT — dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Kuleszach Kościelnych,

WALDEMAR SZPALIŃSKI — I sekretarz KW PZPR,

STANISŁAW TOPÓR — technik ŁZPB „Narew",

ZDZISŁAW TRUSZKOWSKI — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Łomży,

HALINA WASILEWSKA — robotnica Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, Oddział w Kolnie,

JAN WAŚNIEWSKI — robotnik SKR Zaręby Kościelne,

WACŁAW WYSZYŃSKI — robotnik z Zakładu Galanterii Skórzanej w Nowogrodzie,

CZESŁAW WYSZOMIRSKI — rolnik ze wsi Wyszomierz, gm. Szumowo,

JERZY ZIENTARA — wojewoda łomżyński,

ADAM ZAKRZEWSKI — lekarz medycyny w Grajewie, I sekretarz POP,

MIECZYSŁAWA ZALEWSKA — pracownik GS w Czyżewie.

Zastępcy członków Komitetu Wojewódzkiego

HENRYK BIEDRZYCKI — rolnik ze wsi Karwowo, gm. Stawiski,

HENRYK BIAŁOBRZESKI — kierownik WOKI,

JANUSZ BERNER — z-ca dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UW w Łomży,

JÓZEF BORKOWSKI — rolnik z gminy Kołaki,

JANUSZ CZARKOWSKI — rolnik ze wsi Średnica, gm. Szepietowo,

IRENA DZIELNICKA — robotnica Wiejskiego Domu Towarowego w Łomży,

MIECZYSŁAW GÓRSKI — I sekretarz KMG Wysokie Mazowieckie,

EDWARD KALICKI — robotnik z GS w Sokołach,

KRYSTYNA KARASZEWSKA — robotnica z „Lenpolu" w Łomży, sekretarz POP,

EUGENIUSZ KONOPKO — rolnik ze wsi Konopki, gm. Radziłów,

JAN KOWALSKI — dyrektor Zakładu Płyt Wiórowych w Grajewie, członek Egzekutywy KZ,

ANATOL LISOWSKI — prezes WZSR,

ANDRZEJ NAPIÓRKOWSKI — pracownik Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Łomży,

EUGENIUSZ PIOTROWSKI — technik weterynarii w Kołakach,

JERZY SERDYŃSKI — rzemieślnik z Łomży, I sekretarz POP,

IRENEUSZ SKRODZKI — I sekretarz KMG Kolno,

ALEKSANDER WASZCZUK — kierownik Wydziału Ogólnego KW,

ZYGMUNT WIKTORZAK — technik weterynarii w Kobylinie, członek KG.

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej

FRANCISZEK ALIŃSKI — prezes Sądu Wojewódzkiego,

TADEUSZ CIMOCHOWSKI — dyrektor NBP w Grajewie,

JADWIGA DUDZIEC — księgowa RSW „RUCH" w Łomży,

JERZY GADOMSKI — komendant Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych,

DANUTA KALINOWSKA — pracownik GS w Nowogrodzie, sekretarz KMG,

HENRYK KOCHAŃSKI — z-ca dyrektora Wydziału Finansowego UW,

ROMAN ŁUKASZEWICZ — pracownik ZOZ w Kolnie,

GUSTAW MACIĄG — pracownik PGR Grądy-Woniecko,

TEODOZJA MANELSKA — pracownik umysłowy „POWOGAZ" w Łomży,

ZOFIA MODZELEWSKA — kierownik Cechu Rzemiosł Różnych w Zambrowie,

TADEUSZ PRUSINOWSKI — z-ca dyrektora LO w Łomży,

JAN RYŚKIEWICZ — dyrektor Zakładu Dziewiarskiego w Kolnie,

TERESA SZYDLIK — komendant Hufca ZHP w Zbójnej,

TERESA SZYPLUK — rencistka z Kolna,

ELŻBIETA ŚWIETLIK — pracownik Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Piątnicy,

WALDEMAR TYCZYŃSKI — dyrektor ZMP „MERA BŁONIE" w Zambrowie, członek Egzekutywy KMG,

JERZY WUDZ — dyrektor Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem,

CZESŁAW ZAGDAŃSKI — z-ca dyrektora ZZPB w Zambrowie.



Waldemar Szpaliński — I sekretarz KW PZPR w Łomży

Tow. **Waldemar SZPALIŃSKI** urodził się 30 lipca 1929 roku w Czarnej Białostockiej. Pochodzenie inteligenckie, wykształcenie wyższe — socjolog. Pracę zawodowo-polityczną rozpoczął w organizacji młodzieżowej w 1947 roku w Gołdapi. W latach 1947—48 był I sekretarzem Powiatowego Komitetu PPS w Kolnie. Po Kongresie Zjednoczeniowym partii pełnił funkcję przewodniczącego ZP ZMP w Kolnie, następnie — II sekretarza KP PZPR w tym mieście, a później w Ełku.

W latach 1950—51 tow. **W. Szpaliński** był I sekretarzem KP PZPR w Łomży. W następnych latach pracował w Białymstoku, jako kierownik ośrodka propagandy KW partii, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW, a w latach 1956—58, jako I sekretarz KM partii. Pełnił też inne funkcje w Komitecie Wojewódzkim.

Po skończeniu studiów w WSNS został skierowany do pracy w Łomży, gdzie w latach 1974—75 był I sekretarzem KP PZPR. Po utworzeniu woj. łomżyńskiego został sekretarzem KW PZPR. Na I Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej wybrano go I sekretarzem KW partii w Łomży.

Sesja MRN w Suwałkach

W ub. sobotę odbyła się inauguracyjna sesja nowo wybranej Miejskiej Rady Narodowej w Suwałkach. W obradach wzięli udział: m. in.: wojewoda suwalski — **Eugeniusz Złotorzyński**, przewodniczący WK SD — **Edward Smoła** oraz posłanka na Sejm — **Cecylia Moderacka**. Obrady otworzył senior MRN — **Franciszek Walicki**. Po złożeniu ślubowania przez najmłodszą radną, — **Teresę Syperek** kolejno ślubowali wywoływani przez nią radni. Następnie wojewoda wręczył odznaczenia przyznane przez Radę Państwa za wieloletnią wyróżniającą się pracę, społeczną w radach narodowych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — **Damazy Walicki**, Złote Krzyże Zasługi — **Czesław Dąbrowski, Stanisław Klimont** oraz **Marian Kruszycki**, kilku innym osobom wręczono Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. Następnie wybrano przewodniczącego MRN, którym został I sekretarz KM PZPR — **Jan Czuper** oraz zastępców w osobach: przewodniczącego MK SD — **Adama Wilczyńskiego** i sekretarza KM PZPR — **Henryka Zarzeckiego**. Wyłoniono Prezydium MRN, komisje stałe i ich przewodniczących, uchwalono regulamin rady i plan pracy na rok 1978.

Nowo wybrany przewodniczący MRN — **Jan Czuper** złożył sprawozdanie z przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do MRN w Suwałkach.

W kolejnym punkcie porządku prezydent Suwałk — **Jan Kaszuba** zapoznał radnych z programem społeczno - gospodarczego rozwoju miasta do roku 1980 oraz z wnioskami i postulatami mieszkańców, zgłoszonymi podczas spotkań z kandydatami na radnych. Wiele z nich dotyczących handlu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej znajdzie rozwiązanie w najbliższym czasie, inne dotyczące rozwoju bazy kulturalnej, szkolnictwa i komunikacji będą musiały poczekać dłużej na realizację.

Sprawą najważniejszą dla Suwałk, podobnie jak dla wielu innych miast w naszym kraju jest budownictwo mieszkaniowe. Nigdy dotąd w całej powojennej historii miasta nie oddawało się tu tyle co obecnie mieszkań. Mimo to sytuacja w tej dziedzinie jest i będzie jeszcze co najmniej do roku 1987 napięta. Jest to spowodowane faktem, że Suwałki są stolicą regionu. Wielkie znaczenie w rozwiązywaniu tych i szeregu innych spraw miasta mają mieszkańcy a przede wszystkim ich mandatariusze — radni MRN, których rola staje się coraz istotniejsza w zarządzaniu i rozstrzyganiu spraw swego terenu. Na tę ważną rolę rady wskazał w swoim wystąpieniu wojewoda — Eugeniusz Złotorzyński. (ceg)

W SKROCIE

● **HANOI — Na zaproszenie wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Nguyen Duy Trinha w Hanoi przebywa z oficjalną przyjacielską wizytą minister Spraw Zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek.**

● **LONDYN — W sobotę przed południem, w hotelu Hilton w Nikozji, gdzie odbywa się sesja Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki (OSNAA), strzałem z pistoletu został zabity długoletni sekretarz generalny tej organizacji, egipski pisarz, dziennikarz i działacz społeczny Youssef Es-Sibai.**

Po zabiciu Es-Sibai, zamachowcy wzięli jako zakładniczy jedenastu arabskich delegatów spośród 80 uczestników obrad OSNAA.

Następnie zamachowcy udali się na lotnisko, gdzie porwali samolot cypryjskich linii lotniczych.

Samolot wystartował z lotniska Larnaka pod Nikozją i po kilku godzinach lotu wylądował w Dżibuti. Początkowo terroryści zamierzali udać się do Algieru, jednakże rząd tego kraju nie wyraził zgody na lądowanie samolotu.

Agencja Reutera podała, że w niedzielę samolot z dwoma terrorystami, 11 zakładnikami oraz 4 członkami załogi wystartował z Dżibuti o godz. 13-tej naszego czasu. Zgodę na lądowanie maszyny wyraziły władze Cypru.

● **MOSKWA — W sobotę, 18 bm. załoga zespołu orbitalnego „Salut - 6" — „Sojuz - 27" zakończyła rozpoczęty w czwartek drugi eksperyment metalurgiczny. W specjalnym urządzeniu do przetopu metalu dokonano połączenia aluminium i wolframu oraz molibdenu i gallu, a także połączenia materiałów półprzewodnikowych. Otrzymane substancje przesłane zostaną na ziemię celem poddania dalszym badaniom.**

● **DELHI — Jak oświadczył przewodniczący indyjskiej organizacji badania przestrzeni kosmicznej Satish Dhawan, Indie zamierzają rozpocząć budowę czterostopniowej rakiety nośnej, przeznaczonej do wprowadzania na orbitę okołoziemską różnego rodzaju satelitów.**

● **LONDYN — Co najmniej 14 osób zginęło, a blisko 30 odniosło rany w wyniku zamachu bombowego na restaurację „La Mon House" w Oastlereagh, w protestanckiej dzielnicy na przedmieściu Belfastu. Zamachu dokonano w nocy z piątku na sobotę, kiedy w restauracji przebywało blisko 400 osób. Na pięć minut przed wybuchem trzech podłożonych w restauracji bomb właściciele lokalu otrzymali telefoniczne ostrzeżenie, jednakże było już za późno na zapobieżenie eksplozji i całkowitą ewakuację lokalu. Policja nie wyklucza, że liczba ofiar może przekraczać w rzeczywistości 20, ponieważ nadal jeszcze trwa akcja przeszukiwania gruzów.**

Żadna z organizacji terrorystycznych działających w Irlandii Płn. nie wzięła na siebie odpowiedzialności za zamach.

● **BUDAPESZT — W zagłębiu węglowym Tatabana, na Węgrzech brygady ratownicze nadal dokonywały heroicznych wysiłków, aby dotrzeć poprzez zwały węgla do 9 zasypanych górników, chociaż szanse ich uratowania faktycznie zmalały do zera. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby mogli przeżyć katastrofę, która wydarzyła się w ostatni czwartek na głębokości 350 metrów. Jak wiadomo, zginęło w niej na miejscu 17 górników, a 19 doznało obrażeń.**

● **BUENOS AIRES — W czwartek odbył się prawdopodobnie pierwszy w historii ślub na Antarktyce. A argentyńskiej bazie Esperanza, znajdującej się w odległości ok. 1200 km od Przylądka Horn, pobrali się sierżant armii argentyńskiej Albergo Suliano i Julia Beatriz Buonamio.**

● **LONDYN — Według doniesień z Seulu, u wschodnich wybrzeży Korei Południowej w czasie gwałtownych burz śnieżnych zatonęło 7 kutrów rybackich. 31 rybaków utonęło.**

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami słabe, przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna —5 do —8 st., minimalna —20 do —23 st. C. Wiatry słabe z kierunków północno-wschodnich.

JUTRO — pogoda i temperatura bez większych zmian.

IMIENINY: Leona, Ludomiła. (r)

WOJEWÓDZKIE KONFERENCJE PARTYJNE

W Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

nym roku udział tkanin w I gatunku wyniósł 85,5 proc., zmniejszyły się znacznie reklamacje i uzyskano nowe znaki jakości, w tym dwa znaki „Q". Nadal jednak istnieje wiele rezerw produkcyjnych. Lepiej można wykorzystywać czas pracy, oszczędniej gospodarować surowcami i materiałami, usprawniać organizację pracy. „Fasty" przechodzą obecnie gruntowną modernizację. W bieżącej 5-latce wyda się, głównie na wymianę maszyn, około 1,5 mld złotych. W efekcie znacznie wzrośnie produkcja przędzy oraz tkanin surowych i wykończonych. Poprawie ulegną warunki pracy — zmniejszy się hałas i zapylenie.

Krzysztof Rau — dyrektor Teatru Lalek zaakcentował, że ostatnie lata były bardzo owocne w białostockiej kulturze. Poszerzyła się znacznie baza materialna, zaś dokonania białostockich artystów i twórców kultury spotkały się z wysoką oceną w całym kraju. Efekty naszej pracy muszą ostać się — stwierdził mówca — w konfrontacji z tym, co robi się w innych województwach. Powinniśmy mieć stale na uwadze fakt, że ludzie kultury współtworzą wzory osobowe oraz kształtują osobowość człowieka i jego hierarchię wartości. K. Rau zgłosił postulat aby przyspieszyć budowę Teatru Lalek tak, aby przekazać go do użytku w roku 1979, który został ogłoszony przez ONZ—Rokiem Dziecka. O kształtowaniu pożądanych wzorów osobowych człowieka socjalizmu mówił również **Stanisław Pulnar** — przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Temu celowi służy m. in. włączanie młodzieży w rozwiązywanie najważniejszych społecznych i gospodarczych problemów Białostocczyzny. W ramach patronatu organizacji młodzieżowych wybudowano już 664 mieszkania, a pięć budynków znajduje się w budowie. Wartość zobowiązań podjętych przez młodzież dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Konferencji PZPR przekroczyła kwotę 300 mln złotych. Coraz więcej członków organizacji młodzieżowych wstępuje w szeregi PZPR. Tylko w roku ubiegłym legitymacje partyjne otrzymało ponad 1100 młodzieżowych aktywistów.

Członkowie partii są wszędzie tam, gdzie jest najtrudniej — powiedział I sekretarz KZ PZPR w Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku — **Ananiasz Filonowicz.** — Również i członkowie organizacji młodzieżowych podejmują się odpowiedzialnych zadań. Sprawują oni m. in. patronat nad wydziałem uchwytów precyzyjnych, z którego prawie cała produkcja idzie na eksport. W pracy partyjnej przywiązujemy także dużą wagę do warunków pracy załogi i jej spraw bytowych.

Elżbieta Dolińska-Musiatowicz — lekarz laryngolog miejskiego ZOZ w Białymstoku stwierdziła, że w latach siedemdziesiątych znacznie poprawił się stan zdrowotny mieszkańców Białostocczyzny. Zmniejszyła się śmiertelność wśród niemowląt oraz ilość zachorowań na gruźlicę i choroby zakaźne, wydłużył się średni wiek życia ludzkiego, rozszerzyła się dostępność świadczeń lekarskich. Wiele robi się, aby opanować wzrost ilości chorób nowotworowych i układu krążenia.

W naszej pracy propagandowej staramy się wyjaśniać rolnikom zasady polityki partii na wsi, że jest to polityka stabilna i uczciwa — powiedział **Kazimierz Lewkowicz,** I sekretarz KG PZPR w Tykocinie. W rolnictwie obserwujemy poważne, pozytywne przemiany. Powstaje coraz więcej gospodarstw specjalistycznych, wysokotowarowych. Wzrost produkcji rolnej hamują jednak występujące jeszcze braki węgla, niektórych rodzajów nawozów oraz maszyn rolniczych.

Brakarz Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud" w Sokółce — **Irena Białokoz** podkreśliła m. in., że współpraca przemysłu z nauką przynosi widoczne, coraz większe efekty. Naukowcy z Politechniki Białostockiej pomogli rozwiązać problem elektrostatycznego malowania okien, a także opracowania technologii produkcji wiórobetonu — materiału budowlanego, w skład którego wchodzą m. in. odpady drewna.

Po II Krajowej Konferencji PZPR panuje na białostockiej wsi — powiedział **Stanisław Krystopa,** rolnik z Dolistowa gm. Jaświły — klimat sprzyjający dynamicznemu rozwojowi produkcji rolnej. Potwierdzają to rozmowy, przeprowadzane z rolnikami. Należy jednak większą troską otoczyć gospodarstwa specjalistyczne, zapewnić im wystarczającą ilość środków produkcji. W intensyfikacji produkcji rolnej ważną rolę odgrywają członkowie partii na wsi, którzy swoim przykładem muszą pociągać za sobą innych.

W dorobek Białostocczyzny — stwierdził **Andrzej Kicman,** dyrektor Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa — duży wkład wnoszą załogi przedsiębiorstw budowlanych, które w minionych dwóch latach pomyślnie zrealizowały swoje zadania rzeczowe. Budowlani dołożą wszelkich starań, aby w pełni wykonać w latach 1978—1980 zaplanowane inwestycje w budownictwie mieszkaniowym, przemysłowym, socjalno-bytowym.

Należy jednak dążyć do tego, aby usunąć tzw. „wąskie gardła" w procesie inwestycyjnym, utrudniające i opóźniające realizację planowych zadań. Chodzi więc o usprawnienie systemu zaopatrzenia budów w środki produkcji, doskonalenie pracy transportu, modernizację zakładów wytwórczych, zmniejszenie pracochłonności, przestrzeganie rytmiki i kompleksowości w oddawaniu obiektów, terminowe przygotowanie terenów pod nowe osiedla.

Edward Choroszewicz, rolnik ze wsi Podostrówek gm. Suchowola, wiele uwagi poświęcił gospodarstwom specjalistycznym. Mają one już bardzo duży udział w podniesieniu towarowości rolnictwa i jego unowocześnieniu. Dlatego należy dalej rozwijać specjalizację w produkcji rolnej. Jednocześnie trzeba jednak zadbać o to, aby gospodarstwa specjalistyczne otrzymały wystarczającą ilość maszyn, sprzętu, materiałów budowlanych i innych środków. Konieczne jest także usprawienie usług, świadczonych gospodarstwom specjalistycznym.

Sprawom rozwoju rolnictwa we wschodniej części woj. białostockiego poświęcił swoje wystąpienie **Stanisław Gajewski,** I sekretarz KG PZPR w Michałowie. Jeszcze do niedawna problemem było tutaj racjonalne zagospodarowanie ziemi, przekazywanej przez rolników państwu.

Z inicjatywy wojewódzkiej instancji partyjnej powstał plan kompleksowego zagospodarowania ziemi, którego realizacja już przynosi konkretne efekty. PGR musi jednak przygotować się do przejęcia dalszych gruntów, które państwu będą przekazywać rolnicy.

Serdeczne pozdrowienia uczestnikom konferencji w imieniu żołnierzy białostockiego garnizonu przekazał **Longin Wasilewicz,** dowódca Mazursko-Podlaskiej Brygady WOP. — Żołnierze — podkreślił — swoją wzorową służbą i aktywną, ofiarną pracą na rzecz środowiska i gospodarki narodowej manifestują swoje oddanie partii i narodowi.

O najważniejszych sprawach białostockiego środowiska akademickiego mówiła **Danuta Sobolewska,** studentka Akademii Medycznej. Obecnie głównym zadaniem wszystkich organizacji SZSP jest troska o to, aby białostockie wyższe uczelnie przygotowywały nie tylko wysokiej klasy fachowców, ale także ludzi zaangażowanych społecznie. Dlatego grupy działania SZSP powinny rozwijać pracę polityczno-wychowawczą w środowisku akademickim, przekazywać swych najlepszych działaczy w szeregi partyjne. Istotnymi elementami samowychowania są także koła naukowe oraz działalność kulturalna.



Referat Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku wygłosił I sekretarz KW — tow. Władysław Juszkiewicz.

Ważnym ogniwem gospodarki jest transport. Załoga białostockiego Węzła PKP — stwierdził **Ryszard Krysztofiec,** I sekretarz KZ PZPR w Rejonowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Białymstoku — pomimo dużych trudności pomyślnie wykonała w latach 1976—1977 planowe zadania przewozowe. Ale w transporcie nadal występuje wiele napięć. Dlatego należy m. in. zadbać o większą dyscyplinę kolejarzy i użytkowników, lepiej wykorzystać środki transportowe, dokonać potrzebnych prac inwestycyjno - modernizacyjnych. Organizacje partyjne powinny wzmóc działalność ideowo - wychowawczą wśród pracowników kolejnictwa, do czego ich zobowiązuje Uchwała Sekretariatu KC.

Coraz większą rolę w rozwoju regionu i makroregionu odgrywają białostockie wyższe uczelnie — stwierdził **Tadeusz Wierzbicki,** prorektor Politechniki Białostockiej. Kształcą one nie tylko fachowe kadry, ale wykonują także wiele prac naukowych o znaczeniu państwowym, resortowym i regionalnym. Obecnie należy dołożyć starań, aby w terminie zrealizować inwestycje, zwiększyć nabór na tzw. kierunki deficytowe, wzmocnić kadry pedagogiczne oraz zwiększyć udział studentów w kierowaniu uczelnią.

Siłą decydującą o wszystkich naszych powodzeniach — powiedział **Wiesław Szyszko,** I sekretarz KM-G PZPR w Siemiatyczach — są ludzie, ich ofiarność, zaangażowanie w sprawy kraju, regionu, miasta i gminy. O tej prawdzie zawsze pamięta aktyw partyjny i społeczny miasta i gminy, również i teraz, kiedy muszą one wykonać rosnące zadania społeczno-gospodarcze, wynikające m. in. z budowy zakładów „Hortexu". W gminie podjęto już intensywne prace w celu zabezpieczenia powstającego zakładu w surowce.

Szybkie unowocześnienie białostockiego rolnictwa — stwierdził **Marian Kukla,** prezes WZKR w Białymstoku — pociąga za sobą konieczność zwiększenia i udoskonalenia usług, świadczonych rolnikom. W lepszym i racjonalniejszym wykorzystaniu maszyn i sprzętu większą rolę powinny odegrać organizacje samorządowe, działające na wsi. Należy również lepiej wyposażyć KR w maszyny i sprzęt, m. in. w ciężkie ciągniki. Chcąc pozyskać fachowców dla KR i innych instytucji, trzeba rozwijać budownictwo mieszkaniowe w gminach.

Następnie zabrał głos członek Biura Politycznego, wicepremier **Józef Tejchma** (omówienie przemówienia zamieszczamy na str. 4).

W imieniu Komisji Wnioskowej **Stanisław Zieliński** przeastawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na lata 1978—80. Konferencja jednomyślnie zaaprobowała przedstawiony projekt uchwały.

Następnie przewodniczący Komisji Skrutacyjnej **Aleksy Zin** poinformował delegatów o wynikach wyborów nowych władz partyjnych: 99 członków KW, 26 zastępców członków KW i 25 członków WKR.

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, wicepremiera **Józefa Tejchmy** odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego. Plenum wybrało Egzekutywę i Sekretariat KW (skład Egzekutywy KW i Sekretariatu KW podajemy na str. 1). I sekretarzem KW ponownie został tow. **Władysław Juszkiewicz.** Plenum KW wybrało również Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej. Jej przewodniczącym ponownie został **Mikołaj Kiryluk.**

Na swoim pierwszym posiedzeniu obradowała również Wojewódzka Komisja Rewizyjna PZPR. Przewodniczącym WKR wybrany został **Romuald Łazarowicz.**

W imieniu nowo wybranych władz serdeczne podziękowanie delegatom złożył I sekretarz KW **Władysław Juszkiewicz,** który zapewnił, że Komitet Wojewódzki, jego Egzekutywa i Sekretariat, podobnie jak dotąd nie będą szczędzić wysiłku i zaangażowania, aby rzetelnie służyć ziemi białostockiej i jej mieszkańcom, aby wkład Białostocczyzny w dorobek kraju był jeszcze większy. Obecnie naszym zadaniem jest — powiedział W. Juszkiewicz — szerokie upowszechnienie wypracowanego na Konferencji programu działania i zmobilizowanie wszystkich ludzi pracy Białostocczyzny do jego pełnej realizacji. Jesteśmy przekonani, że naszym, partyjnym działaniom towarzyszyć będzie twórcza, patriotyczna, aktywna postawa wszystkich mieszkańców województwa.

XXVI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR zakończyła obrady odśpiewaniem Międzynarodówki.

J. STANKIEWICZ
ST. ŚWIERAD



Fragment sali obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Białymstoku. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

zebraniach samorządu robotniczego, otwartych zebraniach partyjnych, gdzie staraliśmy się zapoznać młodych robotników z uchwałami IX Plenum.

Mieczysław Górski — I sekretarz KM-G w Wysokiem Mazowieckiem.

W czasie kampanii wyborczej do rad narodowych, wiele mówiliśmy o roli i miejscu tych przedstawicielskich organów w naszym życiu. Rada narodowa pełni służebną rolę w stosunku do ludności, jest formą kontroli społecznej, gdyż działa z upoważnienia społecznego. Tam gdzie jest prężna rada, wiele spraw można załatwić na miejscu, we własnym zakresie. W Wysokiem Mazowieckiem, dzięki aktywnej postawie radnych potrafiliśmy zachęcić wielu ludzi, do społecznego działania, bardzo szybko zaktywizowały się komitety osiedlowe. Dzięki społecznej pracy zmienił się wygląd miasta, które zdobyło I miejsce w Konkursie „Mistrz Gospodarności". Społecznym wysiłkiem naprawiano ulice, sadzono drzewa a nawet budowano pełnowymiarową salę gimnastyczną.

Czesław Wyszomirski — młody rolnik z Wyszomierza.

W intensyfikowaniu produkcji rolnej, a zwłaszcza hodowli, dziś chyba największą rolę odgrywa budownictwo inwentarskie. W ostatnich latach — mówię to w oparciu o naszą gminę Szumowo — kiedy wzrosły dostawy budulca, powstało 140 nowych budynków inwentarskich, 70 zmodernizowano. W parze z tym następuje dość szybki wzrost produkcji rolnej, a w szczególności hodowli. Obecnie mamy we wsi 12 gospodarstw specjalistycznych, w gminie jest ich 49.

Usprawnienie produkcji i rozwój hodowli byłby szybszy, gdyby nie braki materiałów, zwłaszcza hutniczych i instalacyjnych. Z tym wiąże się sprawa wykonawstwa i usług. Dziś jeszcze rolnik w swym budowaniu, a wcześniej w gromadzeniu materiałów jest praktycznie zdany na własną rękę. Czy nie pora zastanowić się nad powołaniem wyspecjalizowanych przedsiębiorstw, które wyręczyłyby w tym rolnika?

Efekty działalności organizacji partyjnej w ostatnich dwóch latach przedstawił I sekretarz KM-G PZPR w Kolnie, tow. **Ireneusz Skrodzki.** Dzięki aktywnej pracy wewnątrzpartyjnej oraz zaangażowaniu szerokiego aktywu organizacja powiększyła swe szeregi o 35 proc. Obecnie co siódmy dorosły człowiek jest członkiem PZPR. Robotnicy i rolnicy stanowią ponad 65 proc. ogółu członków. W roku 1975 rolnicy stanowili niewiele ponad 16 proc. składu organizacji partyjnej, a obecnie — prawie 27 proc. Instancja miejsko-gminna i organizacje podstawowe coraz lepiej kierują rozwojem społeczno-gospodarczym miasta swego terenu.

Aleksandra Klimaszewska — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet omówiła zdobycze socjalne rodziny oraz postęp w aktywizacji kobiet miejskich i wiejskich woj. łomżyńskiego. Obecnie pracuje tu m. in. przeszło 1.100 KGW, które pomagają kobietom w wykonywaniu obowiązków zawodowych i stwarzają pole do działalności kulturalno-oświatowej. Wyniki byłyby znacznie lepsze, gdyby we wszystkich gminach były zatrudnione instruktorki do spraw gospodarstwa domowego. Są one dotychczas zatrudnione tylko w 16 gminach.

Tadeusz Cimochowski — dyrektor Oddziału NBP, radny WRN w Łomży.

Chcę kilka uwag powiedzieć o działalności partii w inspirowaniu i kierowaniu przedstawicielskimi organami. Do rad narodowych wybraliśmy najlepszych obywateli, po szerokiej konsultacji społecznej. Tak zresztą wyglądała procedura i w poprzednich wyborach. Ale tenże radny, zaraz po wyborze zwykle obciążany był rozlicznymi innymi obowiązkami społecznymi i nie mógł siłą rzeczy wywiązywać się należycie z tego obowiązku, który nakładał na niego mandat społeczny.

Dlatego radni winni zawsze liczyć na pomoc organizacji partyjnych, członków partii, tak aby w swym codziennym działaniu nie zostawali sami. Chodzi nie tylko o doraźną pomoc, ale głęboką, systematyczną inspirację, a gdy zajdzie potrzeba wspieranie radnego przez instytucje społeczne, komitety partyjne, i ich podstawowe organizacje przy egzekwowaniu wniosków i postulatów radnego. Chodzi przede wszystkim o styk radny-administracja, gdzie radny traktowany był jako kłopotliwy petent a nie jako reprezentant wyborców.

Henryk Gryko — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMP

Młode pokolenie województwa ma ambicje podejmować coraz ważniejsze zadania, widząc w tym szansę dla siebie. Wciąż zbyt wielu ludzi młodych opuszcza wieś i szuka sobie miejsca poza rolnictwem. Jak ograniczyć tę migrację? Jak przygotować młodych do pracy na wsi? Co czynić by praca w gospodarstwie stała się łatwiejszą i przyjemniejszą? Taką szansę stwarza dziś niewątpliwie specjalizacja i inne formy zespołowej produkcji rolnej. Młodych rolników nie trzeba przekonywać ani do specjalizacji ani do zespołowych form gospodarowania. Nasza organizacja wytypowała 500 gospodarstw młodych rolników, którzy podjęli bądź, podejmą specjalizację. Jeśli we wsi wiadomo będzie, że młodemu pomaga się, że jego gospodarstwo jest otoczone troskliwą opieką władz gminnych i służby rolnej, to na pewno wielu z tych co się jeszcze waha, pozostanie na wsi.

Drugą bardzo ważną sprawą jest przygotowanie rolnika do trudnego zawodu i jednocześnie odpowiedź na pytanie: Czy zawsze szkoła rolnicza kształci rolników przyszłości? Czy w szkołach rolniczych mówi się o socjalistycznej przebudowie rolnictwa? A przecież w szkołach powinno się kształtować zamiłowanie do zawodu i poczucie, że będąc rolnikiem można żyć nie gorzej niż w mieście.

W ankiecie „Nowej Wsi" młody rolnik z naszego województwa na pytanie: „jakie trzeba spełnić warunki aby osiągnąć życiowy sukces? tak napisał: „Odpowiem na to krótko, tak samo jak zawsze, pracować, uczyć się i kochać, to co się robi na co dzień. Innej drogi do sukcesu i zadowolenia nie widzę".

Umacnianie jednostek stopnia podstawowego — to temat wypowiedzi naczelnika UM-G w Zambrowie, tow. **Ireneusza Podedwornego.** Na 52 pracowników Urzędu tylko trzy osoby mają wyższe wykształcenie, a niektórzy uzupełniają wykształcenie. Wskazane jest stwarzanie bodźców moralnych i materialnych dla pracowników administracji państwowej, co pozwoli na prowadzenie odpowiedniej polityki kadrowej. Poważnym mankamentem jest stosunkowo słaba współpraca z niektórymi jednostkami działającymi na terenie miasta i gminy, które swymi kompetencjami obejmują znacznie większy teren. Koordynacyjna funkcja UM-G nie zawsze może być spełniana należycie, co obniża efekty tej współpracy.

Jerzy Newelski — Wojewódzki Komendant Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Nie muszę przekonywać nikogo, że wydajność naszej pracy, jakość życia zależy od dyscypliny społecznej, ładu i porządku w każdej wsi, osiedlu, zakładzie pracy. Wiele zrobiliśmy tu jako organizacja ORMO. Wykryliśmy sporo wypadków kradzieży mienia, naruszania spokoju itp. Wrażliwość społeczna, pomoc organizacji partyjnych, młodzieżowych i samorządów mieszkańców przyczyniają się do systematycznego zmniejszania nieprawidłowości.

Nasza wojewódzka organizacja zrzesza blisko 3900 ormowców, z tego 2280 to członkowie partii, ludzie znani z niezgody na zło. Są to ludzie, którzy pełnią wiele funkcji wychowawczych.

Sekretarz organizacji partyjnej w przedsiębiorstwie „Powogaz", tow. **Teodozja Manelska** podkreśliła duże znaczenie pracy ideowo - politycznej dla wzorowego wykonywania zadań produkcyjnych w zakładzie. Istotną rolę odgrywają także: program adaptacji społeczno - zawodowej młodych pracowników, umacnianie roli mistrza, szkolenia specjalistyczne np. z zakresu socjologii, psychologii i organizacji pracy, współzawodnictwo, ruch wynalazczy i racjonalizatorski. W zakładzie co trzeci pracownik jest członkiem partii. Zadania roku 1977 zostały wykonane z nadwyżką. Jednakże wielu ludzi, zajętych techniką i technologią (zwłaszcza przy modernizacji zakładu) nie zawsze znajduje czas na pracę ideowo-wychowawczą.

Zdzisław Truszkowski — dyrektor Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Łomżyńskie ma charakter rolniczy. Powinniśmy więc większą uwagę skupić na przemyśle przetwarzającym ziemiopłody. Jak dotąd dobrej bazy przetwórczej, niestety, nasze województwo nie posiada.

W latach 73 — 77 osiągnęliśmy najwyższą w kraju dynamikę skupu mleka, utrzymuje się ona nadal i wynosi 42 proc. w stosunku rocznym. Skupujemy dziennie 700 tys. litrów, a tymczasem nasze zakłady są zdolne przerobić niewiele ponad pół miliona litrów. Dlatego pilną sprawą, obok modernizacji — a robimy to nie zatrzymując produkcji — jest gruntowna przebudowa Zakładów Mleczarskich w Wysokiem Mazowieckiem, Zambrowie, i budowa wielkiego kombinatu w Grajewie. Wpłynie to na warunki pracy i jakość produktu finalnego, oraz przyniesie dalszy rozwój hodowli. Niech świadczy tu przykład Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Łomży Po wybudowaniu tej inwestycji wielu łomżyńskich rolników specjalizuje się w uprawie ziemniaka, zaś województwo nasze stało się potentatem ziemniaczanym w kraju. Dowodzi tego również przykład Wysokiego Mazowieckiego i Łomży, gdzie zakłady spożywcze wykorzystują w pełni lokalne surowce.

Tow. Aleksander Jankowski, I sekretarz KZ PZPR w Urzędzie Wojewódzkim analizował działalność 350-osobowej organizacji partyjnej. Na czoło zadań wysuwa się dążenie do nadania wysokiej rangi i podnoszenia autorytetu partii w urzędach administracji państwowej. Duże znaczenie ma właściwa polityka kadrowa, sprawiedliwe stosowanie wyróżnień i kar, awansowanie ludzi, którzy najbardziej na to zasługują oraz systematyczna ocena postaw i walorów moralno-politycznych. Najważniejsze zadania w najbliższym czasie, to dalsze doskonalenie kwalifikacji politycznych pracowników administracji państwowej, rozwijanie czynów społecznych przy wznoszeniu trwałych obiektów użyteczności publicznej.

Stanisław Daniszewski — kurator Oświaty i Wychowania w Łomży:

W ostatnich latach zajmowaliśmy się wdrażaniem systemu oświaty i wychowania. Szczególną uwagę zwróciliśmy na sześciolatków, ich przygotowanie do 10-letniej szkoły ogólnokształcącej. Około 99 proc. dzieci do 6 lat objęliśmy opieką wychowawczą. Zrobiliśmy też sporo jeśli chodzi o organizację szkół zbiorczych, ale mimo tego, jeszcze 12 proc. uczniów chodzi do szkół, gdzie zajęcia odbywają się w klasach łączonych. Obecnie 28 proc. nauczycieli legitymuje się dyplomem wyższej uczelni, zaś blisko 1 tys. zdobywa wyższe wykształcenie.

Koncentrujemy swoje wysiłki przede wszystkim nad I etapem reformy wychowania. Tworzymy pracownie dydaktyczne, przygotowując się do pełnego urzeczywistnienia reformy systemu oświaty, gdyż chcemy stworzyć całej młodzieży szansę zdobycia średniego wykształcenia. Właśnie w pracy z uczniami wprowadzamy lekcje z wychowania patriotyczno - politycznego, na których mówi się o pracy, jej jakości, wpaja się, że pomyślność ich jako uczniów zależy dziś od dobrej nauki a jutro od wydajnej pracy.

Na Konferencji wygłosił przemówienie sekretarz KC partii — **Zdzisław Żandarowski** (omówienie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 5).

Po przedstawieniu materiałów przez komisję wnioskową oraz ogłoszeniu wyników wyborów do KW i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego. Plenum wybrało Egzekutywę, Sekretariat, przewodniczącego WKKP. I sekretarzem KW PZPR w Łomży został **Waldemar Szpaliński,** przewodniczącym WKKP **Jan Dzienisiuk.** Również swe pierwsze posiedzenie odbyła Wojewódzka Komisja Rewizyjna. Jej przewodniczącym został **Tadeusz Prusinowski.**



Delegaci na sali obrad łomżyńskiej Konferencji. Fot. Gabor Lorincsy

Podczas plenarnego posiedzenia Zdzisław Żandarowski wręczył tow. **Stefanowi Zawodzińskiemu** — z okazji 50-lecia jego urodzin — list od Edwarda Gierka. I sekretarz KC partii podziękował mu za dotychczasową owocną pracę oraz życzył powodzenia na odpowiedzialnym stanowisku I zastępcy ministra Rolnictwa.

Stefan Zawodziński ze swej strony podziękował mieszkańcom woj. łomżyńskiego, w szczególności członkom partii za ofiarną pracę i życzył nowo wybranym władzom dalszych osiągnięć w rozwoju społeczno - ekonomicznym ziemi łomżyńskiej.

Na zakończenie I Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Łomży zabrał głos I sekretarz KW partii — **Waldemar Szpaliński.** — Konferencja — powiedział m. in. — była przeglądem sił i dorobku. Umocniła w nas przekonanie, że można podjąć nowe, jeszcze bardziej ambitne zadania. Program uchwalony na Konferencji będzie z pełną konsekwencją i uporem wcielany w życie pod przewodnictwem wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Konferencja zakończyła się odśpiewaniem Międzynarodówki.

M. SUCHOŻEBRSKI
ST. POGORZELSKI

Ziemia białostocka przykładem radykalnych przemian

Wystąpienie tow. J. Tejchmy

Konferencja wykazała — stwierdził Józef Tejchma — pełną zgodność z ogólną linią polityczną kierownictwa naszej partii, z uchwałami Zjazdu oraz z programami wytyczonymi przez Komitet Centralny. Była też przykładem całkowitej zgodności pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej z warunkami i potrzebami regionalnymi.

— Daliście w ten sposób dowód — powiedział Józef Tejchma — że jesteście w stanie skutecznie realizować postawione przed wami zadania.

Oceniając dalej przebieg konferencji mówca podkreślił, że była ona krytyczna tam, gdzie trzeba być krytycznym. Referat i dyskusja nie zawierały akcentów samozadowolenia, lecz dawały wyraz zaniepokojenia z powodu różnorakich ujemnych zjawisk. Świadczy to o właściwym funkcjonowaniu opinii wewnątrzpartyjnej.

Konferencja zaprezentowała również inny obraz województwa białostockiego, niż to zwykło się myśleć na podstawie historycznych wyobrażeń. Mamy tu przykład radykalnych przekształceń, jakie dokonały się w Polsce w całym okresie powojennym, szczególnie zaś w obecnym dziesięcioleciu szybkiego i wielokierunkowego rozwoju.

Kiedyś Białystok — jak mówiono przed wojną — był Polską B, podobnie zresztą Polska była Europą B. Obecnie województwo białostockie ma charakter przemysłowo-rolniczy, posiada coraz silniejszy ośrodek naukowo-akademicki, wyróżnia się aktywnością instytucji kulturalnych i środowisk twórczych. Ukształtowanie takiego oblicza Białostocczyzny jest świadectwem, że organizacja partyjna dobrze wykorzystała ogólne warunki ustrojowe Polski dla mobilizacji sił rozwojowych swego terenu i pozytywnie realizowała programowe uchwały Zjazdów PZPR.

Następnie Józef Tejchma omówił problemy związane z rozwojem rolnictwa. Znaleźliśmy się obecnie w takiej sytuacji, iż stan państwa, gospodarka jako całość, a szczególnie codzienne warunki życia zależą w większym niż kiedykolwiek stopniu od stanu rolnictwa. Deficyt mięsa stanowi nasz najdotkliwszy kłopot, odczuwany przez poszczególnych ludzi i gospodarkę jako całość. Taka sytuacja istnieje mimo stałego wzrostu produkcji rolnej, szczególnie zwierzęcej — przy wahaniach klimatycznych. Dlatego kluczowym zadaniem rolnictwa jest powiększenie produkcji zbóż i pasz, aby stworzyć warunki dla stałego przyrostu produkcji zwierzęcej.

Wzrost produkcji rolnej uzależniony jest dziś bardziej niż kiedykolwiek od przemysłu, który dostarcza nawozy, środki chemiczne, maszyny i materiały budowlane. Dlatego w ostatnich latach podejmowane były przez kierownictwo partii i państwa wielkie decyzje inwestycyjne w całym przemyśle pracującym na potrzeby rolnictwa, których skutki są już odczuwalne i będą widoczne jeszcze wyraźniej w najbliższych latach. Z kolei przy nowoczesnych środkach rozwojowych rolnictwa, ich efektywne wykorzystanie zależy bardziej niż kiedykolwiek od umiejętności zawodowych samych rolników, od służb fachowych i organizacji usługowych.

W ten sposób zamyka się koło wspólnej odpowiedzialności chłopów, robotników, inteligencji technicznej i naukowców za szybki wzrost produkcji rolnej, leżący w ich wspólnym interesie.

Z kolei mówca przedstawił uwagi o konkretnych zadaniach, jakie należy realizować codziennie i powszechnie, aby praktycznie zapewnić postęp produkcyjny rolnictwa. Znane są z teorii i przodujących doświadczeń wszystkie agrotechniczne i zootechniczne zasady dobrego gospodarowania i rzecz polega jedynie na tym, aby były w całym rolnictwie stosowane. Jest to sprawa zawodowej odpowiedzialności wszystkich, którzy pracują w sektorze rolnym.

Są jednak problemy bardziej skomplikowane, związane z odpływem ludności wiejskiej do miasta i bardzo zróżnicowaną strukturą agrarną — od małych działek chłopskich, do olbrzymich państwowych kombinatów rolnych. Wyłania się tu szczególnie problem dobrego użytkowania wszystkich gruntów uprawnych, także tych, które zmieniają użytkowników lub są w posiadaniu właścicieli bez następców.

Podejście do tych problemów musi mieć charakter ekonomiczno-praktyczny. Przede wszystkim czynić należy wszystko, aby zmniejszać zjawisko tzw. gospodarstw bez następców, przez stałą poprawę warunków gospodarowania, stonowiącą zachętę do kontynuowania pracy w rolnictwie przez młode pokolenie chłopskie. Wielkie decyzje socjalne ostatnich lat — ubezpieczenie lecznicze i emerytalne — stwarzają ku temu sprzyjające warunki. Chłopi w swej kulturze i postawie moralnej wykształcili historycznie silne przywiązanie do ziemi, stanowiące o ich sposobie życia. Te wartości trzeba podtrzymywać i na ich fundamencie budować to, co nazywa się nowoczesnym zawodem rolnika.

Pojawienie się gruntów, które muszą zmieniać użytkownika na skutek różnych przyczyn, w tym i obiektywnych, nasuwa potrzebę ich zagospodarowania. Biorąc pod uwagę niezwykle wysokie koszty związane ze wzrostem produkcji rolnej w ogóle, w przypadku zagospodarowania gruntów, które zmieniają użytkownika, kierujemy się zasadą efektywności produkcyjnej i taniości.

Kto ma najbliżej do gruntu opuszczonego, kto zapewni jego najlepsze, najszybsze i najtańsze zagospodarowanie, ten jest najwłaściwszym kandydatem do przejęcia ziemi i powiększenia swego gospodarstwa; rolnik, spółdzielnia produkcyjna, PGR. Ta prosta i praktyczna zasada, oparta na zdrowej orientacji ekonomicznej, jest zgodna z duchem socjalistycznego programu rozwojowego rolnictwa, bo spełnia najważniejszy cel, jakim jest powiększenie dochodu narodowego w najbardziej pożądanym i deficytowym jego elemencie, jakim są produkty rolne. Z tego punktu widzenia pozytywnie oceniamy w gospodarce chłopskiej procesy specjalizacji, kooperacji, powstawania spółdzielni rolniczych oraz postępu ogólnej intensyfikacji wszystkich gospodarstw. Także w najmniejszych gospodarstwach, prowadzonych m.in. przez chłopo-robotników, biorąc pod uwagę ich dużą ilość, pojedyńczy przyrost pogłowia zwierząt może dać w sumie duży wynik przy małych kosztach.

Jedynie praktyka, a nie z góry założony schemat, pozwoli realnie ocenić, w których gospodarstwach grunty, pasze, budynki inwentarskie są wykorzystane dobrze, a w których źle. Taka sytuacja dotyczy jednakowo wszystkich gospodarstw rolnych, indywidualnych, państwowych i spółdzielczych.

Konferencja w konkretny sposób pokazała na przykładzie województwa białostockiego problemy gospodarstw większych, które należy przestawiać na tory specjalizacji, jak również poświęciła wiele uwagi rozwojowi spółdzielczości rolnej i PGR. Tylko takie, wielostronne działanie, zapewni poprawę struktury agrarnej.

Nawiązując do wystąpień dyskutantów, Józef Tejchma omówił również rolę wychowania młodzieży. Podkreślił, że zadaniem dzisiejszego pokolenia jest praca nad silną pozycją ekonomiczną Polski, ugruntowaniem jej miejsca w świecie, ale w równej mierze dbałość o to, by młodzież kierowała się w życiu ideałami socjalizmu.

W zakończeniu przemówienia mówca podkreślił rosnącą odpowiedzialność organizacji partyjnej za całość życia gospodarczego i publicznego. Nasza partia — jak dowodzi praktyka — tworzy dobre programy dla kraju, krytycznie ocenia swoją własną działalność i jeśli trzeba, koryguje tę działalność zgodnie z opinią wewnątrzpartyjną i ogólnospołeczną. Tak właśnie funkcjonuje w praktyce demokracja bez potrzeby nadużywania słów o demokracji.

PZPR spełnia przewodnicze funkcje w sojuszu z ZSL i SD, w łączności ze wszystkimi siłami naszego społeczeństwa, które kierują się socjalistyczną orientacją rozwojową Polski i jej internacjonalistyczną solidarnością.

Wspólnym wysiłkiem pomnażamy dorobek Białostocczyzny

Referat Egzekutywy KW wygłoszony przez Wł. JUSZKIEWICZA — I sekretarza KW PZPR w Białymstoku

Odpowiedzialni wobec partii i społeczeństwa oceniamy nasze dokonania w minionych latach i tworzymy konkretny program dalszej, konsekwentnej realizacji uchwał VII Zjazdu i II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Pragniemy przede wszystkim, aby obrady naszej XVI Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej pomnożyły siły wojewódzkiej organizacji partyjnej i wzbogaciły metody kierowania szybkim rozwojem Białostocczyzny.

Naturalną koleją rzeczy dorobek lat 1976—1977 oceniamy w ścisłym związku z wcześniejszymi dokonaniami. Szczególną zmianę sytuacji przyniósł na Białostocczyźnie okres lat siedemdziesiątych. Nowa koncepcja społeczno-gospodarczego rozwoju kraju dała regionowi silny impuls dynamicznych i wszechstronnych przeobrażeń, szansę nadrabiania opóźnień w rozwoju, pozbywania się kompleksów i potęgowania wiary we własne siły.

Niezwykły przez swoją śmiałość program nakreślił wizję socjalistycznej Polski, zajmującej godne miejsce wśród wysoko rozwiniętych krajów świata. Napełnia nas dumą prawda, że program ten realizujemy z dużym powodzeniem.

Jakże wiele zyskała sobie Polska w tych latach szacunku i uznania w świecie. Nasza aktywność i nasze osiągnięcia na arenie międzynarodowej dają każdemu z nas powód do dumy i satysfakcji. Każdemu, bowiem rzetelna praca każdego z nas współdecyduje o pozycji Polski w świecie.

Droga naszego szybkiego rozwoju nie jest i nie może być wolna od trudnych problemów, przeszkód i napięć. Stanowią one przedmiot naszej stałej i śmiałej analizy oraz głębokiej troski. Pełną wykładnię realizacji naszego programu w dwu minionych, trudniejszych latach, w złożonych warunkach wewnętrznych i zewnętrznych zaprezentowała niedawno partii i społeczeństwu II Krajowa Konferencja Partyjna. Mówimy o tych sprawach otwarcie, bo jest to pierwszy warunek pokonania przejściowych trudności i utrzymania wysokiego tempa rozwoju.

EFEKTY PARTYJNYCH DZIAŁAŃ

W województwie białostockim, nie inaczej niż w całym kraju, lata 1976—1977 charakteryzowały się olbrzymim wysiłkiem klasy robotniczej, pracującej wsi, inteligencji, działaczy i członków partii. Był to okres olbrzymiego społecznego zaangażowania, wielkiej odpowiedzialności, konsolidacji społeczeństwa wokół programu partii.

Osiągnięcie w dwuletnim okresie dalszego wszechstronnego postępu, wykonanie w wielu dziedzinach gospodarki a przekroczenie zadań planowych stało się wyrazem głębokiego zrozumienia naszych celów i poparcia społeczeństwa dla Komitetu Centralnego, jego I sekretarza, przywódcy narodu polskiego, tow. Edwarda Gierka.

Wynika to z powszechnego przekonania, że program i działalność PZPR dobrze zabezpieczają interesy i realizację aspiracji ludzi pracy Białostocczyzny.

Na wszystkich szczeblach działania doskonaliliśmy umiejętności w zakresie kierowania i rozwiązywania licznych problemów. Nasza wojewódzka organizacja partyjna rozszerzała kontakty z szerokim kręgiem ludzi bezpartyjnych, omawiała projekty najważniejszych przedsięwzięć. Metoda konsultacji stała się na Białostocczyźnie trwałym elementem partyjnej pracy, dobrze służyła rozwojowi demokracji socjalistycznej, kształtowaniu zaangażowania i odpowiedzialności.

Ugruntowaliśmy i rozwinęliśmy nasze wpływy we wszystkich środowiskach, uzyskując wydatny wzrost szeregów partyjnych.

Instancje i organizacje partyjne umiejętnie programowały swoją działalność. Coraz lepiej spełniały także swoje funkcje kontrolne i samokontrolne, dokonywały oceny wykonawstwa uchwał, skutecznie zabiegały o ich pełną realizację.

W działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej rozwijaliśmy klimat sprzyjający rzetelnej pracy, odpowiedzialności i zaangażowaniu. Jednocześnie zdecydowanie przeciwdziałaliśmy niedbalstwu i lekceważeniu obowiązków, obojętności i marnotrawstwu, nadużywaniu alkoholu i niszczeniu mienia społecznego.

Doskonaląc i rozwijając swoją działalność wojewódzka organizacja partyjna dobrze kierowała rozwojem aktywności w organizacjach społecznych i zawodowych. Efektem tej pracy było systematyczne doskonalenie i twórcze rozwijanie pracy organizacji młodzieżowych, kobiecych, samorządowych, komitetów FJN oraz rad narodowych.

Praca organów administracji w latach 1976—1977 w województwie białostockim ulegała ciągłej poprawie, w efekcie skutecznie rozwiązywały one szereg spraw lokalnych, spełniając dobrze funkcję wykonawczą w realizacji uchwalonych przez sesje planów rozwoju miast i gmin. Chcemy, by wciąż lepiej służyły one społeczeństwu, szczególnie poprzez usprawnianie administrowania, a także rozwiązywania tych wszystkich spraw, które leżą u podstaw codziennego życia ludzi pracy.

Nowe rady narodowe. uchwałą w kwietniu plany rozwoju miast i gmin na rok bieżący. Jesteśmy przekonani, że będą to plany ambitne, zgodne z założeniami, jakie przyjmiemy w naszym partyjnym programie na dzisiejszej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Partia nasza, stronnictwa sojusznicze i organizacje społeczne, które zaproponowały swoich kandydatów na radnych — uzyskały w wyborach olbrzymie poparcie społeczeństwa. Mówi ono o aktywnej akceptacji polityki naszej partii, konsolidacji wokół jej programu, ale jednocześnie o wielkim kredycie zaufania, który musimy jak najlepiej spożytkować w interesie ogółu naszego społeczeństwa.

LATA WSZECHSTRONNEGO POSTĘPU

Okres lat 1976—1977 zapisany został w historii Białostocczyzny jako okres wielkiego społecznego wysiłku i dynamicznego, wszechstronnego postępu.

W roku 1977 w skali województwa białostockiego globalna produkcja rolna wzrosła w stosunku do roku 1975 o 8,6%, a produkcja zwierzęca o 6,7%, roślinna o 10,1%.

Korzystne zmiany nastąpiły w ostatnich dwóch latach w skupie żywca, drobiu, mleka i jaj.

Efektywniej wykorzystywaliśmy ziemię uprawną. W okresie ubiegłych dwóch lat rozdysponowano w trwałe użytkowanie ponad 34 tysiące hektarów. Nastąpił wzrost poziomu obsługi rolnictwa, w roku 1977 wartość usług na 1 ha użytków rolnych wyniosła w województwie 1170 złotych.

Pozytywne tendencje w rozwoju produkcji uzyskały PGR i spółdzielnie produkcyjne, rozszerzył się zakres kooperacji produkcyjnej, powstały liczne, dobrze funkcjonujące gospodarstwa specjalistyczne i zespoły chłopskie. Obecnie w województwie specjalizuje się ponad 2000 gospodarstw oraz około 370 zespołów.

Utrwaliło się wśród rolników białostockich przekonanie o trwałości zasad polityki rolnej partii, tworzącej jak najlepsze warunki dla rozwoju gospodarki indywidualnej, państwowej i spółdzielczej. Potwierdza i umacnia tę politykę coraz lepsze zaopatrzenie w maszyny, narzędzia, materiały budowlane i kredyty bankowe.

Równolegle w latach 1976—1977 osiągnęliśmy w województwie wysoką dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej. Wartość sprzedanej produkcji i usług w porównaniu do roku 1975 była wyższa o 28% i wyniosła 38 mld 558 mln złotych. Dostawy na eksport i rynek w strukturze produkcji wyniosły prawie 50% ogólnej wartości produkowanych w województwie wyrobów.

Nastąpił rozwój potencjału przemysłowego w efekcie rozbudowy i modernizacji oraz bardziej efektywnego wykorzystania środków trwałych. Uległy poprawie relacje ekonomiczne: w stosunku do 1976 roku wydajność pracy w roku ubiegłym wzrosła o 11,1%, poziom płac realnych zbliżył się do średniego poziomu w kraju.

Systematycznie rozwijaliśmy potencjał wykonawczy przedsiębiorstw budowlanych. W latach 1976—77 zrealizowały one nakłady inwestycyjne o łącznej wartości ponad 13,5 mld złotych.

Otrzymane środki przeznaczaliśmy na te inwestycje, które warunkowały dalszy rozwój województwa białostockiego, stąd 37% nakładów skierowano na potrzeby przemysłu, około 20% rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz około 18% na cele komunalne i mieszkaniowe.

W okresie ubiegłej kadencji wybudowaliśmy w województwie 350 różnego rodzaju zakładów i obiektów, rozpoczęliśmy ponad 300 nowych, wśród nich kilkanaście o szczególnym znaczeniu dla kraju i naszego regionu.

Na inwestycje rolnicze wydatkowaliśmy w latach 1976—77 — 2,6 mld złotych, w tym na melioracje i zaopatrzenie wsi w wodę około 840 mln złotych.

Naszą stałą troską stał się problem mieszkaniowy, szczególnie odczuwalny w Białymstoku oraz innych miastach, a także w gminach i na wsi.

W latach 1976—77 oddaliśmy do użytku, wykonując zwiększony z naszej inicjatywy program — 7.200 mieszkań, w których zamieszkało ponad 30 tysięcy obywateli, wybudowaliśmy także 320 mieszkań w budownictwie uspołecznionym dla pracowników rolnictwa oraz 2.400 dla rolników indywidualnych.

Tworząc korzystne warunki dla rozwoju budownictwa indywidualnego, pomimo trudności w zaspokojeniu wszystkich potrzeb materiałowych, wybudowano w województwie 1.700 mieszkań dla potrzeb ludności nierolniczej.

Wzrost siły nabywczej społeczeństwa, szybszy od przeciętnego w kraju, powodował konieczność lepszego zaopatrzenia oraz dostosowanie jego struktury do potrzeb kształtującego się popytu. Nie byliśmy jednak w stanie rozwiązać tego problemu, zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia w niektóre artykuły spożywcze, w tym mięsne i wędliniarskie oraz artykuły przemysłowe.

Pomimo tych trudności osiągnęliśmy wysoką dynamikę sprzedaży towarów. W 1977 roku w stosunku do roku 1976 wyniosła ona w handlu detalicznym 115,5%.

DECYDUJE JAKOŚĆ PRACY

W trosce o uzyskanie coraz wyższego poziomu życia powinniśmy szerzej niż dotychczas upowszechniać w społeczeństwie przekonanie, że o osiągnięciu tego celu decyduje jakość pracy, zbiorowy i indywidualny wysiłek, zaangażowanie i rzetelność, społeczna aktywność i odpowiedzialność każdego z nas, na każdym stanowisku pracy. Jest to podstawowy i główny warunek pomyślnej realizacji zadań, jakie określimy w naszym wojewódzkim programie działania.

Wszystkie nasze społeczne oraz materialne przesłanki, oparte na dokładnej analizie, przemawiają za przyjęciem takiego programu, który będzie zakładał wyższe wskaźniki od założeń Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego.

Jakie więc zadania w świetle projektu programu będziemy realizować w okresie najbliższych dwóch lat?

W dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej powinniśmy podjąć dalszy wysiłek służący stwarzaniu coraz lepszych warunków, zwłaszcza dla przyśpieszenia wzrostu produkcji zwierzęcej i roślinnej, przede wszystkim w drodze zwiększania produkcji i racjonalnego wykorzystywania pasz, lepszego zaopatrzenia i wyposażenia technicznego oraz dostarczenia dla potrzeb wsi coraz większej ilości materiałów budowlanych i węgla.

W tym celu powinniśmy rozwijać i pogłębiać naszą działalność na rzecz zintensyfikowania procesów specjalizacji i kooperacji gospodarstw indywidualnych, tworzyć warunki dla optymalnego wykorzystania ziemi, rozwijać usługi rolnicze, podnosić poziom nawożenia mineralnego.

W rozwoju rolnictwa dostrzegamy konieczność dalszego umacniania sektora gospodarki uspołecznionej. Celem naszego działania pozostaje nadal jak najdalej idąca pomoc państwowym gospodarstwom rolnym i spółdzielniom produkcyjnym. Będziemy tworzyć im jak najlepsze warunki do intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, wyposażać w sprzęt rolniczy, materiały budowlane oraz wysoko kwalifikowane kadry.

Powinniśmy tak pracować, ażeby efekty naszego wysiłku przynosiły coraz większe rezultaty produkcyjne.

Uważamy, że w regionie białostockim nadal w wielu gminach nie wykorzystana została racjonalnie ziemia, co powoduje znaczne różnice plonów w gospodarstwach o zbliżonych lub identycznych możliwościach produkcyjnych.

Nie wszyscy jeszcze rolnicy dążą do zwiększenia produkcji, a niektórzy z nich uważają, że zaspokajanie rodzinnych potrzeb zwalnia z obowiązku lepszego wykorzystania ziemi. Niezbędna jest nasza wszechstronna i uporczywa działalność kształtująca aktywną postawę produkcyjną całej wsi.

Nasz wspólny wysiłek w realizacji zadań w kompleksie rolno-spożywczym powinien zwiększyć w bieżącym roku wartość globalnej produkcji o 700 mln zł, tj. o 5,1% w stosunku do roku 1976, natomiast w 1979 roku wartość tej produkcji według naszych przewidywań osiągnie 16 mld złotych.

DLA DOBRA REGIONU I JEGO MIESZKAŃCÓW

W latach 1976—77 uzyskaliśmy znaczny wzrost produkcji przemysłowej, korzystne zmiany w jej strukturze oraz systematyczną poprawę relacji ekonomicznych. W programie naszego działania zakładamy dalszy wzrost produkcji na rynek i eksport, co oznacza preferowanie przemysłów: rolno-spożywczego, lekkiego, drzewnego, elektromaszynowego oraz materiałów budowlanych.

Nadal więc nasze wysiłki musimy skoncentrować przede wszystkim na tych dziedzinach, które w efekcie rozwoju szybciej będą zaspokajały potrzeby wewnętrzne i eksportowe.

Powinniśmy prowadzić szeroką działalność zmierzającą do poprawy efektywności gospodarowania, usprawniać procesy technologiczne, stosować na szeroką skalę racjonalizację i postęp, modernizować techniczne uzbrojenie pracy, efektywniej wykorzystywać środki trwałe, poprawiać gospodarkę materiałami, surowcami i energią elektryczną.

Naszym działaniom powinna towarzyszyć także bezustanna troska o poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, zaopatrzenia stołówek pracowniczych, kiosków zakładowych, rozwijania różnorodnych form wypoczynku i rekreacji.

Ważną i stale aktualną sprawą jest ciągłe doskonalenie kierowania i zarządzania, racjonalne prowadzenie kooperacji międzyzakładowej, terminowe i pełne zaopatrzenie w niezbędne materiały i surowce.

W zakresie inwestycji i budownictwa będziemy koncentrować wysiłek na pełnym i racjonalnym wykorzystaniu nakładów przeznaczonych na rozwój wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego.

W rzędzie spraw wymagających wielkiej odpowiedzialności znajdują się inwestycje o szczególnym znaczeniu dla kraju i województwa. Powinniśmy dołożyć starań, ażeby w miarę posiadanych możliwości skracać normatywne cykle budowlane, a następnie osiągać w okresie krótszym od założeń, pełną zdolność produkcyjną tych zakładów.

Przedsiębiorstwa budowlane będą musiały wprowadzać nowe techniki i technologie montażu i produkcji, lepiej organizować front robót, dążyć do poprawy rytmiki produkcji i obniżania jej kosztów.

W realizacji zadań inwestycyjnych nadal utrzymujemy priorytet budownictwa mieszkaniowego.

Przewidujemy, że w okresie bieżącego planu 5-letniego dla ludności nierolniczej w województwie białostockim przekażemy do użytku o 120 tys. m² powierzchni użytkowej więcej w stosunku do 880 tys. m² założonych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym.

Realizacja tego zadania spowoduje oddanie do użytku nie 18.700 mieszkań jak założyliśmy w planie, lecz 21.300, o 2.600 więcej, co uszczęśliwi dodatkowo 2.600 białostockich rodzin.

O dalszym rozwoju województwa białostockiego decydować będzie postęp w zakresie komunikacji, łączności, handlu i usług.

W trosce o usprawnienie funkcjonowania handlu przewidujemy rozbudowę sieci placówek sprzedaży detalicznej, modernizację sklepów i magazynów oraz aktywizowanie działań pozwalających na lepsze zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze i towary przemysłowe.

Będziemy popierać rozwój rzemiosła poprzez lepsze wyposażenie istniejących zakładów, tworzyć nowe warsztaty, celem wydatniejszego zaspokojenia potrzeb.

Wojewódzka organizacja partyjna, jej instancje, oddziałowe i podstawowe ogniwa wiele miejsca w swojej pracy poświęcą problemom oświaty, nauki, kultury, zdrowia, sportu i turystyki. Ta bardzo ważna dziedzina partyjnej działalności, w swojej wymownej treści decydująca o systematycznym wzroście poziomu życia politycznego, intelektualnego i zawodowego.

Dlatego też ze szczególnym szacunkiem powinniśmy odnosić się do pracy nauczycieli i wychowawców, działaczy kultury, pracowników służby zdrowia, organizatorów sportu i turystyki. Będziemy oczekiwać od nich jeszcze większego wysiłku, wytrwałości i woli w realizacji zadań, które wzbogacą wartości duchowe społeczeństwa Białostocczyzny.

Szczególną rolę w rozwoju Białostocczyzny spełniają wyższe uczelnie. Trzeba stwierdzić, że ich udział w świetle oczekujących nas zadań będzie coraz większy, zarówno w kształceniu kadr jak też w pracach naukowo-badawczych służących rozwojowi naszego regionu.

Koniecznym staje się podjęcie takich działań, które będą tworzyły dobry klimat i jak najlepsze warunki dla dalszego, wszechstronnego rozwoju szkolnictwa wyższego i ściślejszego jego związku z rozwojem gospodarki naszego regionu.

Liczymy także na poprawę pracy ideowo-wychowawczej przez nauczycieli akademickich, komitety uczelniane i oddziałowe organizacje partyjne wśród studentów.

W rozwoju kultury będziemy czynić dalsze wysiłki na rzecz poprawy sytuacji kadrowej, kierując do pracy w placówkach kulturalno-oświatowych specjalistów, przede wszystkim absolwentów naszych białostockich uczelni.

Szczególną opieką i pomocą musimy otoczyć nasze środowiska twórcze, tworząc im warunki do pomnożenia naszego białostockiego dorobku.

Lata 1978—80 powinny przynieść dalszą wydatną poprawę w opiece lekarskiej i pomocy społecznej. Chodzi o jeszcze lepsze wyposażenie techniczne i kadrowe placówek służby zdrowia, dalszą rozbudowę i budowę nowych obiektów lecznictwa otwartego. Na Białostocczyźnie mamy w tym zakresie bardzo poważny dorobek, uważamy jednak, że może on być rozwinięty w efekcie społecznego zaangażowanego działania.

Wojewódzka organizacja partyjna musi systematycznie w codziennej niełatwej działalności, na wszystkich odcinkach życia społecznego i gospodarczego troszczyć się o pełne wykorzystanie rezerw, konsekwentnie dążyć do osiągnięcia wyższej jakości pracy, poprawy gospodarności, pełniejszego uruchomienia jakościowych czynników rozwoju. W realizacji tego zadania powinniśmy zwiększyć nasz udział, nasze zaangażowanie i upór, konsekwencję i odpowiedzialność.

Efektywniej w tym zakresie powinny organizować pracę POP, stosując na szerszą skalę takie formy działania, jak: inicjowanie konkretnych przedsięwzięć służących rozwiązaniu określonego ważnego problemu produkcyjnego, społecznego, wychowawczego, aktywne wspieranie leżących w interesie środowiska i społeczeństwa inicjatyw ludzi pracy — indywidualnych i zespołowych, popularyzowanie ludzi wyróżniających się efektami pracy, działalnością, postawą, swoim zachowaniem.

Nasza stale rozwijana działalność wychowawcza i agitacyjna musi być dokładnie adresowana, obliczona na uzyskanie poparcia społecznego dla realizacji konkretnej sprawy.

Liczymy na udział w realizacji zadań naszego zaangażowanego, aktywnie uczestniczącego w życiu województwa środowiska dziennikarskiego: dziennikarzy i redaktorów oraz korespondentów prasy, radia i telewizji. Zasłużyli oni na serdeczne podziękowanie i uzasadniony szacunek dla ich trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Nadal w realizacji ambitnych naszych zadań będziemy w instancjach i organizacjach partyjnych troszczyć się o zespolenie ideowo-wychowawczej i organizatorskiej pracy podstawowych organizacji partyjnych, umacnianie zgodności postaw i postępowania we wszystkich środowiskach, w miejscu pracy jak też zamieszkania i w życiu rodzinnym.

Będziemy podnosić na wyższy poziom życie wewnątrzpartyjne, skuteczniej stosować w praktyce leninowskie zasady krytyki i samokrytyki, rozwijać wszelkie formy szkolenia partyjnego, lepiej koordynować pracę oddziałową w naszym regionie. Służyć tej sprawie będzie coraz szersza działalność organizacji partyjnych, społecznych i oświatowych.

Powinniśmy doskonalić i rozwijać pracę związków zawodowych, konferencji ekonomicznych i samorządu robotniczego. Wzrost świadomości jest uwarunkowany wieloma czynnikami, ale wśród nich szczególną rolę spełnia edukacja ekonomiczna.

WYKORZYSTAĆ WSZYSTKIE REZERWY

Nadal w województwie białostockim **wielkim rezerwuarem cennych rezerw jest gospodarowanie zasobami ludzkimi.** Jest ono jeszcze zbyt mało racjonalne, co wyraża się w niektórych zakładach pracy w niewłaściwych relacjach pomiędzy liczbą zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, a liczbą pracowników administracyjnych i biurowych.

Liczymy na większe efekty pracy kadry kierowniczej. Jest ona, co chcieliśmy podkreślić z całą mocą, odpowiedzialna za prawidłowość społecznego i gospodarczego funkcjonowania zakładów i instytucji. Kadra kierownicza w województwie białostockim pracowała dobrze. Liczymy na jej dalsze, jeszcze większe niż dotychczas zaangażowanie i aktywny udział w rozwiązywaniu licznych problemów.

Ogromne rezerwy kryją się także w dziedzinie wydajności pracy, dyscyplinie i kooperacji.

O każdym rozwoju decydują ludzie — ich społeczne zaangażowanie, poczucie współodpowiedzialności, ich gotowość do poparcia przedsięwzięć leżących we wspólnym naszym interesie. Świadomość tego powinna towarzyszyć całej naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej, jej pracy ideowo-wychowawczej w społeczeństwie.

Przykładem, z którego powinniśmy czerpać siły i zapał do jeszcze bardziej dynamicznego działania jest nasz Komitet Centralny, jego Biuro Polityczne, towarzysz Edward Gierek — przywódca naszej partii i narodu.

Jego olbrzymie zaangażowanie, ofiarna, niestrudzona praca jest dla nas najlepszym wzorem komunisty i Polaka, patrioty i internacjonalisty.

W pracy partyjnej, społecznej i zawodowej będziemy konsekwentnie dążyli do zacieśniania braterskich stosunków z zaprzyjaźnioną z nami Socjalistyczną Republiką Radzieckiej Litwy i Obwodem Grodzieńskim. W dniu Konferencji przekazujemy naszym przyjaciołom radzieckim najserdeczniejsze, najlepsze życzenia i pozdrowienia.

Na dorobek minionych dwóch lat złożył się wielki wysiłek ludzi pracy, instancji i organizacji partyjnych, ZSL i SD, aktywu społecznego i gospodarczego.

W dniu dzisiejszym możemy stwierdzić z poczuciem dużej satysfakcji, że nie zmarnowaliśmy tego czasu, że dobrze służyliśmy naszej partii i społeczeństwu.

Słowa serdecznej, gorącej, ludzkiej wdzięczności w imieniu Komitetu Wojewódzkiego mam zaszczyt skierować do robotników i rolników, inteligencji, młodzieży i kobiet, do członków i kandydatów naszej partii, do tych wszystkich, którzy ofiarnym trudem, wielkim wysiłkiem rąk i umysłów wiernie służyli i służą ideałom socjalizmu na Białostocczyźnie.

Wyrażam głębokie przekonanie, że wszyscy ludzie pracy miast i wsi będą aktywnie realizować nasz program, który leży w ich własnym interesie, program, który przekształcony w konkretne społeczne i materialne wartości pomnoży nasz białostocki dorobek.

Jest sprawą ambicji i honoru białostockiej organizacji partyjnej, by na kolejny VIII Zjazd partii przyjść z jak największym dorobkiem i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Będzie to nasz wkład we wspólne dzieło budowy socjalistycznej Polski.

Ofiarna praca i powszechne zaangażowanie – najważniejsze atuty społeczno-gospodarczego rozwoju

Referat Egzekutywy KW wygłoszony przez St. ZAWODZIŃSKIEGO – I sekretarza KW PZPR w Łomży

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

Ponad dwa lata minęły od wyboru Komitetu Wojewódzkiego i uchwalenia programu działania przez Wojewódzką Konferencję Wyborczą. Naszą partyjną powinnością jest, by dzisiaj na I Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, dokonać bilansu naszych dokonań i przyjąć taki program, który zapewni dalszy, dynamiczny rozwój województwa oraz wydatną poprawę warunków życia jego mieszkańców.

Realizowaliśmy, przyjęty przed dwoma laty program w atmosferze dobrego klimatu politycznego, przy określonej na VII Zjeździe partii strategii dynamicznego rozwoju, która sprawdziła się w praktyce. W okresie ostatnich dwóch lat Polska osiągnęła wyższy poziom rozwoju. Społeczeństwo tyje zasobniej, wyższy jest poziom spożycia, nastąpił wzrost świadczeń społecznych, zwiększyła się baza i możliwość korzystania z dóbr kultury.

POMYŚLNY BILANS

Myślą przewodnią programu przyjętego na naszej Konferencji w listopadzie 1975 roku była troska o to, by województwo łomżyńskie — ze zintegrowanym społeczeństwem — stawało się organizmem społeczno-gospodarczym rozwijającym się prężnie i szybko. Jak wynika ze sprawozdania przedłożonego Towarzyszom Delegatom podstawowe cele zawarte w programie zostały zrealizowane.

Województwo nasze rozwijało się dynamicznie, wnosząc liczący się wkład do ogólnokrajowego dorobku na miarę swoich warunków i możliwości. Mimo wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych uzyskaliśmy w rolnictwie, w ostatnich dwóch latach, wyższe niż w kraju tempo wzrostu i tym samym zrealizowaliśmy podstawowy cel zawarty w programie przyjętym na poprzedniej Konferencji. Odnotowaliśmy wzrost pogłowia bydła i owiec oraz zahamowane zostały tendencje spadkowe pogłowia trzody chlewnej. Wzrosła produkcja towarowa naszego rolnictwa. W 1977 roku skupiliśmy ponad plan blisko 30 milionów litrów mleka i około 4 tysięcy ton żywca w przeliczeniu na mięso.

Rezultaty te są między innymi efektem konsekwentnej realizacji programu rozwoju gospodarstw specjalistycznych. Proces wdrażania specjalizacji podjęło 2.100 gospodarstw i zespołów rolników indywidualnych, głównie w produkcji mleka i żywca wieprzowego. Wyniki produkcyjne uzyskane w gospodarstwach specjalistycznych są około trzykrotnie wyższe od wyników uzyskiwanych w pozostałych gospodarstwach indywidualnych. Utwierdza to nas w przekonaniu, że kierunek ten jest słuszny, należy go dalej rozwijać i doskonalić.

W ostatnich dwóch latach wzrosło wyposażenie naszego rolnictwa w podstawowe maszyny i urządzenia. Dla przykładu podam, że co trzeci ciągnik w województwie pochodzi z dostaw z tego okresu.

Niewątpliwie osiągnięcia naszego rolnictwa nie mogą przesłaniać występujących braków i niedociągnięć, wyrażających się między innymi w nierównomiernym wkładzie gmin w rozwój województwa, znacznych dysproporcjach w poziomie gospodarowania między poszczególnymi wsiami o podobnych warunkach, słabą dyscypliną kontraktacyjną, niską realizacją planu nawozowego itp. Wiele jeszcze niedomagań notujemy w usługach na rzecz rolnictwa. Jest to między innymi rezultatem słabej działalności samorządu wiejskiego.

Jak wynika ze sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego również przemysł naszego województwa dobrze wykonał swoje zadania. Wartość sprzedaży własnej produkcji i usług wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat, w porównaniu do 1975 roku, o ponad 61 procent, podczas gdy średnio w kraju wzrost ten wynosił ponad 29 procent. Było to możliwe dzięki modernizacji wielu zakładów, uruchomieniu Wytwórni Pasz oraz przedterminowemu uruchomieniu jednych z najnowocześniejszych w Europie — Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie.

Obok wysokiego przyrostu produkcji, właściwie były realizowane, zwłaszcza w 1977 roku, priorytety wynikające z manewru gospodarczego. W szybkim tempie rozwijało się budownictwo mieszkaniowe. W okresie ostatnich dwóch lat przekazaliśmy do użytku ponad 4.700 mieszkań, a ilość oddanych mieszkań w uspołecznionym budownictwie dla ludności nierolniczej w tym okresie stanowi ponad 70 procent efektów uzyskanych w całej poprzedniej pięciolatce. Mimo wyraźnego postępu w budownictwie mieszkaniowym potrzeby w tym zakresie są nadal duże. Rozwiązanie tego problemu wiążemy z przyśpieszeniem budowy Fabryki Domów w Łomży.

Nie możemy być obojętni wobec występujących jeszcze zjawisk negatywnych, wyrażających się między innymi we wzroście godzin nie przepracowanych, w nie zawsze racjonalnej gospodarce materiałami i surowcami, występującej jeszcze — mimo wyraźnej poprawy — reklamacji towarów.

Załogi, przedsiębiorstw przemysłowych, w ciągu ostatnich dwóch lat, mimo występujących napięć w gospodarce, przekroczyły zadania produkcyjne o ponad 770 milionów złotych, a przedsiębiorstw budowlanych o 57 milionów złotych. Czynnikiem aktywizującym do realizacji zadań ponadplanowych były obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej i obrady II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Szeroki był również ruch czynów społecznych na wsi i indywidualnych zobowiązań produkcyjnych podejmowanych przez rolników. Z powodzeniem rozpoczęliśmy realizację nośnego hasła: „ład, estetyka, porządek — wszędzie i na co dzień".

Z satysfakcją informujemy WAS TOWARZYSZE DELEGACI, że dzięki dobrej realizacji zadań w przemyśle i rolnictwie społeczeństwo województwa stało się zasobniejsze. Na przestrzeni lat 1976—1977 przychody pieniężne ludności wzrosły ogółem o 43 procent, a ludności wiejskiej za sprzedane produkty rolne o ponad 51 procent.

Wszystko co czyniliśmy przepojone było, zgodnie z uchwałami VI i VII Zjazdu Partii, głęboką troską o poprawę warunków życia i bytu mieszkańców naszego województwa. Możemy dzisiaj z tej trybuny powiedzieć, że dobrze służyliśmy tej sprawie.

POD PRZEWODNICTWEM PARTII

Dzięki mądrej polityce naszej partii, która na równomierny rozwój kraju zwraca szczególną uwagę, z żarliwością i uporem realizowaliśmy ambitny program społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. Procesem tym coraz operatywniej i skuteczniej kieruje nasza wojewódzka organizacja partyjna, która w ciągu dwóch lat o ponad 27 procent zwiększyła swoje szeregi, okrzepła i umocniła trzon robotniczo-chłopski. Doskonaliła styl i metody pracy, skupiła wokół siebie szeroki aktyw, rozwinęła pracę ideowo-wychowawczą i propagandową we własnych szeregach i wśród wszystkich grup społeczno- zawodowych. Pod partyjnym kierownictwem znacznie zaktywizowały swoją działalność organizacje młodzieżowe zrzeszone w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Pragnę w imieniu Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej, wszystkich Delegatów — przekazać słowa **wysokiego uznania dla oddanego i zaangażowanego aktywu, który wespół z nami uczestniczył w realizacji programu rozwoju województwa, w doskonaleniu stylu pracy partyjnej, instytucji i organizacji, stylu — opartego na bezpośrednich i systematycznych kontaktach oraz konsultacjach z aktywem gminnym.**

Ponad dwuletnie doświadczenia naszej wspólnej pracy dowodzą, że powodzenie w rozwiązywaniu trudnych zadań politycznych i społeczno - gospodarczych jest uzależnione od stopnia rozumienia ich istoty przez wszystkich członków partii. Bez aktywnego udziału w tym procesie organizacji i instancji partyjnych nie bylibyśmy w stanie uzyskać dobrych wyników w przemyśle, bez pełnej mobilizacji organizacji partyjnych na wsi, bez uporczywej pracy komitetów gminnych oraz bez dużej ofiarności wojewódzkiego i gminnego aktywu nie uzyskalibyśmy odnotowanego postępu w rolnictwie.

To członkowie partii są inicjatorami poszukiwania takich rozwiązań, które pozwalają pokonać kłopoty i trudności w trakcie wykonywania napiętych zadań produkcyjnych i gospodarczych. Życie dowodzi również, że tam gdzie siły naszej partii są słabsze, gdzie nie starcza umiejętności i uporu — efekty są mniejsze.

Członkowie partii w naszym województwie nieraz zdawali egzamin ze swej dojrzałości politycznej i ofiarności w wypełnianiu powierzonych im zadań. Szczególne słowa uznania należą się aktywistom naszej partii — grupowym partyjnym, sekretarzom oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych, członkom instancji wszystkich szczebli, lektorom i wykładowcom szkolenia partyjnego. **Nie szczędziliście towarzysze sił, by sprostać wysokim wymaganiom.**

Taka ocena naszej pracy partyjnej, wynikająca z uzyskanych konkretnych efektów, nie może jednak oznaczać samozadowolenia z uzyskanego poziomu. **Wymagania życia rosną z dnia na dzień. To co wczoraj było dobre — dziś jest już niewystarczające. Taka bowiem jest dialektyka rozwoju.**

Mamy w województwie ambitne i pracowite społeczeństwo, które identyfikując się z partią i jej programem, aktywnie uczestniczyło w procesie dynamicznego rozwoju gospodarki województwa. O dojrzałości politycznej i świadomości społecznej, o poparciu polityki partii świadczyła między innymi głęboka troska społeczeństwa o właściwy dobór swych przedstawicieli na radnych do rad narodowych stopnia podstawowego. Wyłoniliśmy w najbardziej demokratycznej formie, w głębokiej i autentycznej konsultacji społecznej — kandydatów na radnych. Wysoka frekwencja na zebraniach konsultacyjnych, aktywna dyskusja nacechowana troską o doskonalenie działania organów przedstawicielskich oraz wysoki, wyrażający się 99,4 procentowym udziałem w akcie głosowania, są ewidentnym świadectwem tej dojrzałości. Wiążemy duże nadzieje z nowo wybranymi radnymi, działaczami dysponującymi doświadczeniem w pracy społecznej, wrażliwymi na ludzkie potrzeby, zaangażowanymi w pracy, odważnie prezentującymi zdania wyborców.

Takie postawy są konieczne do rozwiązywania wielu trudnych i skomplikowanych problemów, które stoją przed naszą gospodarką. Dostrzegamy je ostrzej niż kiedykolwiek, mając świadomość tego, że nie są to tylko trudności wynikające z dynamicznego rozwoju. Aby je skutecznie przezwyciężać musimy stawiać przed każdym z nas wyższe wymagania.

Każdemu z nas towarzyszyć musi świadomość, że wyższy poziom rozwoju łączy się nierozerwalnie z bardziej efektywną pracą, że im jesteśmy bogatsi tym mniej stać nas na przejawy marnotrawstwa, tym bardziej potrzebne jest oszczędne gospodarowanie. Partyjnym obowiązkiem jest kształtowanie rzetelnych stosunków między ludźmi, wspieranie walczących o ład i porządek, stawianie wszystkim wysokich wymagań.

O problemach tych szeroko mówiliśmy na rejonowych spotkaniach z delegatami na Konferencję. Spotkania te, trakujemy jako integralną część dzisiejszej Konferencji. Dyskusja, w której łącznie zabrało głos 72 towarzyszy, uwagi i propozycje tam zgłoszone, znacznie wzbogacą nasz dorobek. Wysoko oceniamy troskę dyskutantów o dalszy dynamiczny rozwój województwa, miast i gmin, wsi, o **poprawę organizacji pracy i efektywność gospodarowania, o wyzwalanie ambicji dobrej roboty na każdym stanowisku pracy. Uwagi i wnioski z tych spotkań zostaną w pełni wykorzystane w naszej pracy partyjnej.**

DLA DOBRA LUDZI PRACY

Dzisiejszą Wojewódzką Konferencję poprzedziła prowadzona w partii kampania sprawozdawczo - wyborcza. Uzbrojeni jesteśmy w bogaty zasób doświadczeń. W jej trakcie dano wyraz naszym niepodważalnym osiągnięciom, ale mówiono, także o występujących potrzebach. W dyskusji, na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, a szczególnie na konferencjach stopnia podstawowego, poruszano wiele spraw oczekujących na rozwiązanie w skali poszczególnych miejscowości, środowisk i zakładów pracy. Dotyczyły one konkretnych problemów takich jak: niezaspokajanie potrzeb wsi na materiały budowlane, węgiel i maszyny rolnicze, zwiększenie melioracji, braków w gospodarce komunalnej, nadal trudnej (mimo dużego postępu) sytuacji mieszkaniowej, funkcjonowania komunikacji samochodowej, konieczności poprawy organizacji pracy, niedostatecznego stanu bazy lokalowej szkolnictwa i lecznictwa, zaopatrzenia rynku i wiele innych.

Są to problemy istotne, ważne, a jednocześnie trudne. Dostrzegaliśmy je i sukcesywnie rozwiązywaliśmy, ale wymagają one dalszej troski ze strony nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego i Egzekutywy.

Formułujemy zadania w projekcie programu w oparciu o dwie podstawowe przesłanki:

PO PIERWSZE: o rzetelną ocenę realizacji na naszym terenie uchwał VII Zjazdu partii;

PO DRUGIE: o nowe elementy wynikające z ustaleń II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Celem wiodącym, jaki stawiamy w projekcie programu do 1980 roku, jest dalsze zmniejszanie dysproporcji między województwem i krajem we wszystkich działach naszej gospodarki, by zwiększać tym samym udział województwa w gospodarce krajowej i podnosić na wyższy poziom standard życia mieszkańców. Odpowiada to naszym możliwościom i potrzebom, koresponduje z odczuciami i aspiracjami mieszkańców regionu.

Jesteśmy aktualnie i pozostaniemy przez najbliższe lata województwem o przewadze rolnictwa. W tej dziedzinie głównie winniśmy osiągnąć dalszy postęp i wnieść liczący się wkład do krajowego bilansu żywnościowego. Dlatego też w projekcie programu zagadnieniom rozwoju gospodarki żywnościowej poświęciliśmy tak dużo miejsca. Chodzi głównie o to, aby w pełni wykorzystać obiektywne warunki jakie stwarza struktura gospodarstw indywidualnych, przywiązanie rolników do ziemi. Na tej bazie będziemy dynamicznie rozwijać specjalizację gospodarstw.

W 1980 roku ilość tych gospodarstw winna wzrosnąć do **około 8.500.** Jednocześnie stwarzać trzeba warunki do rozwoju zespołów rolników indywidualnych oraz do dalszego rozwoju sektora uspołecznionego. W trosce o racjonalne zagospodarowanie i przetworzenie płodów rolnych rozwijać należy i modernizować bazę przemysłu rolno-spożywczego.

Szczególnie ważne w intensyfikowaniu produkcji rolniczej będzie upowszechnianie i wdrażanie nowoczesnych metod agro- i zootechnicznych, co wymaga podwyższania kwalifikacji producentów, doskonalenia form i metod działania służby rolnej oraz wszyskich organizacji i instytucji obsługi rolnictwa. Przy dopływie wysoko kwalifikowanych kadr dla rolnictwa określone nadzieje wiążemy z uruchomionym na bazie Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szepietowie — punktem konsultacyjnym SGGW-AR w Warszawie.

Celem realizowanym równolegle winno być działanie zmierzające do wydatnego zwiększenia udziału i roli przemysłu w gospodarce województwa. Zakładamy, że w roku 1980 wartość globalnej produkcji przemysłu i usług winna osiągnąć poziom globalnej produkcji rolnej. Powinno to nastąpić w wyniku uzyskania wyższej dynamiki od przeciętnej w kraju poprzez osiągnięcie pełnej zdolności produkcyjnej przez Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie oraz modernizację innych zakładów, a także poprzez przekazanie do eksploatacji Zakładu Mleczarskiego w Grajewie.

Wiele wysiłku wymagać będzie działanie na rzecz rozwoju wojewódzkiego potencjału budowlanego, w tym wykonawstwa inżynieryjnego. Jest to dotychczas jedno z najsłabszych ogniw naszej gospodarki. Potencjał przedsiębiorstw budowlanych województwa stanowi zaledwie 0,19 procenta potencjału krajowego.

Następnym strategicznym celem, jaki stawiamy w projekcie programu, to wyrównywanie dysproporcji w rozwoju, a także w poziomie gospodarowania między poszczególnymi gminami, wsiami i zakładami wewnątrz województwa na zasadzie „równania w górę". Dotyczy to zarówno sfery produkcji materialnej, jak również sfery zarządzania i kierowania, działalności społeczno-politycznej i stosunków społecznych.

NAJWAŻNIEJSZA EFEKTYWNOŚĆ

Na obecnym etapie rozwoju, kiedy do naszej gospodarki kierowane są nowoczesne środki produkcji, warunkiem podstawowym dalszego pomyślnego rozwoju jest podniesienie efektywności gospodarowania. „Poprawa efektywności — jak stwierdził na posiedzeniu Sejmu I sekretarz Komitetu Centralnego, tow. Edward Gierek — to zadanie powszechne, „podstawa podstaw" każdego działania, zadanie władz państwowych i gospodarczych, wszystkich ludzi pracy, całego społeczeństwa". Teza ta — powiedział tow. Edward Gierek — oznacza, że: „Trzeba produkować więcej i lepiej. Wykonywać każdą pracę solidnie i rzetelnie. Obniżać koszty produkcji. Po gospodarsku, oszczędnie i racjonalnie użytkować dobra materialne w pracy i w domu, wszędzie. Mieć zawsze na względzie społeczny pożytek, kierować się poczuciem współodpowiedzialności za losy kraju".

Tę generalną wykładnię musimy przełożyć na płaszczyznę konkretnych działań na każdym stanowisku pracy, w każdym przedsiębiorstwie i zakładzie, w administracji państwowej i instytucjach, w każdym gospodarstwie rolnym. Realizacja tych zadań wymagać będzie bardziej ofensywnego działania partii, wzbogacenia form i metod pracy partyjnej. W hierarchii zadań pierwszoplanowe miejsce zajmuje rozwój i umocnienie partii na wsi. Według naszego rozeznania możliwości powstania podstawowych organizacji partyjnych istnieją w **ponad 400 wsiach.**

Rozwój gospodarczy woj. łomżyńskiego i powstanie nowych zakładów produkcyjnych stwarza nowe potrzeby, a zarazem nowe możliwości w zakresie rozwoju i umocnienia partii w środowisku robotniczym, we wszystkich zakładach produkcyjnych, w transporcie, budownictwie, łączności i handlu, a także w środowisku służby zdrowia, wśród młodzieży i organizacji kobiecych. Naszą ambicją jest, by na VIII Zjazd partii, nasza wojewódzka organizacja partyjna liczyła 25 tysięcy członków i kandydatów. Ale w trosce o dalszy rozwój szeregów partyjnych nie można tworzyć „sztucznych planów naboru", a trzeba jeszcze głębiej niż to czyniliśmy dotychczas, poznawać ludzi i wyszukiwać tych, którzy swą postawą, uczciwością i społecznikostwem zasługują na to, by być członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tylko w atmosferze wysokiej aktywności społecznej rozwiązywać można najtrudniejsze problemy społeczno - ekonomiczne województwa. W rozwijaniu demokracji socjalistycznej ważnym elementem jest rozbudowany system konsultacji z ludźmi pracy. Chodzi bowiem o to, aby w rządzeniu krajem, w rozwiązywaniu problemów społeczno-ekonomicznych województwa zdobywać szerokie poparcie społeczeństwa dla decyzji partii i państwa.

Niezwykle ważne miejsce w systemie demokracji socjalistycznej spełniają związki zawodowe. Większość ogniw związków zawodowych dobrze kojarzy troskę i przestrzeganie praw pracowniczych z działaniami na rzecz realizacji zadań gospodarczych. Coraz lepiej spełniają one swą rolę organizatorsko-wychowawczą. W dalszym doskonaleniu pracy związków zawodowych więcej uwagi trzeba poświęcić poziomowi pracy rad zakładowych i oddziałowych rad związkowych.

Na zakładowych organizacjach partyjnych i radach zakładowych spoczywa odpowiedzialność za pełne wykorzystanie wszystkich walorów demokracji socjalistycznej tkwiących w Konferencjach Samorządów Robotniczych. Wysoko cenimy dorobek KSR-ów większości zakładów pracy naszego województwa. Stwarzać musimy taki klimat, by na sesjach samorządu szerzej niż dotychczas prezentowali swe poglądy robotnicy, mistrzowie, a także działacze organizacji młodzieżowej. Umacniać należy kontrolną funkcję KSR-ów wobec administracji gospodarczej oraz kierować wysiłki załóg na likwidowanie słabości i ujawnianie rezerw.

Istotną rolę w umacnianiu demokracji socjalistycznej spełniać powinno dalsze doskonalenie działalności rad narodowych i ich organów poprzez podnoszenie rangi sesji, poprawę operatywności i skuteczności działania prezydiów. Ważne znaczenie przywiązywać należy do rozszerzania inspiratorsko-kontrolnych funkcji komisji rad narodowych. Szczególna rola przypada tu radnym, w tym członkom naszej partii. Lepiej należy organizować spotkania radnych z wyborcami, które stanowić powinny płaszczyznę wymiany poglądów i zachętę do zgłaszania śmiałych wniosków i realnych postulatów, jak też mobilizować społeczeństwo do realizacji planów społeczno-gospodarczych.

W pracy rad narodowych istotne znaczenie przywiązywać należy do wypełniania i doskonalenia funkcji kontrolnych w odniesieniu do administracji państwowej i gospodarczej. W dalszym ciągu usprawniać powinniśmy kontakty urząd — obywatel, troszcząc się o sprawną obsługę społeczeństwa, o podnoszenie kultury obsługi interesantów.

Ważna rola w tym procesie przypada działającym w administracji podstawowym organizacjom partyjnym. Organizacje te skutecznie powinny łączyć nadzór i kontrolę nad prawidłowym funkcjonowaniem administracji z aktywizacją różnych form samorządu społecznego.

W pracy na wsi istnieje potrzeba faktycznego reaktywowania kółek rolniczych, jako formy samorządu wiejskiego. Powołanie SKR-ów niczym nie usprawiedliwia spadku aktywności kółka rolniczego, które jest chłopską organizacją społeczną.

Instancje partyjne pierwszego stopnia winny aktywizować wszystkie ogniwa samorządu mieszkańców. Trzeba wyrównywać poziom i rozszerzać zakres ich działalności, kierować do nich sprawdzonych i wartościowych działaczy społecznych. Wydaje się słusznym, by dalsze umacnianie samorządności mieszkańców następowało drogą odważnego rozszerzania zakresu ich kompetencji i doboru do ogniw ludzi, którzy właściwie uprawnienia te wykorzystają.

Postępować powinna integracja w działalności wszystkich ogniw samorządowych i społecznych na rzecz wyzwalania nowych inicjatyw, inspirowania do podejmowania czynów społecznych powiększających bazę materialno-techniczną poszczególnych środowisk w mieście i na wsi. Działalność ta zmierzać powinna do poprawy estetyki i porządku w miejscu pracy i zamieszkania. Istotna rola przypada w tym komitetom i ogniwom Frontu Jedności Narodu.

DLA SIEBIE I KRAJU

Przedstawione pod obrady dzisiejszej Konferencji materiały nie wyczerpują wszystkich problemów jakie mamy do rozwiązania w najbliższym okresie. Materiały te są podstawą do szerokiego przeglądu tych problemów, których pogłębienie i wzbogacenie przez Towarzyszy Dalegatów w dyskusji pozwoli na przyjęcie programu odpowiadającego naszym aspiracjom i dążeniom.

Od każdego z nas, na każdym stanowisku pracy, zależeć będzie pomyślność w wykonywaniu zamierzeń, które postawi przed nowo wybranym Komitetem Wojewódzkim dzisiejsza Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza.

Jesteśmy przekonani, że ambitne społeczeństwo łomżyńskie, rosnące jego zaangażowanie i aktywność, twórcza inicjatywa i przedsiębiorczość, kultura pracy, życia i współżycia społecznego — zadecydują o wszechstronnym, pomyślnym rozwoju województwa i dalszej poprawie warunków bytu i życia jego mieszkańców. Te czynniki decydować będą o rozmiarach naszego łomżyńskiego wkładu do dorobku kraju i określą w nim nasze miejsce. Gorącym naszym pragnieniem i wolą jest, by było to miejsce godne.

Więź ze społeczeństwem warunkiem trafnych decyzji

Wystąpienie tow. Z. Żandarowskiego

Jest Łomżyńskie jednym z najcelniejszych przykładów na potwierdzenie słuszności dokonanej w 1975 roku reformy podziału administracyjnego kraju. Nie mówię tego konwencjonalnie, taką mamy ocenę, tak ją prezentujemy. Powstało ono na terenach najsłabiej zaludnionych, o wskaźnikach zagospodarowania lokujących je na końcowych pozycjach w kraju. Mam tu na myśli stopień urbanizacji, wartość majątku trwałego, poziom uprzemysłowienia, wartość nakładów inwestycyjnych i inne wskaźniki, którymi mierzy się zasoby województwa. Jednak zaległości narosłych latami, nie rozwiązuje się w ciągu kadencji, w ciągu dwóch lat.

Na dwie rzeczy jednak chciałem zwrócić uwagę. Pierwsze, że dynamika rozwoju w obecnym pięcioleciu we wszystkich podstawowych dziedzinach jest wyżej założona w waszym planie niż odpowiednio w całym kraju. Dotyczy to zarówno mieszkań, rolnictwa, inwestycji, usług. I po drugie, skoro jest wola władz centralnych i decyzje, aby dynamiką rozwoju województwa łomżyńskiego wyprzedzać ogólną dynamikę kraju, aby równoważyć, aby zbliżać poziomy — to ważne, że trafiają te decyzje i środki do rąk społeczności gospodarczej, bogatej w inicjatywy, zaangażowanej.

Wielu towarzyszy mówiło o działalności rad narodowych. Rzecz w tym, żeby czynić pracę rad narodowych pracą nie formalną, ale naprawdę stanowiącą. Wiecie z praktyki, że na sesji rady narodowej można wysłuchać informacji naczelnika lub jego przedstawiciela, przyjąć do wiadomości i rozejść się. A można przeprowadzić autentyczną, rzeczową, rzetelną dyskusję, tak jak radny — mandatariusz wyborców, sprawę widzi, ocenia ją. My nie musimy zmieniać przepisów — my musimy zmieniać polityczną praktykę funkcjonowania rad, sprawiać by były rzeczywistymi gospodarzami.

Rok 1977 nie był łatwy ani dla realizacji zadań planowych, ani dla sytuacji wewnętrznej na rynku.

Był ten rok kolejnym etapem konsekwentnej realizacji linii VI i VII Zjazdu. Dzięki temu powiększyliśmy nasz dorobek zarówno w obszarze polityki społecznej jak i ekonomicznej. Czas, w którym żyjemy — nawiązuję tu do słów tow. Gierka — jest dla naszego narodu rzeczywiście historyczny. W ciągu 7 lat prawie podwoiliśmy dochód do podziału i płace nominalne.

Wraz ze wzrostem płac dokonaliśmy rzeczy niezwykłych w dziedzinie świadczeń społecznych. Z 40 mld złotych wypłacanych w roku 1970 doszliśmy do 125 mld w 1976. Stworzyliśmy równocześnie 2 mln 400 tys. nowych miejsc pracy. Realizując konsekwentnie naszą politykę dalszej poprawy materialnych warunków obywateli, wzrostu nominalnych i realnych płac będziemy zarazem ze zdyscyplinowaniem i zdecydowaniem strzec sprawiedliwości społecznej w myśl zasady: dobra płaca za dobrą pracę.

Nie każdemu będzie się to podobać, szczególnie tym, którzy chcą łatwo iść przez życie, którzy najmniej z siebie dają, a najwięcej biorą.

Nie podoba się również niektórym to, że bardziej złożona sytuacja zaopatrzeniowa, energetyczna, kooperacyjna i transportowa zmusza do większego wysiłku organizacyjnego, do poruszania głową, do inicjatywy, do myślenia. Są i tacy, którym przejściowe i dokuczliwe trudności na rynku nie pozwalają na obiektywną i realną ocenę skali trudności i skali postępu. Ale co innego realizacja ogromnych zadań postępu w warunkach trudności, nawet dużych napięć, a co innego dyskusja inspirowana czy podrzucana z zewnątrz, o kryzysowych zjawiskach w gospodarce, o symptomach stagnacji. Czy można mówić o takich zjawiskach, gdy w ciągu ostatnich dwóch lat rośnie dochód narodowy o 12 proc., produkcja przemysłowa o 20 proc., przychody pieniężne ludności o 26 procent? Kiedy w ciągu tych właśnie lat gospodarka potrafi przyjąć 1,2 mln ludzi do pracy, kiedy 550 tysięcy rodzin wprowadza się do nowych mieszkań — mimo wielkich trudności — dynamicznie prowadzimy wielkie inwestycje, mające znaczenie dla rynku, eksportu, dla naszej perspektywy.

Nie ma więc przesady w sformułowaniu, jakiego użył tow. Gierek na II Krajowej Konferencji Partyjnej, że nigdy dotąd w historii Polski, krajobraz naszego kraju nie zmieniał się tak szybko, jak w ostatnich dwóch latach. A przecież rzecz w tym, że zmianom ilościowym towarzyszą zmiany jakościowe. Przemysł obecny, to nie jest ten przemysł sprzed paru lat, to jest inne wyposażenie techniczne, inna, nowocześniejsza technologia, wytwarzania, to wykształceni robotnicy.

Przeczytałem z uwagą materiały na dzisiejszą konferencję. Mówią one o ogromie dokonań na tej ziemi. Zważcie tylko, w ostatnich dwóch latach inwestycje równe są trzem czwartym inwestycji całego poprzedniego pięciolecia. Jako ciekawostkę odebrałem fakt, że liczba ciągników dostarczonych rolnikom łomżyńskim w ostatnich dwóch latach wyniosła 2139, to jest trzecią część ilości ciągników, jaką w ogóle dysponowali oni w roku 1975. Oczywiście wasze potrzeby, i to w różnych dziedzinach życia, są znacznie większe. Ale wiecie dobrze, że w ekonomice obowiązuje zasada: dwa plus dwa równa się cztery. Tyle jest do podziału, ile jest w dyspozycji.

Wspomniałem, że województwo łomżyńskie ma dobre wyniki w przemyśle i rolnictwie. Dynamika, jak sami podkreśliście, to ważna rzecz. Ona pokazuje tendencje. Ale tak naprawdę, to liczą się wymierne wielkości. Więc dużo roboty przed wami. Rzecz główna: trzeba konsekwentnie dążyć do zwiększenia udziału województwa łomżyńskiego w tworzeniu dochodu narodowego.

Mówiliście szeroko i słusznie o waszych sukcesach. Ale przecież sami wiecie, że nawet w tak dobrze rozwijającym się województwie, jak wasze, występują zjawiska negatywne, co prawda rzadkie, ale narastające. Słyszeliśmy tu wspólnie, że w stosunku do 76 roku pogarsza się dyscyplina pracy, wzrosła liczba czasu nie przepracowanego. Najwyższą pozycję w tym zajmują chorobowe. Co, pogarsza się zdrowie obywateli? Nie! Ale czasami za dzień przechorowany otrzymuje się więcej, niż za dzień przepracowany.

Wyczytałem w jednym z waszych dokumentów, że w Łomżyńskiem pokrycie przyrostu produkcji wydajnością pracy wynosi 76, przy średniej krajowej 94. Przejrzałem też ogromną teczkę z materiałami NIK-owskimi, dotyczącymi kombinatu Wizna. Na pierwszych stronach opis ogromnego postępu organizacyjno - ekonomicznego, a na kilkudziesięciu pokaz, ile tam się marnuje wszystkiego. A więc ogromny postęp i marnotrawstwo, bo jedno drugiego nie wyklucza.

Dużo uwagi poświęciliście sprawom partii, bo jest ona rzeczywiście siłą sprawczą tego wszystkiego, co w tym kraju się dzieje. Najcenniejsze, że nauczyliśmy się szanować rzeczywistą więź z ludźmi pracy, i równocześnie, gdy zachodzi tego potrzeba, korygować siebie samych, naszą politykę.

Partia jako siła kierownicza, aby przewodzić, sama musi sobie narzucać określone rygory. Musimy zwrócić uwagę na większą efektywność roboty partyjnej. Lepiej np. nie zrobić narady, bo się wtedy czasu zaoszczędzi, i nie będzie się można zastawiać, szklić oczu instancji nadrzędnej: że to już mamy załatwione, bośmy naradę odbyli. Musimy mocniej postawić na kontrolę realizacji własnych uchwał.

Przy obecnym wysokim poziomie społeczno - ekonomicznym kraju i coraz większym wykształceniu obywateli, wzrasta zainteresowanie społeczeństwa polityką. I partia musi wyjść temu naprzeciw. Partia jest żywotnie zainteresowana, aby stwarzać warunki dla coraz większej liczby ludzi do rzeczywistego wypowiadania swego zdania w sprawach publicznych. Im więcej ludzi będzie mówić o tym, co leży im na sercu, mówić otwarcie i szczerze, tak jak czują i myślą, tym trafniejsze będą decyzje, i co najważniejsze, tym większa będzie liczba ludzi, którzy potem muszą się poczuwać do odpowiedzialności za realizację tego, co zostało postanowione.

Hajnówka

Dobre wyniki trzeba wypracować

W HAJNÓWCE odbyła się niedawno narada aktywu partyjno-gospodarczego poświęcona ocenie realizacji zadań gospodarczych w roku 1977 oraz zadaniom wynikającym z Uchwały II Krajowej Konferencji Partyjnej. W trakcie narady członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM PZPR — JAN WOJCIUK stwierdził, że głównym zadaniem gospodarczym ubiegłego roku było utrzymanie wysokiej dynamiki produkcji osiągniętej w poprzednich latach. Zadania produkcyjne — wyższe niż przed rokiem — zostały wykonane przez hajnowskie zakłady pracy w 104,8 proc., a uzyskana nadwyżka wynosi ok. 70 mln zł.

W tym czasie przemysł hajnowski dał produkcję wartości ok. 1.490 mln zł, z czego blisko 460 mln zł składa się na wartość towarów rynkowych (o 18 proc. więcej, niż w roku 1976). Wyniki osiągnięte w roku ub. przez przedsiębiorstwa robotniczej Hajnówki dobrze świadczą o pracy ich załóg. Na podkreślenie zasługuje aktywizacja załóg w realizacji uchwał IX Plenum KC, a zwłaszcza cenne inicjatywy dotyczące zwiększenia wyrobów rynkowych i eksportowych. Do zakładów osiągających najwyższą dynamikę przyrostu produkcji należą m. in.: **Hajnowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Oddział Wojewódzkiej Spółdzielni Usługowej, Spółdzielnia Inwalidów „Postęp" oraz Oddział WSS „Społem" w Hajnówce.**

Przedsiębiorstwa te, podobnie jak inne w Hajnówce, borykają się z problemami niepełnego zatrudnienia. W tej sytuacji szczególnej wagi nabiera wykorzystanie wszelkich rezerw. W roku ubiegłym w skali całego hajnowskiego przemysłu udział wydajności pracy w przyroście produkcji wyniósł blisko 89 proc. Nie byłoby tych wyników bez pełnej mobilizacji załóg, bez dobrego wykorzystania czasu pracy, stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników.

Warto podkreślić, że idzie to w parze z ożywieniem współzawodnictwa pracy i racjonalizacji produkcji, z uruchomieniem rezerw wytwórczych, a także z realizacją wniosków wynikających z takich akcji, jak przegląd gospodarki materiałowej czy konstrukcji i technologii. Poprawiła się również jakość produkcji. Znaczny jest udział młodzieży we współzawodnictwie zespołów ubiegających się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Wśród problemów, na które trzeba będzie zwrócić szczególną uwagę w bieżącym roku na czoło wysuwa się sprawa należytej gospodarki materiałowej, rozwijania inicjatywy załóg w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości oraz dalsza poprawa dyscypliny i organizacji pracy.

K. LESZCZYŃSKI

Zaangażowana postawa ZBoWiD-owców

Niedawno odbyło się zebranie koła miejskiego ZBoWiD nr 4 w Białymstoku, na którym omówiono działalność w roku ubiegłym. Na podkreślenie zasługuje praca ideowo-polityczna członków zrzeszonych w tym kole. M. in. na spotkaniach z młodzieżą weterani walk o wolność i demokrację przekazują młodemu pokoleniu „żywą historię" z okresu ostatniej wojny.

W dyskusji nawiązującej do treści i ustaleń II Krajowej Konferencji Partyjnej mówiono m. in. o współodpowiedzialności członków ZBoWiD za sprawy pokoju. Sporo miejsca poświęcono problemom socjalno - bytowym oraz dalszej współpracy z młodzieżą.

Wybrano delegatów na wojewódzką konferencję sprawozdawczo - wyborczą ZW ZBoWiD. Podjęto również uchwałę, która głosi m. in., że członkowie koła swą aktywną i zaangażowaną postawą w pracy zawodowej lub społecznej przyczyniać się będą do pogłębiania socjalistycznej świadomości i patriotycznej jedności narodu. (jas)

W kilku wierszach

Dziś, 20 bm. o godz. 17 w czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 3) rozpocznie się spotkanie z red. ZBIGNIEWEM WYCZESANYM z „Trybuny Ludu". Tematem omawianym na tym spotkaniu będzie „Rozwój przemysłu spożywczego w Polsce a zaopatrzenie rynku".

Wstęp wolny. (mip)

Oszczędzaj prąd w pracy i domu!



JAN GUZIEJKO i STANISŁAW BERNATOWSKI przy montażu słupa sieci elektrycznej.

Spece od neonów

Wszystkie neony w Białymstoku (prócz iluminacji nad sklepami „Jubiler" i „Foto-Optyka") przy ul. Sienkiewicza są dziełem pracowników **Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektryk".** Kolorowych, świecących rurek założono dotychczas w mieście wiele. Wystarczy powiedzieć, że tylko w ubiegłym roku na fasadach budynków zamontowano ich około 30 kilometrów. Fachowcy z „Elektryka" są zresztą monopolistami w usługach tej branży w woj.: **białostockim, łomżyńskim, suwalskim, olsztyńskim i bialsko-podlaskim.** Poza tym wykonują neony dla jednostek spółdzielczych w całym kraju. W Białymstoku wytwarzane jest wszystko, co składa się w efekcie na kolorowe, świecące wieczorami mozaiki: szklane rurki wypełnione gazami, transformatory do nich (tzw. rozproszeniowe) i wiele innych elementów.

Nie tylko jednak neonami zajmują się w „Elektryku". Dziełem monterów są także liczne linie energetyczne naziemne i podziemne, stacje i podstacje transformatorowe. Elektrycy robią też instalacje w blokach mieszkalnych, czego przykładem — niemal ekspresowo wykonane prace w jednym z budynków patronackich ZSMP w Białymstoku, oddanym do użytku w ubiegłym miesiącu. Szczególnie chwalą sobie współpracę z „Zachętą", która w zamian za sprawne i solidne wykonywanie instalacji w jej obiektach umożliwia specjalistom z „Elektryka" szybsze otrzymanie kluczy do własnych mieszkań.

W ramach usług dla ludności wykonują m. in. instalacje elektryczne w domkach jednorodzinnych, w zagrodach chłopskich, jak również przewijanie silników czy naprawy i konserwacje pomp głębinowych. Elektrycy zajmują się również zakładaniem oświetlenia ulicznego.

Warto też zwrócić uwagę na produkcję transformatorów. Prócz transformatorów rozproszeniowych do neonów robi się w Białymstoku transformatory dźwigowe do szwedzkich wind szybkobieżnych. Dawniej sprowadzano je z zagranicy za grube dewizy, dziś nie ma już takiej konieczności. „Elektryk" jest największym w kraju wytwórcą tej produkcji antyimportowej. Można tu (rzecz szczególnie ważna) zrobić praktycznie każdy, nawet nietypowy, transformator. Ma to duże znaczenie np. w lecznictwie, gdzie nieraz tego typu urządzenia do importowanej aparatury medycznej trzeba było szukać po całym kraju. Politechnika Białostocka podpisała z „Elektrykiem" umowę na dostarczanie transformatorów, niezbędnych do różnego rodzaju, często unikalnej, aparatury badawczej.

180 osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie (w tym kilkanaście w jego olsztyńskiej filii) ma w tym roku zrealizować zadania wartości ponad 53 mln zł. Nie powinno być z tym zbyt dużych kłopotów. Z zadaniami zeszłorocznego planu uporano się pomyślnie. Ponad połowa zespołu, to ludzie z co najmniej średnim wykształceniem technicznym i solidną praktyką zawodową. Należą do nich m. in. kierujący brygadą neonową **Edward Bogusz,** „dźwigowiec" — **Jerzy Trypuć,** monterzy **Albin Bąk** i **Jerzy Pietreniuk.**

Załoga pracuje dobrze, zakład nie może wprost opędzić się przed zamówieniami. Są jednak i problemy. Od kilku lat dyrekcja bezskutecznie ubiega się w swoim zjednoczeniu przynajmniej o jeden specjalny świder do wiercenia otworów pod słupy sieci energetycznej. Bez niego prace przy montażu tych sieci znacznie się przedłużają. Przydałby się również sześciotonowy dźwig o dwóch napędach i z większym wysięgnikiem, bardzo pomocny przy stawianiu słupów w trudniejszym terenie. Z lepszym wyposażeniem można by na pewno robić więcej, niż dotychczas.

M. PIEKAREK



Na dachu nowego budynku białostockiego „Polmozbytu" w Księżynie fachowcy z „Elektryka" rozpoczynają montaż neonu.

Fot. K. Świderski

Pamięci ludzi tajnego nauczania

Przed kilku dniami odbyło się plenarne zebranie Komisji Historycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku. Przedmiotem narady były sprawy związane z nadaniem białostockiej **Szkole Podstawowej nr 27** imienia Nauczycieli Tajnego Nauczania.

W czasie uroczystości przewidzianych na październik br., przekazana zostanie Izba Pamięci ukazująca tajne nauczanie w latach okupacji na Białostocczyźnie. W samym tylko Białymstoku było 167 nauczycieli prowadzących tajne nauczanie dla 1925 uczniów szkół powszechnych i 524 szkół średnich. Wielu nauczycieli i profesorów zginęło w obozach, wielu żyje i przechowuje pamięć tamtych trudnych lat.

Szkoła Podstawowa nr 27 w Białymstoku będzie jedyną w kraju, której nadane zostanie imię Nauczycieli Tajnego Nauczania. Będzie to wyraz hołdu wszystkim tym, którzy w latach okupacji z narażeniem życia uczyli polskiej literatury i historii, krzewili oświatę. (as)

Eliminacje konkursu piosenki radzieckiej

We wszystkich białostockich szkołach, środowiskach i licznych zakładach pracy odbyły się już pierwsze eliminacje tegorocznego siedemnastego ogólnopolskiego konkursu piosenki radzieckiej. Niebawem też rozpocznie się kolejny etap konkursu — eliminacje miejskie.

Kolejne spotkanie z piosenką radziecką odbywa się pod hasłami 60 rocznicy utworzenia Armii Czerwonej i 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Polsko-radzieckiemu braterstwu broni towarzyszyło wiele pieśni i piosenek żołnierskich. Stąd też repertuar wojskowy zajmuje poczesne miejsce w programach przygotowywanych przez uczestników eliminacji.

Eliminacje miejskie w Białymstoku, które przeprowadzi Miejski Dom Kultury, rozszerzone zostaną o „mały konkurs piosenki radzieckiej", w którym wystąpią uczniowie szkół podstawowych. Będzie to więc ciekawa konfrontacja uczestników reprezentujących różne grupy wiekowe i środowiska społeczno-zawodowe.

Miejskie eliminacje odbędą się w sobotę, 4 marca br. w Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej. Do ich rozpoczęcia zostało już niewiele czasu — zaledwie dwa tygodnie. Warto, aby uczestnicy imprezy skorzystali z fachowych porad i konsultacji, jakie można uzyskać w MDK, ul. Piękna 3 (tel. 248-23 i 232-23). (h)

Abyśmy zdrowi byli

Ożywioną działalność w szerzeniu oświaty sanitarnej, podnoszeniu zdrowotności społeczeństwa, masowym szkoleniu sanitarnym mieszkańców miast i wsi oraz załóg zakładów pracy prowadzi PCK. Jedną z form pracy są odczyty i prelekcje wygłaszane w zakładach, ośrodkach zdrowia, wiejskich placówkach kulturalno-oświatowych i szkołach. Ogółem w ub.r. w Białostockiem odczytów i prelekcji wygłoszonych przez prelegentów i działaczy PCK — którzy rekrutują się głównie spośród fachowego personelu służby zdrowia — wysłuchało ponad 7,5 tys. osób.

Największym zainteresowaniem cieszy się problematyka higieny osobistej i otoczenia. W środowisku wiejskim największe wzięcie mają odczyty w dziedzinie profilaktyki i zapobiegania zachorowaniom, a także zasad udzielania pierwszej pomocy. (h)

Młodzi propagatorzy idei olimpijskiej

Przy Zbiorczej Szkole Gminnej w KRYPNIE (woj. białostockie) z inicjatywy młodych entuzjastów idei Piotra de Coubertina, powołane zostało szkolne koło olimpijczyka. Jego członkowie pragną realizować zadanie „Sztafety Olimpijskiej — Moskwa 80". Będą spotykać się z wybitnymi sportowcami — olimpijczykami, działaczami ruchu olimpijskiego i publicystami sportowymi, zorganizują także konkursy i wystawy o tematyce sportowej.

Członkowie koła — uczniowie szkoły w liczbie 181 osób, zobowiązali się wspierać Polski Fundusz Olimpijski poprzez wpłacanie każdego roku 6 tys. zł, które zostaną uzyskane ze sprzedaży surowców wtórnych zebranych przez nich samych. (ars)

W trosce o utrwalanie wiedzy

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wyszedł z potrzebną inicjatywą uruchomienia przyspieszonego kursu utrwalenia wiedzy z przedmiotów: języka polskiego i rosyjskiego, z matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii i historii. Program kursu przewiduje 80 godzin wykładowych i trwać będzie przez okres trzech miesięcy. Zajęcia prowadzone będą dwa razy w tygodniu w godzinach dogodnych dla słuchaczy. Wykłady poprowadzą specjaliści Akademii Medycznej, Filii Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Białostockiej.

Zderzenie autobusu z taksówką

12 bm. na ul. Mazowieckiej w **Białymstoku** doszło do czołowego zderzenia autobusu MPK kierowanego przez 24-letniego Zdzisława Cz. z taksówką marki „Fiat" prowadzoną przez 21-letniego Wiesława S. Pasażerka taksówki — Ewa Dz. doznała obrażeń ciała. Opatrzył ją lekarz pogotowia. Winę za spowodowanie wypadku ponosi kierowca „taxi". Na skutek nieostrożnej jazdy jego pojazd wpadł w poślizg i zjechał na lewą stronę jezdni. (p)

Raptularz miejski

My się zimy nie boimy

Czas najwyższy, żebym i śnieg opisał w raptularzu. Najpierw go nasypało, teraz mróz straszy. Jak co roku MPO przystąpiło do śniegowej batalii. Czyściło, spychało, wywoziło, a my jak najbardziej pryncypialnie krytykowaliśmy, wytykaliśmy ulice zasypane, chodniki nie oczyszczone. W każdym bądź razie roboty mieliśmy wszyscy po uszy. Ale sytuacja już się poprawiła.

Dużo pomogła tu sama zima. Przestało sypać. Z pomocą MPO ruszyli też pracownicy zakładów uspołecznionych podległych prezydentowi miasta, junacy OHP, uczniowie szkół średnich. Wspólnym wysiłkiem, czynem zbiorowym pokonaliśmy tegoroczną zimę.

W czasie piątkowego rajdu reporterskiego spotkaliśmy przy oczyszczaniu wiele grup ochotników. Na odcinku ul. Sienkiewicza (od ul. Starobojarskiej do swego wieżowca) pracowali projektanci z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. Od godziny 8 do 14 oczyszczali ul. Lipową junacy 2 i 4 hufca OHP z Antoniuka Fabrycznego. Aleję 1 Maja (od ul. Kościelnej do Sienkiewicza) „poszerzali", aż do krawężników, pracownicy Ceramiki Budowlanej i to po obu stronach jezdni. Ale ludzie nie tylko oczyszczają co im się każe, również obserwują i oto wniosek: „— Przydałoby się najpierw oczyścić przejścia dla pieszych. Tam ludzie padają w kaszę śniegową. Aleja i tak jest szeroka. Poza tym na niej spychacz więcej by zrobił". Parking przed Urzędem Wojewódzkim był jeszcze zawalony śniegiem, ale powoli zbliżali się do niego pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Kleosinie, którzy sprzątali ul. Mickiewicza. Środkami prostymi — z furmanką i łopatami — radziły sobie ekspedientki z „Centralu", usuwając kopce śniegowe.

A w parkach przepięknie. Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni najszybciej uporało się ze śniegiem. Dysponując dostateczną liczbą ludzi i sprzętu nie boi się największych nawet opadów śniegu. Oczyszczone alejki zachęcają do spacerów szpalerami ośnieżonych drzew. I to są uroki zimy. (jm)

Nauczyciele czekają na mieszkania

W SZYMKACH wybudowano nowoczesną szkołę. Zrodziła się więc potrzeba budowy mieszkań dla 12 rodzin nauczycielskich. W połowie 1975 r. były już gotowe fundamenty. Inwestor — **Zbiorcza Szkoła Gminna w Michałowie** — dostarczyła na plac budowy niezbędne prefabrykaty (elementy płytowe) do montażu budynku. Białostockie Zjednoczenie Budownictwa zleciło wykonawstwo **Bielsko-Podlaskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu.** Miało ono przystąpić do montażu w 1976 r., a następnie w październiku 1977 roku. Ale nie przystąpiło. Zaniepokojony tym inwestor i zastępczy inwestor — Okręgowa Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich poprosili o wyjaśnienie dyrekcję BZB. W piśmie z dnia 5 grudnia 1977 r. BZB wyjaśnia, że Bielsko-Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane **wykonuje zagrożone zadania budownictwa mieszkaniowego** bieżącego roku i dlatego niemożliwe jest rozpoczęcie robót **przy wznoszeniu budynku mieszkalnego dla nauczycieli w Szymkach** w 1977 roku.

Dyrektor ODRMiOW zwrócił się do Zjednoczenia z prośbą o rozpoczęcie robót montażowych. Z kolei BZB w odpowiedzi z dnia 14 stycznia 1978 roku podaje, że realizację budynku mieszkalnego w Szymkach podejmie Bielsko-Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane w br.

Wydawałoby się, że sprawę można uważać za rozwiązaną. Tymczasem... Jak poinformowano dyrektora ZSG w Michałowie, władze administracyjne szczebla wojewódzkiego zadecydowały o skreśleniu tej inwestycji z planu obiektów do realizacji.

Warto dodać, że w związku z przystąpieniem do budowy domu mieszkalnego dla nauczycieli w Szymkach poniesione już zostały koszty w kwocie ok. 800 tys. zł.

Do szkoły dojeżdża codziennie 7 nauczycieli z Rybak, Jałówki i Juszkowego Grodu. Ponadto jedna rodzina nauczycielska (w tym trzyletnie dziecko) mieszka w pomieszczeniu, które w czasie wznoszenia budynku szkolnego służyło jako magazyn. Reszta nauczycieli wynajmuje mieszkania w prywatnych domach miejscowych rolników. (jc)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Kobra", prod. jap., panor., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Ebirah — potwór z głębin", prod. jap., panor., kol. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — Pożegnanie z filmem — „Jeźdźcy", prod. USA, kol., panor. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Studio" — „Miłość i anarchia", prod. włosk. (od lat 18), godz. 15.30; „Cudze listy", prod. radz. (w wersji oryginalnej), godz. 18 i 20.

„Związkowiec" — „Włoch szuka żony", prod. włosk. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — Pożegnanie z filmem — „Węgorz za 300 milionów", prod. włosk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — Pożegnanie z filmem — „Rodeo", prod. USA (od lat 15).

Hajnówka — „Świadek koronny", prod. włosk. (od lat 18).

Siemiatycze — „Zapach kobiety", prod. włosk (od lat 18).

Sokółka — „Dziewięć miesięcy", prod. węg. (od lat 15).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Transamerican express", prod. USA (od lat 15).

Łomża „Październik" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Grajewo — „Powrót Robin Hooda", prod. ang. (od lat 12); Pożegnanie z filmem — „Pięć łatwych utworów", prod. USA (od lat 15).

Kolno — Film studyjny — „Słodki dom", prod. belg.

Zambrów — „Czas życia, czas miłości", prod. radz. (od lat 12).

W WOJ. SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Rok święty", prod. franc. (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Faraon", prod. polsk. (od lat 15).

Augustów — „Akcja Salamandra", prod. rum.-włosk. (od lat 15); „Na skraju lasu", prod. CSRS.

Ełk „Polonia" — „Cenny depozyt", prod. franc. (od lat 12).

Ełk „Orzeł" — „Oficerowie", prod. radz.

Ełk „Zorza" — „Perkusja, dzięcioł i dziewczyna", prod. radz.

Ełk „Studio" — „Szczególny dzień", prod. włosk. (od lat 15).

Giżycko — „Tajemnica", prod. franc. (od lat 15)

Olecko — „Pierwsza spokojna noc", prod. włosk. (od lat 18).

Orzysz — „Miłość w deszczu", prod. franc. (od lat 15).

Pisz — „Diabli mnie biorą", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane Nida — „Powrót różowej pantery", prod. ang. (od lat 12).

Węgorzewo — „Wielki Gatsby", prod. USA (od lat 15).

MUZEA

Muzea w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Pokaz malarstwa Józefa Falkowskiego z Białegostoku — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3, czytelnia — Wystawa fotograficzna Wł. Puchalskiego pt. „Przyroda Ziemi Białostockiej" — czynna w godzinach pracy czytelni.

W ŁOMŻY

Klub „Kubuś", ul. Sadowa 12 — „Turystyka wodna" — książki, przewodniki, fotografie, sprzęt. Wystawa czynna w godz. 17—20.

Radio i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały nia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Matematyka dla kl. I—II; 13.20 Pieśni i tańce górali polskich; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Z nagrań studia jazzowego; 19.40 Śpiewa E. Bem; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert z solistą; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Jazzowa kariera Z. Namysłowskiego; 22.23 Katowice na muzycznej antenie; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 Na temat 24-go Kaprysu N. Paganiniego.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Poranek informacyjno - muzyczny; 7.10 Informacje o programach PR i TV; 7.45 Zespół E. Spyrki; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 8.30 Mu 78; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Zabytki Warszawy; 10.30 Gra Trio J. Ptaszyna - Wróblewskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Ch. Sinding; Duńskie hymny i pieśni; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Jańskiej - Ratajczak; 12.25 „Ojciec i syn" — fragm. opow.; 12.45 Tańce kompozytorów polskich; 13.00 Dobre, ale mało; 13.10 Canzony i koncerty A. Jarzebskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej nowocześniej; 14.25 Muzyka Heandla; 15.30 Studio Plus; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka: 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 Myśl współczesna; 18.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Radiowe spotkania; 19.00 Dyryguje Ferenc Fricsay; 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20.00 Publicystyka krajowa; 20.20 Świat nowej muzyki; 20.50 G. Crumb: Makrokosmos III; 21.40 Gra A. Rubinstein; 22.00 Jak zostać żurnalista radiowym — mag. lit.; 23.00 „Klejnot królowej" — opow.; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30; 22.00; 5.05 Między snem a dniem; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Krokodyl z kraju Karoliny" — odc. pow.; 9.10 Jazz o „Złota Tarke"; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Utwory kameralne Mendelssohna — Bartholdy'ego; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 W tonacji Trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tortilla Flat" — odc. pow.; 14.00 Między barokiem a klasycyzmem; 15.05 Rozmowa o sporcie; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.00 „Czyż nie odznacza się koni" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Odkurzone przeboje; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Królowie przeklęci" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Krokodyl z kraju Karoliny" — odc. pow.; 20.00 60 minut na godzinę; 21.00 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 „Electric Light Orchestra"; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Program tygodnia; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Poranek z muzyką popularną; 6.45 Poranek informacyjno - muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Graja „Sami Swoi"; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Liszt: Polonez E-dur; 8.35 Szkoła mistrzów; 8.50 Graj kapelo; 9.00 Matematyka dla kl. I—II; 9.20 Kwartety smyczkowe Haydna; 9.45 Gra S. Richter; 10.00 Język polski kl. V; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Bonizetti: Sceny z opery „Roberto Devereux"; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Jańskiej-Ratajczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język francuski; 13.15 Francuskie pieśni ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo; 14.00 RTV Szkoła Średnia; 14.15 Tu Studio Stereo; 15.05 W Jezioranach; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem; 16.25 Język niemiecki; 16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Kwadrans dla Franka Sinatry; 17.15 Siedem dni w sporcie; 17.30 Koncert rozrywkowy; 17.55 Wiadomości; 18.25 Kalejdoskop nauki; 19.00 S.O.S. dla biosfery; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Jam session; 20.15 XXXII Tygodnie Muzyczne w Asconie 1977; 22.03 Brahms: 3 Intermezza; 22.15 Krajobrazy historyczne; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 I. Albeniz: „Sevilla".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 RTV Szkoła Średnia.
13.25 TV Technikum Rolnicze.
14.55 Program dnia.
15.00 Melodie — Przebojem do gwiazd (kolor).
15.30 NURT.
16.00 Dziennik (kolor).
16.10 Obiektyw — Program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego.
16.30 Dla młodych widzów: Zwierzyniec (kolor).
17.15 Studio Sport — Klub kibica i transmisja z Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym (kolor).
18.00 „Droga" — film fab. prod. TP.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siódemka.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: S. Grochowiak — „Leki poranne" (kolor).
22.30 Dziennik (kolor).
22.45 Camerata — magazyn muzyczny (kolor).

PROGRAM II

Spotkajmy się raz jeszcze

16.00 Zapowiedź programu.
16.05 Gwiazda i gwiazdki (Dwa plus jeden).
16.25 „Vox populi" — program publ. (kolor).
17.00 „Co w psiej głowie" — fel. filmowy (kolor).
17.25 Wiejski Teatr Poezji „Kalina" — fel. film. (kolor).
17.40 Spotkanie z balladą — cz. I (kolor).
18.15 „Fedkowicz" — rep. film. (kolor).
18.35 W projektorze wspomnień Ryszarda Wojny (kolor).
18.50 „Organy oliwskie" — impresja filmowa (kolor).
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Język niemiecki — kurs podstawowy.
20.55 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 Spotkanie z balladą — cz. II (kolor).
22.30 Trybunał Wyobraźni — „Salvador Dali" (kolor).
23.25 „Uśmiech deszczu" — kabaret Andrzeja Strzeleckiego (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 20.II.1978 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie, 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-9[illegible]

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

POMOC DROGOWA:

Telefony: Białystok — 981; Siemiatycze — 981; Hajnówka — 981; Sokółka — 981; Dąbrowa Białostocka — 207, Łomża — 33-43, Suwałki — 981; Ełk — 31-03; Giżycko — 22-85; Pisz 27-36.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-98, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

N-4

UWAGA RZEMIEŚLNICY I KANDYDACI NA RZEMIEŚLNIKÓW!

IZBA RZEMIEŚLNICZA W BIAŁYMSTOKU

Informuje, że

dysponuje pewną ilością mieszkań do wykupu za gotówkę w 1978 roku dla rzemieślników, którzy uruchomią w tych mieszkaniach zakład usługowy dla ludności.

Zainteresowani winni zgłaszać się do cechów rzemiosł różnych na terenie województw:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, które udzielą szczegółowych informacji.

Termin zgłoszeń 25 lutego 1978 roku.

IZBA RZEMIEŚLNICZA w BIAŁYMSTOKU.

K 575-1

Jeśli chcesz zdobyć zawód

ZGŁOŚ SIĘ DO BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO „FASTY"

ul. Przędzalniana 8.

Organizujemy

dla dziewcząt w wieku 16—17 lat (młodocianych) przyuczenie do pracy w zawodzie

PRZEWIJACZ PRZĘDZY

Okres przyuczenia trwa pół roku.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni zgłosić się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego (pokój nr 20) **z następującymi dokumentami:**

1. życiorys,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. dwa zdjęcia,
4. metryka urodzenia.

Zakład zakwaterowania nie zapewnia.

K 445-00

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY PAPIERNICZO - POLIGRAFICZNEJ „P O G O Ń" w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie informuje, że wykonuje w swoich zakładach usługi dla ludności:

w ZAKŁADZIE POLIGRAFICZNYM
ul. Mickiewicza 56

★ wszelkie druki, zaproszenia ślubne, zaproszenia na obronę prac dyplomowych, wizytówki, nekrologi,

★ odbitki kserograficzne — dokumentów, instrukcji, świadectw, prac dyplomowych.

w ZAKŁADZIE PAPIERNICZYM
ul. Czysta 5

i w ZAKŁADZIE INTROLIGATORSKIM
ul. Rynek Kościuszki 13

★ prace z zakresu papiernictwa i introligatorstwa — oprawa prac dyplomowych, książek, czasopism.

Informacji udziela — Dział Techniczny Spółdzielni tel. 260-11, wewn. 7.

K 430-00

ROLNICY!

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK KÓŁEK ROLNICZYCH w ŁOMŻY

informuje wszystkich zainteresowanych, że

z dniem 28 lutego br.
upływa termin składania

zamówień na usługi wykonywane przez Spółdzielnie Kółek Rolniczych.

Wczesne złożenie zamówień umożliwi terminowe wykonanie wszystkich usług.

W obecnym okresie polecamy usługi w zakresie:

★ **wapnowania gleb,**
★ **parowania ziemniaków,**
★ **usługi warsztatowe oraz usługi transportowe.**

Polecamy

transport samochodowy i ciągnikowy w zakresie dowozu materiałów budowlanych itp. na terenie woj. łomżyńskiego i innych województw.

Informacji w powyższej sprawie udzielają Spółdzielnie Kółek Rolniczych oraz WZKR w Łomży — Wydział Techniki i Usług, telefon Nr 39-07.

K 542-00

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe lub dochodząca. Białystok, Pułkowa 7 m. 69 (po godz. 15).
g 626-1

PRZYJMĘ pomoc do półtorarocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Możliwość nauki. Białystok, Chrobrego 12 „a" m. 43.
g 645-1

DZIEWCZYNĘ-gosposię zatrudnię, warunki dobre. Puławska 361, 02-801 Warszawa, Taenda.
k 532-0

OGRODNICZKA-technik — do ogrodu kwiatowego poszukiwana. Mieszkanie wraz z utrzymaniem zapewnione. Ogrodnictwo Witkowscy, ul. Smętna 3, 31-34 Kraków.
k 476-1

ZATRUDNIĘ na stałe solidną uczciwą, chętnie starszą panią, do zajęcia się domem. Przywiozę samochodem. Zgłoszenie na piśmie kierować 01-756 Warszawa, Przasnyka 20 m 31, Romanowscy.
k 534-1

ŚLUSARZA — spawacza, ucznia — zatrudnię. Bielawski, Białystok, Ścianka 31.
g 608-1

OD 1 marca 78 r. zatrudnię spawacza przy produkcji kotłów c.o., Zygmunt Kurant, Białystok, Kamienna 9.
g 637-1

ZATRUDNIĘ dziewczęta w szklarniach z pełnym zakwaterowaniem. 02-830 Warszawa-Pyry, ul. Gawota 13.
K 469-1

ZATRUDNIĘ panienkę w ogrodnictwie. Mieszkanie zapewnione. Warszawa 03-150 Ćmielowska 11 Tarchomin Kościelny, Wawryniewicz Maria.
K 465-1

KUCHARKI, pomoce kuchenne, kierowcę zatrudnię w jadłodajni we Władysławowie, nad morzem, w sezonie letnim. Szczęsna, Gdynia, ul. Władysława IV 28/3.
K 471-1

MIESZKANIE spółdzielcze 49 m kw w Zambrowie, ul. L. Olkowskiej 5/31 — zamienię na podobne lub większe w Białymstoku.
p 125-1

SAMOTNY pan poszukuje pokoju z telefonem najchętniej w śródmieściu. Białystok, tel. 255-01.
g 598-1

ODSTĄPIĘ pokój samotnym. Białystok, Łabędzia 24.
g 658-1

ASYSTENTKA poszukuje nie umeblowanego pokoju, kawalerki z wygodami w okolicy ul. Skłodowskiej. Białystok, tel. 220-21, wew. 232. (godz. 8—15).
g 594-1

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią (po kapitalnym remoncie), z telefonem w Legnicy zamienię na mieszkanie podobne lub większe w Białymstoku albo Łomży. Wiadomość: Legnica, tel. 295-06.
g 473-00

„SYRENĘ" 105 (rok 1975) — sprzedam. Giżycko, tel. 21-46 (godz. 8—15).
p 138-1

KUPIĘ samochód „Zaporożec" lub „Syrenę" 105. Suwałki, tel. 26-01.
p 127-1

SAMOCHÓD „Żuk" po kapitalnym remoncie — sprzedam. Augustów, ul. Nowomiejska 36 a.
g 120-1

„WARSZAWĘ" 224 (stan idealny) — sprzedam. Giżycko, ul. Sikorskiego 3 — internat.
p 106-1

SPRZEDAM „Fiata" 125p 1300, rok produkcji 1971. Białystok, ul. Stąpora 8 „A" m. 1 (po godz. 16).
g 632-1

PILNIE sprzedam „Fiata" 125p (1972 r.). Witold Baranowski, Wychodne koło Suwałk.
Sg — 5688 — 1

SPRZEDAM samochód „Moskwicz 408", „Trabanta 601" oraz silnik do „Trabanta 601". Suwałki, ul. M. Buczka 83, po godz. 15.00.
Sg — 5689 — 1

„SYRENĘ" 103 — tanio sprzedam. Białystok, ul. Warszawska 76 m. 93.
g 564-1

„SKODĘ" S 100 — sprzedam. Białystok, Produkcyjna 31.
g 605-1

SPRZEDAM „Wołgę" Combi, rok produkcji 1966 oraz nowy silnik „Fiata" 125p 1300. Białystok, ul. Stąpora 17 m. 97.
g 632-1

PIEC centralnego ogrzewania ESK 1,5 m, nowy — sprzedam. Białystok, Produkcyjna 31.
g 573-1

PARKIET używany, dębowy — sprzedam. Białystok, ul. Cyprysowa 1 (Dziesięciny).
g 563-1

PRZECZYTAJ SAM i PRZEKAŻ KOLEGOM, JEŻELI DOTYCHCZAS NIE ZDOBYŁEŚ KONKRETNEGO ZAWODU

ZGŁOŚ SIĘ DO

ODDZIAŁU OSOBOWEGO PKS w BIAŁYMSTOKU ul. Fabryczna 1

na przeszkolenie podstawowe w zawodzie

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

— ukończony wiek 22 lata życia do 35 (mężczyźni)
— podstawowe wykształcenie
— dobry stan zdrowia
— uregulowany stosunek do służby wojskowej
— zamieszkanie w Białymstoku lub Sokółce oraz w pobliżu tych miast
— niekaralność sądowa
— wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przepracowaniu 2 lat pracy w tutejszym Oddziale.

Kurs trwa 5 miesięcy.

Po zakończeniu kursu egzaminem państwowym uczestnicy kursu otrzymają prawo jazdy kategorii „D" uprawniające do kierowania autobusami we wszystkich przedsiębiorstwach po odbyciu trzyletniej praktyki na autobusach w tutejszym Oddziale.

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

— podanie o przyjęcie na kurs
— dokładnego życiorysu
— odpisu świadectwa szkolnego wraz z oryginałem
— opinii z trzech lat pracy
— dwa zdjęcia.

Na zgłoszenia listowne bez w/w dokumentów Oddział nie będzie udzielał odpowiedzi.

Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu Oddział zapewnia:

— pracę w charakterze kierowcy autobusowego
— wynagrodzenie i uprawnienia zgodnie z UZP w PKS z 31.XII.1974 r.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego w Białymstoku ul. Fabryczna 1, pokój nr 16, tel. 357-25, wew. 15.

K 456-00

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SAMOCHODAMI I CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI

POLMOZBYT

w LUBLINIE zawiadamia, że

przyjmuje wpłaty na sprzedaż samochodów „Żuk", „Nysa" i PRZYCZEPY D-17 do samochodów „Żuk" dla odbiorców indywidualnych.

CENY SAMOCHODÓW I PRZYCZEPY D-17

Żuk A 06 B — Furgon	— 215.000 zł
Żuk A 11 B — skrzyniowy pod plandekę	— 210.000 zł
Żuk A 13 B — skrzyniowy pod plandekę	— 200.000 zł
Żuk A 16 B — pod plandekę — rolniczy	— 225.000 zł
Nysa — Furgon	— 270.000 zł
Przyczepa D-17	— 17.000 zł

REALIZACJA W CIĄGU TRZECH MIESIĘCY OD DATY WPŁATY.

Wpłaty należy dokonywać na konto NBP III O/Lublin, Nr r-ku 43036—97—139—21 podając dokładny adres, nazwisko, imię, kod pocztowy oraz typ i markę pojazdu.

Dział Sprzedaży Samochodów czynny jest od godz. 7.15 do 15.15, w soboty od godz. 7.15 do 13.15 i mieści się w biurowcu przedsiębiorstwa w Lublinie, ul. Mełgiewska 11.

TEL. 620-51, WEWN. 51, 52, 54, 57

Sprzedaż samochodów **NYSA** prowadzi **Delegatura POSiCZ POLMOZBYT w NYSIE, ul. Szlak Chrobrego 6, TEL. 29-03.** K 474-0

RESZELSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA w RESZLU

przy ul. Chrobrego 5

posiada do upłynnienia następujące odlewy:

★ kraty żeliwne do obór bezściółkowych o wymiarach 1500 x 600 x 80 i 2000 x 500 x 80,
★ płytki żeliwne posadzkowe i kanałowe,
★ włazy uliczne ciężkie typ „P".

oraz

może przyjąć do wykonania w 1978 roku niewielką ilość odlewów nadających się do formowania w ciekłych masach samoutwardzalnych.

Zainteresowanym informacji udzielać będzie Dział Zbytu, telefon Reszel 5, wew. 217.

Zamówienia realizowane będą według kolejności wpływu.

K 525-0

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w SUWAŁKACH ODDZIAŁ Nr 2 w EŁKU

informuje, że z dniem 15 stycznia 1978 roku

ZOSTAŁA OTWARTA
PORADNIA PSYCHOLOGICZNA w EŁKU
przy ulicy Kościuszki 24,

która prowadzi:

★ badania psychologiczne kandydatów na kierowców samochodowych,
★ badania psychologiczne kierowców ubiegających się o podwyższenie kategorii prawa jazdy,
★ badania psychologiczne kierowców po wypadkach samochodowych.

Poradnia czynna codziennie od godz. 8—12.

K 530-00

Wyrazy głębokiego współczucia

ALINIE WOŁĄSEWICZ

z powodu zgonu

Męża

składają:
pracownicy Zakładu Projektowania SPPPBW w Białymstoku.
k 574-1

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

kol. Bronisławy Wasiluk

składają:
współpracownicy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.
k 564-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. mgr ALICJI STRZELCZYK

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja i pracownicy Zespołu Szkół Budowlanych w Białymstoku.
g 654-1

Wyrazy głębokiego współczucia długoletniemu pracownikowi

ALEKSANDROWI DELESIEWICZOWI

z powodu zgonu

Żony

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Czyżewie.
k 569-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

inż. Leona Wołąsewicza

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku.
k 576-1

Wyrazy serdecznego współczucia

ŻONIE i SYNOWI

z powodu śmierci

dr med. Ignacego Skoleckiego

podpułkownika WP, odznaczonego wieloma orderami zasługi, wieloletniego lekarza zakładowego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku

składają:
wdzięczni pacjenci i przyjaciele.
g 552-1

Wyrazy współczucia

kol. REGINIE PERKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają:
koleżanki.
g 644-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr inż. RYSZARDOWI STADNICKIEMU-KOLENDZIE

z powodu zgonu

Matki

składają:
POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymstoku.
k 570-1

Dyrekcja, Rada Zakładowa i załoga ZEB zawiadamiają z głębokim żalem, że w dniu 14 lutego 1978 roku zmarł w wieku 69 lat

inż. Leon Wołąsewicz

pierwszy Dyrektor Zakładu Energetycznego po wyzwoleniu, długoletni główny inżynier zakładu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami. W Zmarłym tracimy ofiarnego i szlachetnego człowieka.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy ZEB. k 559-1

Dnia 14 lutego 1978 roku zmarł współzałożyciel i organizator Stowarzyszenia Elektryków Polskich na Białostocczyźnie

inż. Leon Wołąsewicz

Zmarły w okresie powojennym przez szereg kadencji był członkiem Zarządu Oddziału SEP oraz pełnił funkcję Prezesa, aktywnie uczestnicząc w rozwoju elektryki na terenie regionu.

Za zasługi odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia PL

W Zmarłym tracimy zasłużonego członka Stowarzyszenia oraz szanowanego Kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Białymstoku k 567-1

BUTLĘ gazową — kupię. Białystok, tel. 232-41.
g 631-1

SPRZEDAM samochód marki „Nysa", rok produkcji 1973. Ireneusz Łupiński, zam. Kobylin Pogorzałki, p-ta Kobylin Borzymy, woj. łomżyńskie.
g 597-1

„2UKA" A 03 — pilnie sprzedam. Białystok, ul. Grunwaldzka 3 m. 1 „a" (oglądać w niedzielę).
g 579-1

SPRZEDAM wyposażenie zakładu fryzjerskiego, damskiego. Białystok, Warszawska 5.
g 636-1

KIOSK owocowo-warzywniczy — tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 625.
g 625-1

DOM drewniany 5 pokoi w Białymstoku — sprzedam lub zamienię na M-3 w bloku, najchętniej Osiedle Piasta. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 622.
g 622-1

KIOSK warzywniczy — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Wesoła 11 m 30.
g 614-1

SPRZEDAM sadzonki cyklamenów dwa razy pikowane, około 2 tys. sztuk. Wł. Wojciechowski, Białystok, ul. Wschodnia 9/a, tel. 330-52.
g 623-1

CIĄGNIK „Ursus" C 330 — sprzedam. 19-100 Mońki, ul. Szkolna 6, woj. białostockie.
p 123-1

SPRZEDAM oficynę, budynek gospodarczy z placem pod budowę. Wiadomość: Łomża, Rzemieślnicza 11.
p 113-1

DOM nie wykończony oraz samochód „Fiat" 125p (rok produkcji 1974) — sprzedam. Wiadomość: Olecko, ul. Zyndrama 4/14.
p 128-1

SPRZEDAM maszynkę do obciągania guzików z matrycami i ich remkami. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 616.
g 616-1

„URSUSA" C 60-14 po kapitalnym remoncie — pilnie sprzedam. Anna Stępkowska, Nowa Wieś Mała, 11-130 Dobre Miasto, woj. olsztyńskie, tel. 473.
p 107-1

CIĄGNIK C-330 — sprzedam. Kulesze 89, gm. Mońki.
p 126-1

ROZRZUTNIK obornika, dwuosiowy, w dobrym stanie — sprzedam. Stanisław Zaremba, zam. Choromany, 18-200 Czyżew, woj. łomżyńskie.
p 120-1

SPRZEDAM ciągnik „Ursus" C-325, pług, kultywator, kopaczkę krótką — stan b. dobry., wiązałkę ciągnikową WC-3. Jan Sawicki, Jatwież Duża 8, woj. białostockie.
p 124-1

TAKSOMETR „Foltax" I oraz pokrowiec na samochód „Fiat" 126 — sprzedam. Ełk, ul. Wojska Polskiego 46 „A"/48, tel. 27-92.
p 119-1

14 LUTEGO zgubiono brudną bieliznę na ul. Garbarskiej. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Podedworzec 1 m. 302.
g 668-1

DNIA 14.II.78 r. w godzinach wieczornych został zagubiony portfel damski z obcą walutą (korony) i polską. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie się: Białystok, Malmeda 12 m. 24, tel. 245-20 (po godz. 16).
g 666-1

AKORDEON „Weltmeister", nowy, 120 basów — sprzedam. Białystok, tel. 356-97 (po godz. 16).
g 638-1

POSZUKUJĘ garażu. Białystok, tel. 278-27.
g 630-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE i RODZINIE

z powodu zgonu długoletniego pracownika ZEB

inż. Leona Wołąsewicza

składają:
Dyrekcja i Samorząd Robotniczy ZEB.
k 558-1

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. EDWARDOWI MARKOWSKIEMU i RODZINIE

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy SKR w Mońkach.
g 655-1

Białostockim Zakładom Drobiarskim w Białymstoku za okazane współczucie i pomoc oraz wszystkim tym, którzy pomogli w ciężkich dla nas chwilach i uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej mojej ukochanej

Żony Teresy Żebrowskiej

serdeczne podziękowanie składa mąż i syn.
g 665-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. JÓZEFOWI GRAJEWSKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni Augustów.
k 572-1

Wyrazy głębokiego współczucia Dyrektorowi Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego

mgr ZDZISŁAWOWI MAKAREWICZOWI

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja i pracownicy WPHW w Suwałkach.
k 571-1

REJONOWA DYREKCJA ROZBUDOWY MIAST i OSIEDLI WIEJSKICH w BIAŁYMSTOKU, ul. Malmeda 8 ogłasza PRZETARG na sprzedaż budynków mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki położonych w Białymstoku pod niżej podanymi adresami:

Adres:	Cena:
1. ul. Warszawska 7 a — budynek mieszkalny murowany, budynki gospodarcze	— 5.000 zł
2. ul. Młynowa 62 — budynek mieszkalny murowany, budynki gospodarcze	— 3.000 zł
3. altanki na terenie Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. Wł. Rejmonta przy ul. Świętokrzyskiej nr 1 — 300 zł, nr 22 — 1500 zł, nr 23 — 1000 zł, nr 24 — 1500 zł, nr 25 — 3000 zł, nr 26 — 200 zł, nr 41 — 1.000 zł, nr 43 — 1500 zł, nr 45 — 1000 zł.	
4. altanki na terenie Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. gen. K. Świerczewskiego przy ul. Narewskiej nr 55 — 500 zł, nr 57 — 1500 zł, nr 59 — 1000 zł, nr 60 — 1500 zł,	
5. ul. Cedrowa 31 — stodoła drewniana, 3 ustępy, garaż, wiaty.	— 4.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 marca 1978 roku o godz. 9 w lokalu RDRMiOW w Białymstoku przy ul. Malmeda 8.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w sekretariacie RDRMiOW II piętro lub w pokoju 6.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej winno być wpłacone w dniu przetargu w kasie RDRMiOW, pokój 13, II piętro.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.

RDRMiOW powiadamia, że każdy oferent, który wygra postępowanie przetargowe (przetarg ustny) obowiązany jest bezpośrednio po przetargu wpłacić w kasie RDRMiOW 10 proc. ceny kupna pod rygorem utraty prawa do zawarcia umowy przetargowej.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w biurze RDRMiOW przy ul. Malmeda 8, II piętro, pokój nr 6.

K 502-1

SPRZEDAM futro karakułowe (grzbiety). Białystok, Juchnickiego 2, „B" m. 36 (za kinem „Syrena").
g 643-1

DNIA 1 lutego zaginął wilczur czarny, podpalany, wiek 6 miesięcy (suka). Za wiadomość lub odprowadzenie wysoka nagroda. Piątnica k. Łomży, ul. Czarnocka 2.
p 122-0

KUPIĘ piec w zachodniej części Białegostoku lub większą działkę budowlaną blisko miasta. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 648.
g 648-1

SPRZEDAM lub wydzierżawię fermę lisów, względnie sprzedam samice lisie nie pokryte i samce albo samice lisie kotne. Udzielę instrukcji. Wiadomość: Bolesław Waluk, Białystok, Starobojarska 13 m. 1 (po godz. 17).
g 664-1

MEBLE (wysoki połysk) i łóżeczko dziecięce — sprzedam. Białystok, Jurowiecka 40, „A" m. 15.
g 646-1

GLADIOLE wielkokwiatowe białe, czerwone, łososiowe — 40 szt. — 100 zł — wysyłam. Edward Wiekiera, 30-212 Kraków, Romera 7.
k 526-1

WYSYŁKOWO sprzedaję dziesiątki gatunków rzadkich, ozdobnych krzewów, drzewek, pnączy, iglaków, bylin, również ozdobno-owocowe, unikalne, zagraniczne gatunki. Wczesne zamówienie roślin — zapewni otrzymanie ich, późniejsi — odpadną. Napisz już! Mój katalog objętości książki wysyłam za pobraniem. Koszty własne Bogdan Kindryk, Ogrodnictwo Zachełmie, Wrocław I, Poste restante (uprzedni adres zlikwidowanej filii), 58-210 Nowe Czaple.
p 116-1

„LINGWISTA — Oświata" przyjmuje zapisy na kursy: dziewiarstwa maszynowego, krawiectwa damskiego, ślusarsko-tokarskie, konserwatorów urządzeń chłodniczych, kelnerskie, kucharskie, spawania elektrycznego i gazowego. Zgłoszenia należy składać w biurze Oddziału w Białymstoku ul. Lipowa 34 m. 13a codziennie od 7.30—15.30, tel. 209-12.
k 537-0

BALUSTRADY, bramy, piece ekonomiczne — wykonuję. Bielawski, Białystok, Ścianka 31.
g 608-0

WYKONUJĘ atestowane kotły c.o. 75 proc. wydajne do domków jednorodzinnych. Zygmunt Kurant, Białystok, Kamienna 9.
g 637-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 247-47, Turczewski.
g 297-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 354-83. Gałecki.
g 315-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 2, tel. 218-97 (godz. 8—17).
k 351-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13. Zamajtys.
g 357-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 252-01. Klibisz.
g 462-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 315-28 — Drozdowski.
g 505-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 238-34. Tałałaj.
g 561-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46. Zawistowski.
g 620-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 229-16 — Baszun.
g 389-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i piecyków łazienkowych ul. Bohaterów Getta 3: w godz. 8—18, tel. 344-40. Zgłoszenia napraw domowych.
k 352-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42; godzina 8—18, tel. 383-48 wewn. 2 lub tel. 358 — zgłoszenia napraw domowych.
k 353-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 29: godz. 8—18, tel. 330-20 — zgłoszenia napraw: tel. 319-20 — kierownik zakładu.
— ul. Narewska 3, godz. 9—17 (sobota 10—17), tel. 257-70,
— ul. Olejniczaka (Starosielce) w godz. 9—17 (soboty 10—16), tel. 293-18.
k 354-0

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe tel. 333-33 lub 355 codziennie w godz. 14—20, niedziele w godz. 10—18.
k 355-0

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:
— Łomża, ul. Buczka, Pl. Żeglickiego, Ściegiennego, Pocztarska, Rządowa, bloki Osiedla między Buczka a 22 Lipca, restauracja Satyr w dniu 25.02.78 r. w godz. 8—14:
— Świdry, kol. Gródź, Milewo, Niećkowo, Kędziorowo, Komasewo IV w dniu 22.02.78 r. w godz. 7—17.
Powyższe wyłączenia będą spowodowane przebudową i remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łomża, tel. 34-61.
k 340-1

Rejon Energetyczny Augustów przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, jakie wystąpią w Suwałkach, ul. Engelsa w dniu 23.02.1978 r. w godz. 7 do 16.
W/w przerwa podyktowana jest koniecznością remontu urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 471 wewn. 51. K 336-1

Józef ŁUSZCZEK

– brązowym medalistą narciarskich MŚ

LAHTI (PAP) — W niedzielę dla polskiej ekipy zaświeciło na narciarskich mistrzostwach świata w Lahti słońca. 22-letni nasz reprezentant **Józef Łuszczek, po porywającej walce, w której przez cały czas znajdował się w gronie trzech prowadzących bieg zawodników, wywalczył brązowy medal w biegu na 30 km.** Dla małej garstki Polaków, klasa i umiejętności naszego biegacza były znane, ale to co pokazał Łuszczek w Lahti było prawdziwym szokiem dla Skandynawów, gdyż tylko bardzo mała grupa specjalistów liczyła się z możliwościami Polaka.

Do biegu stanęło 71 zawodników. Łuszczek startował w końcowej grupie biegaczy z 62 numerem.

Wyniki biegu mężczyzn na dystansie 30 km:

1. Sergiej Sawieliew (ZSRR) — 1:32.56,0
2. Nikołaj Zmjatow (ZSRR) — 1:33.48,23
3. Józef Łuszczek (Polska) — 1:33.52,21
4. Matti Pitkaenen (Finlandia) — 1:34.16,23
5. Jewgienij Bielajew (ZSRR) — 1:34.46,66
6. Sven-Ake Lundbaeck (Szwecja) — 1:34.56,08
7. Juha Mieto (Finlandia) — 1:35.40,90
8. Lars-Erik Eriksen (Norwegia) — 1:35.51,20
9. Oddvar Braa (Norwegia) — 1:35.59,26
10. Tommy Lindby (Szwecja) — 1:36.01,09

W niedzielę odbył się też z niecierpliwością oczekiwany przez polskich miłośników narciarstwa klasycznego, konkurs skoków do dwuboju klasycznego. Niestety nie spełnił on naszych nadziei. Na starcie stanęła 31-osobowa — nieliczna, ale doborowa stawka zawodników.

Polacy właściwie przegapili pierwszą kolejkę skoków, kiedy rozbieg na skoczni był najdłuższy i najszybszy.

Stanisław Kawulok skoczył najpierw 76,5 m, co dawało mu 21 miejsce, natomiast Kazimierz Długopolski 79,5 m, co umiejscowiło go po pierwszej kolejce skoków na 16 pozycji.

Później dwukrotnie skracano rozbieg, wszyscy skakali krócej i nie można było odrobić strat. W końcu, po trzech kolejkach skoków, Polacy poprawili nieco swoje pozycje — Kawulok na 18, a Długopolski na 14, ale to już pozbawiło ich szans na walkę nawet o punktowane miejsca.

W konkursie wiedli zdecydowanie prym Finowie, a szczególnie Rauno Miettinen, który wygrał konkurs zdecydowanie przed zawodnikami NRD — Konradem Winklerem oraz Guentherem Schmiederem oraz swoim rodakiem Jouko Karjalainenem.

Tytuły w łyżwiarstwie szybkim dla Olimpii Elbląg i Marymontu W-wa

Przy bardzo dobrej — słonecznej pogodzie rozegrane zostały w sobotę i niedzielę na augustowskim torze lodowym drużynowe mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim.

W zawodach udział wzięła cała krajowa czołówka z Erwiną Ryś-Ferens i Janem Jóźwikiem na czele. Dobre warunki pogodowe i świetnie przygotowany przez OSiR „Stara Poczta" tor lodowy pozwoliły łyżwiarzom na osiągnięcie liczących się w kraju czasów w poszczególnych biegach.

O dobrym przygotowaniu toru lodowego niech świadczy fakt, że nasza najlepsza łyżwiarka Erwina Ryś-Ferens rozważa możliwość pozostania w Augustowie i dalszego treningu do mistrzostw świata w wieloboju właśnie na augustowskim torze.

Z zawodników klubu MKS Nord Augustów, reprezentującego nasz region najlepiej spisał się Andrzej Orzechowski, który w biegu na 500 metrów zajął drugie miejsce za mistrzem Polski, Janem Jóźwikiem.

A oto komplet wyników z dwudniowych zawodów.

W sobotę rozegrano cztery konkurencje:

500 M KOBIET

1. Erwina Ryś-Ferens — (Olimpia Elbląg) — 45,0 sek.; 2. Grażyna Nocoń — (Olimpia) — 46,2 sek.; 3. Elżbieta Bruzgo — (Marymont Warszawa) — 48,8.

1.500 M KOBIET

1. Erwina Ryś-Ferens — (Olimpia) 2.25,1; 2. Grażyna Nocoń — (Olimpia) 2.29,2; 3. Urszula Sokołowska — (Marymont) 2.30,3.

500 M MĘŻCZYZN

1. Jan Jóźwik — (SNPTT Zakopane) 40.0; 2. Andrzej Orzechowski — (MKS Augustów) 42,6; 3. Leszek Jankowski — (Marymont) 42.8.

3.000 M MĘŻCZYZN

1. Andrzej Zawadzki — (Marymont) 4.35,4; 2. Krzysztof Ferens — (Marymont) 4.44,0; 3. Jan Miętus — (SNPTT Zakopane) 4.48,4.

Wyniki uzyskane w niedzielę i punktacja końcowa zawodów.

1.000 M SENIOREK

1. Erwina Ryś-Ferens — (Olimpia) 1.31,5; 2. Grażyna Nocoń — (Olimpia) 1.34,5; 3. Urszula Sokołowska (Marymont) 1.40,2.

3.000 M SENIOREK

1. Erwina Ryś-Ferens — (Olimpia) 5.17,9; 2. Grażyna Nocoń — (Olimpia) 5.32,4; 3. Urszula Sokołowska — (Marymont) — 5.41,1.

1.500 M SENIORÓW

1. Andrzej Zawadzki — (Marymont) 2.03,1; 2. Krzysztof Ferens — (Marymont) 2.10,5; 3. Jan Jóźwik — (SNPTT Zakopane) 2.11,3.

5.000 M SENIORÓW

1. Andrzej Zawadzki — (Marymont) 7.59,6; 2. Krzysztof Ferens — (Marymont) 8.15,6; 3. Jan Miętus — (SNPTT Zakopane) 8.23,2.

Drużynowe mistrzostwo Polski wywalczyła Olimpia Elbląg przed Marymontem Warszawa.

W punktacji zespołowej mężczyzn kolejność była następująca: 1. RKS Marymont Warszawa; 2. SNPTT Zakopane I drużyna; 3. SNPTT Zakopane II drużyna; 4. Orzeł Elbląg; 5. MKS Augustów.

ANTONI MIELNICZUK

W warszawskim turnieju

Białostoccy piłkarze ręczni zdobyli „Srebrną Wazę AZS"

Rozegrany w Warszawie turniej piłki ręcznej o „Srebrną Wazę AZS" przyniósł sukces szczypiornistom II-ligowego **SZS AZS Białystok**, którzy pokonali I-ligową Wisłę Płock i Warszawiankę oraz zremisowali ze stołecznym AZS AWF. Wyniki turnieju. **I dzień:** AWF — Warszawianka 25:21, SZS AZS B-stok — Wisła 28:22. **II dzień:** SZS AZS B-stok Warszawianka 29:21, Wisła — AWF 25:22. **III dzień:** Wisła — Warszawianka 25:20, SZS AZS B-stok — AWF 19:19.

Końcowa kolejność turnieju: 1. SZS AZS B-stok — 5:1 pkt., 2. Wisła Płock — 4:2 pkt., 3. AWF W-wa **3:3 pkt.**, 4. Warszawianka — **0:6 pkt.**

Najlepszym strzelcem imprezy został białostoczanin **Wasilczuk** — 19 bramek, najlepszym zawodnikiem w polu uznano białostoczanina **Fiedorowa**, a najlepszym bramkarzem wybrano **Świeczyńskiego** z Warszawianki.

Warszawski turniej, podobnie jak poprzedni międzynarodowy z okazji 100-lecia sportu stołecznego udowodnił, iż białostoccy piłkarze ręczni są dobrze przygotowani do sezonu.

★

W Gdańsku odbyły się dwa międzypaństwowe mecze piłki ręcznej juniorów Polska — CSRS, wygrane przez Czechosłowaków 23:19 oraz 28:15. W polskiej drużynie w sobotnim meczu najskuteczniej grał młody piłkarz ręczny SZS AZS Białystok **Dariusz Ptaszyński**, który zdobył 5 bramek. (ko)

MUNDIAL '78

Piłka nożna — jeden z fenomenów **naszego stulecia.** Nikt i nic nie jest dziś w stanie konkurować z jej popularnością. Wypełnione po brzegi stadiony, zamierające ulice miast w godzinach telewizyjnych transmisji, najgęstsze szeregi uprawiających ten sport. Piłka toczy się po dziesiątkach, setkach, tysiącach boisk niemal na każdej szerokości geograficznej. Pierwsza liga, druga liga! Pasjonujemy się rozgrywkami o prymat europejski, światowy, zmaganiami najlepszych **jedenastek** klubowych. Niebawem — już za trzy miesiące — znów „zarywać" będziemy noce, śledząc na małych ekranach walkę o Puchar Świata. Tym więcej, że walka toczyć się będzie z udziałem biało-czerwonych. Hasło „Argentyna" wyznaczać będzie w dużej mierze rytm **naszego życia...**

SKĄD SIĘ WZIĘŁA PIŁKA?

Skąd się wzięła piłka? Najczęściej — odpowiadając na takie pytanie — mówimy: z Anglii. Ale to tylko część prawdy. Odpowiedź jest prawidłowa, kiedy mamy na myśli futbol współczesny. W piłkę bowiem grano znacznie wcześniej. Już parę tysięcy lat przed naszą erą — i to w Chinach, gdzie poziom piłkarski obecnie nie jest przecież wysoki. Od Chińczyków piłkę przejęli i udoskonalili Japończycy. Był to jednak bardziej religijny rytuał, niż zabawa dla ludu. Uganiano się za piłką głównie na cesarskim dworze i na rodzinnych podwórkach samurajów. Piłka znana też była Egipcjanom i starożytnym Grekom, grali w nią Inkowie, Aztekowie i i Majowie.

Obecna popularność futbolu rodzić się zaczęła dopiero w połowie ub. stulecia — na Wyspach Brytyjskich. Tam właśnie powstały pierwsze kluby piłkarskie, tam też ujęto całą tę zabawę w ramy odpowiednich przepisów. Pierwszy klub powołano w roku 1855 w Sheffield, a w 8 lat później powstał Angielski Związek Piłki Nożnej. W roku 1872 Anglicy rozegrali po raz pierwszy międzynarodowy mecz, a ich przeciwnikiem był sąsiad zza miedzy — Szkocja. A w Polsce? Kroniki notują, że pierwszy mecz odbył się w 1894 r.

Jak grzyby po deszczu powstawały kluby, coraz więcej krajów przyswajało sobie tę porywającą nowość sportową, zaszła więc konieczność powołania międzynarodowej federacji, a w następnej kolejności stworzenia systemu międzynarodowej rywalizacji. 21 maja 1904 r. przedstawiciele ośmiu związków krajowych: Belgii, Hiszpanii, Danii, Niemiec, Holandii, Szwajcarii, Szwecji i Francji zebrali się w Paryżu, aby przedyskutować sprawę i powołać Międzynarodową Federację Piłkarską (FIFA). Na jej czele stanął Robert Guerin. W statucie nowego związku znalazł się punkt, który mówił, iż „tylko FIFA posiada prawo przeprowadzania zawodów piłkarskich na skalę światową".

Czym prędzej zabrano się do opracowywania regulaminu mistrzostw świata oraz podjęto decyzję, że odbędą się one w następnym roku. Były to jednak tylko marzenia grona entuzjastów. Trudy organizacji tak wielkiej imprezy znacznie przekraczały możliwości młodego związku. Szybko więc odstąpiono od takiego zamiaru, a plany schowano do teczek.

Walka o miano najlepszej jedenastki rozpoczęła się na Olimpiadzie w Londynie w 1908 roku. Wystartowało sześć zespołów, a w finale Wielka Brytania pokonała Danię 2:0. Brytyjczycy byli także górą na następnych igrzyskach olimpijskich, lecz w miarę upływu czasu coraz więcej do powiedzenia mieli i inni, zwłaszcza futboliści Ameryki Południowej.

Olimpiady, które uważa się za prekursora mistrzostw świata, nie skupiały wszystkich najlepszych. Rzucona przed laty myśl organizacji zawodów piłkarskich na światową skalę znów stała się aktualna. W roku 1926 na kolejnym kongresie FIFA powołano komisję, której zalecono opracowanie regulaminu Pucharu Świata. W dwa lata później kongres amsterdamski zatwierdził statut, a kongres barceloński w 1929 r. rozpatrzył kandydatury pięciu państw, chętnych do podejmowania u siebie najlepszych jedenastek świata. Zaszczyt zainaugurowania mistrzostw świata przyznano Urugwajowi. Urugwajczycy zapracowali na to wyróżnienie dwoma kolejnymi tytułami mistrzów olimpijskich.

Tak oto narodziła się forma piłkarskiej rywalizacji, która do dziś — jak narkotyk — pasjonuje wszystkie kontynenty. Przez 40 lat walka toczyła się o Puchar Rimeta. Główną nagrodą była bowiem statuetka ufundowana przez wieloletniego szefa FIFA — Julesa Rimeta. Był to stylizowany posążek bogini zwycięstwa — Nike, ważący ok. 4 kg, zawierający 1,8 kg czystego złota. Wykonał ten posążek słynny paryski złotnik Abel Lafleur.

Złota Nike przeszła różne koleje losu, przetrwała dwie zawieruchy wojenne, ale nigdy nie zmieniała właściciela. Dopiero w ojczyźnie futbolu — Anglii, znalazł się śmiałek, który w przededniu rozpoczęcia kolejnych mistrzostw świata, dokonał czegoś, co było tematem nr 1 w światowym ruchu sportowym. Ale o tym następnym razem.

S. FIEDOROWICZ

SPORT

NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

ZURICH (PAP) — Siatkarze mistrza Polski Płomienia Sosnowiec zdobyli w niedzielę w Bazylei klubowy Puchar Europy.

KOPENHAGA (PAP) — W ćwierćfinałowym meczu o Puchar Europy, piłkarze ręczni Śląska Wrocław spotkali się z zespołem KFUM Fredericia. Wygrała drużyna duńska 26:20 (12:15).

NOWY JORK — Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w San Francisco Władysław Kozakiewicz zajął drugie miejsce w skoku o tyczce. Polak pokonał poprzeczkę na wysokości — 5.33. Zwyciężył Amerykanin Mike Tully — 5.41. W skoku wzwyż zwyciężył Dwight Stones (USA) — 2.26.

OSTRÓW MAZ. (PAP) — W Ostrowi Mazowieckiej odbył się międzypaństwowy mecz w podnoszeniu ciężarów, w którym odmłodzony zespół Polski pokonał Finlandię 7:3. Finowie przyjechali w osłabionym składzie, oddając punkty bez walki w dwóch wagach.

POZNAŃ (PAP) — W Gnieźnie zakończył się IV międzynarodowy turniej bokserski o „Złoty pas" Aleksandra Polusa. Startowało 118 pięściarzy do lat 20 z kilku krajów. Spośród pięściarzy naszego regionu najlepiej zaprezentował się Wojciech Zamajtys (Gwardia B-stok) w wadze papierowej, który dobrnął aż do finału, w którym uległ na punkty Bułgarowi Peterowi Lesowi. W półfinale Zamajtys. wypunktował Polaka Jana Urbaniaka.

WARSZAWA (PAP) — W piątek w późnych godzinach wieczornych powróciła drogą lotniczą z Kuwejtu via Belgrad 22-osobowa kadra polskich piłkarzy przygotowujących się do finałów mistrzostw świata. W ostatnim meczu rozegranym w Kuwejcie kadra spotkała się z klubem Arabic, remisując 2:2 (0:2). Bramki dla naszej reprezentacji zdobył Andrzej Iwan w 70 i 84 min.

Koszykarki AZS Lublin o krok od awansu

Zgodnie z oczekiwaniami koszykarki Włókniarza Białystok wygrały dwa drugoligowe mecze w Wieliczce z ostatnim w tabeli Górnikiem 84:60 (32:40) i 63:52 (22:21). Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na rezultaty prowadzących w tabeli zespołów AZS Lublin i AZS Rzeszów. Drużyny te do ub. soboty wyprzedzały Włókniarza zaledwie o 1 punkt. Ze Stalowej Woli wpłynął pomyślny meldunek — tamtejsza Stal wygrała sobotni mecz z AZS Rzeszów 62:56 (niedzielny przegrała 63:85) i w ten sposób białostoczanki zdołały wysunąć się w tabeli przed drużynę Rzeszowa. Niekorzystną wiadomość otrzymaliśmy natomiast z Lublina, gdzie tamtejszy Start nie dał rady lokalnemu rywalowi AZS-owi, przegrywając z nim 71:86 oraz 49:83. Taki rozwój wydarzeń sprawił, że na czele tabeli znajduje się obecnie AZS Lublin, wyprzedzający o 1 pkt. Włókniarza B-stok i AZS Rzeszów. Sprawa awansu drużyny lubelskiej do I ligi jest już najprawdopodobniej przesądzona, gdyż trudno przypuścić aby w ostatniej kolejce spotkań lubliniankі doznały u siebie porażki ze słabiutkim Górnikiem Wieliczka.

Pozostałe wyniki ub. soboty i niedzieli: AZS Kraków — Widzew 54:52 i 57:49, Hutnik — Korona 46:45 i 56:42.

Aktualna tabela (w I rubryce ilość gier, w II — ilość zwycięstw):

1.	AZS Lublin	34	26
2.	WŁÓKNIARZ	34	25
3.	AZS Rzeszów	34	25
4.	Hutnik	34	20
5.	Stal	34	16
6.	Start	34	16
7.	Korona	34	16
8.	AZS Kraków	34	14
9.	Widzew	34	12
10.	Górnik	34	6

(ko)

Siatkarki wróciły na czoło tabeli

Występujące ciągle jeszcze bez kontuzjowanej Jackowskiej siatkarki SZS AZS Białystok wygrały w ub. sobotę drugoligowy wyjazdowy mecz z broniącym się przed spadkiem Startem Gdynia 3:2 (7:15, 7:15, 15:9, 15:5, 15:10). Niedzielny rewanż przyniósł zwycięstwo Startowi 3:1 (15:5, 15:9, 8:15, 15:6). **Mimo jednej porażki siatkarki SZS AZS powróciły na pozycje lidera tabeli, gdyż dotychczasowy przodownik — zespół olsztyńskiej Warmii przegrał oba mecze w Warszawie ze Spójnią 1:3 i 1:3.**

Przewaga białostoczanek w tabeli jest jednak minimalna, różnice punktowe są nieznaczne.

Pozostałe wyniki i aktualna tabela: Radomka — Anilana 3:2 i 3:0, ŁKS — Budowlani 3:0 i 3:1, Gwardia — Gedania 3:2 i 2:3.

1.	SZS AZS B-stok	18:10	60:43
2.	Warmia	18:10	66:49
3.	ŁKS Łódź	17:11	64:42
4.	Spójnia	17:11	56:48
5.	Gedania	17:11	57:51
6.	Gwardia	15:13	58:51
7.	Budowlani	14:14	55:55
8.	Radomka	13:15	52:62
9.	Start	9:19	41:65
10.	Anilana	2:26	25:79

(ko)

W środę poznamy 10 najlepszych sportowców regionu

W środę, 22 bm. nastąpi w Białymstoku ogłoszenie wyników XXIII konkursu - plebiscytu „Gazety Współczesnej" i WFS na 10 najlepszych sportowców woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w 1977 r. Między tych Czytelników, którzy najlepiej typowali, rozlosowane zostaną cenne nagrody. (ko)

Stal — Jagiellonia 1:1

W towarzyskim meczu piłkarze Jagiellonii Białystok zremisowali wczoraj w Mielcu w obecności 3 tys. widzów z I-ligową Stalą 1:1 (1:1). Bramkę dla Jagiellonii zdobył Cieślik w 35 min., wyrównał Lato w 40 min. Kilka szczegółów o meczu — jutro. (ko)

Z życia sportowego gmin

MOŃKI. Z udziałem I sekretarza KM-G PZPR **Edwarda Łojewskiego** odbyła się w Mońkach miejsko-gminna konferencja sprawozdawczo-programowa LZS. Na terenie miasta i gminy Mońki działa 13 LZS, zrzeszających 391 członków, w tym 94 kobiet. W ub. roku Rada Gminna LZS i ogniwa zorganizowały 238 imprez sportowo-rekreacyjnych i turystyczno-krajoznawczych, w których uczestniczyło ponad 8 tys. osób, w tym 1,5 tys. kobiet. Podczas dyskusji na konferencji wiele miejsca poświęcono występującym jeszcze brakom. Dotyczą one głównie dużego niedoboru placów do gier oraz niefektywnej współpracy na linii kierownicy szkół — działacze LZS, jeśli chodzi o korzystanie z obiektów szkolnych. Tow. Łojewski wysoko ocenił działalność Rady Gminnej LZS oraz poszczególnych ogniw LZS i przyrzekł pomóc w rozwiązywaniu najbardziej trudnych problemów wiejskiego ruchu sportowego. Poinformował zebranych, że Rada Gminna LZS otrzymała nowe pomieszczenie na biuro. Do wyliczonych na konferencji osiągnięć miejscowych ogniw LZS należy m. in. zabezpieczenie ich w podstawowy sprzęt sportowy.

TYKOCIN. Odbyła się tu gminna spartakiada zimowa, w której startowało 120 osób z 8 ogniw LZS. Puchar przechodni naczelnika gminy za zwycięstwo w punktacji ogólnej zdobył LZS Hetman Tykocin przed LZS Leśniki i LZS Łopuchowo. Program spartakiady obejmował rozgrywki tenisa stołowego, podnoszenie ciężarka, łyżwiarstwo szybkie, szachy i warcaby.

ZABŁUDÓW. W gminnej spartakiadzie zimowej w Zabłudowie startowało 50 osób. Program obejmował siatkówkę kobiet i mężczyzn, tenis stołowy, szachy i warcaby. Kolejność najlepszych zespołów w punktacji ogólnej: 1. Dojlidy Górne, 2. SKR Zabłudów, 3. LZS Zabłudów.

SZCZUCZYN. Urząd Miasta i Gminy w Szczuczynie poinformował nas, że 21 bm. o godz. 16.30 w sali Zbiorczej Szkoły Gminnej odbędzie się drużynowy turniej tenisa stołowego o puchar naczelnika, a 1 marca w tej samej sali rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa miasta i gminy w tenisie stołowym. (ko)

Zaproszenie na Pietrasze

W najbliższy czwartek 23 bm. pod egidą ZSMP odbędzie się w Białymstoku kolejna impreza Olimpijskiego Alertu Młodzieży „Moskwa 1980" — wojewódzki masowy bieg narciarski. Trasy wytyczono na Pietraszach, przy czym uczniowie szkół średnich wystartują o godz. 11, szkół podstawowych — o godz. 12, a wszyscy pozostali chętni — o godz. 14. Dystanse nie są długie. Zgłoszenia przyjmuje ZW ZSMP, Białystok, ul. Próchniaka, tel. 214-83 lub 331-01. Posiadanie badania lekarskiego — obowiązkowe. W organizację imprezy zaangażowani są działacze ZSMP, związków zawodowych, TKKF, SZS i LZS. (ko)

Więcej rozczarowań niż sukcesów reprezentantów naszego regionu

(Relacja własna z Beskidów)

W sobotę w ostatnim dniu Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży, gościnna ziemia beskidzka pożegnała młodzież, walczącą w końcowych konkurencjach promieniami słońca, które jeszcze bardziej dodały uroku imprezie. Rewia olimpijczyków jutra, przeszła już do historii. Zapewne zapisze się ona w polskim sporcie złotymi zgłoskami. Na trasach slalomowych, skoczniach, trasach biegowych i torach lodowych oglądaliśmy wiele utalentowanej młodzieży i jeżeli w przyszłości znajdzie ona odpowiednie warunki i opiekę szkoleniową, spełni cel — zostanie olimpijczykami jutra, jak ich zwykło się na spartakiadzie nazywać.

W sobotę wieczorem w domu kultury „Bawełna" w Bielsku odbyło się uroczyste zakończenie spartakiady. Oceny spartakiady dokonał prezes Polskiej Federacji Sportu — Marian Renke.

W punktacji województw w narciarstwie zwyciężył Nowy Sącz — 207 pkt. przed Bielsko-Białą — 95 pkt. i Jelenią Górą — 41 pkt. Białystok uplasował się na 8 miejscu — 5 pkt., a Suwałki na 9 pozycji — 2 pkt.

W biathlonie pierwsze miejsce zajął Nowy Sącz — 40 pkt., a Suwałki uplasowały się na 7 pozycji — 5 pkt.

W promieniach ostrego słońca walczyli na trasach Kubalonki narciarze w biegach sztafetowych. Nie przyniosły one sukcesów reprezentantom naszego regionu, jakie oklaskiwaliśmy w ubiegłorocznych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, ale poziom był znacznie wyższy. Wszystkie reprezentacje niezwykle poważnie potraktowały przygotowania do spartakiady. W tej sytuacji punktowane miejsca naszych narciarzy można uważać w pewnym stopniu za osiągnięcie, choć powinno być lepiej. Juniorki młodsze, juniorki i juniorzy młodsi walczyli na dystansach 4×5 km. W kategorii juniorek młodszych zwyciężył Nowy Sącz. Białystok uplasował się na 7 pozycji, a Suwałki na 9. W biegu juniorów młodszych najlepszymi okazali się biegacze z Bielska, na 9 pozycji zameldowali się suwalczanie, a na 10 Białystok. Wśród juniorek zwyciężył Nowy Sącz, Suwałki zajęły 7 miejsce, a Białystok był 8. Juniorzy walczyli na dystansie 4×10 km. Na pierwszej zmianie w Białymstoku pobiegł Olizarowicz. W gronie najlepszych zameldował się na 5 pozycji. Pozostali jego koledzy walczyli ambitnie i Białystok ukończył sztafetę na 7 pozycji. Zwyciężyli biegacze Nowego Sącza.

Drugi brązowy medal zapisał na swe konto w sobotę Franciszek Karaś (Suwałki) — uczeń ZSZ nr 1 w Augustowie. Zajął on 3 miejsce w biegu na 1500 m juniorów — 2.15.60. Zwyciężył Piotr Krysiak (SNPTT Zakopane) — 2.11.23. W biegu na 5.000 m juniorów Karaś zajął 4 miejsce — 8.27.18. I tę konkurencję wygrał Krysiak — 8.11.23. W wieloboju juniorów kolejność najlepszych była następująca: 1. Krysiak (Zakopane), 2. Grasza (Warszawa), 3. Karaś, 4. Waś (Olimpia Elbląg).

W kategorii juniorów młodszych Tadeusz Orzechowski (Suwałki) upasował się na 4 miejscu w biegu na 1500 m — 2.21.8. Zwyciężył Roman Derks (Olimpia Elbląg) — 2.19.93.

W ostatecznej punktacji województw w łyżwiarstwie szybkim zwyciężył Elbląg — 218,5 pkt. przed Nowym Sączem — 12[illegible] pkt. i Suwałkami — 76,5 pkt. W punktacji klubów MKS Nord Augustów zajął 5 miejsce — 38,5 pkt., a Niegocin Giżycko uplasował się na 6 pozycji — 38 pkt. Zwyciężyła Olimpia Elbląg — 169,5 pkt. W punktacji szkół ponadpodstawowych zwyciężyło II LO Elbląg 89 pkt. LO Giżycko zajęło miejsce — 38 pkt. a ZSZ nr 1 Augustowie — 6 miejsce — [illegible] pkt.

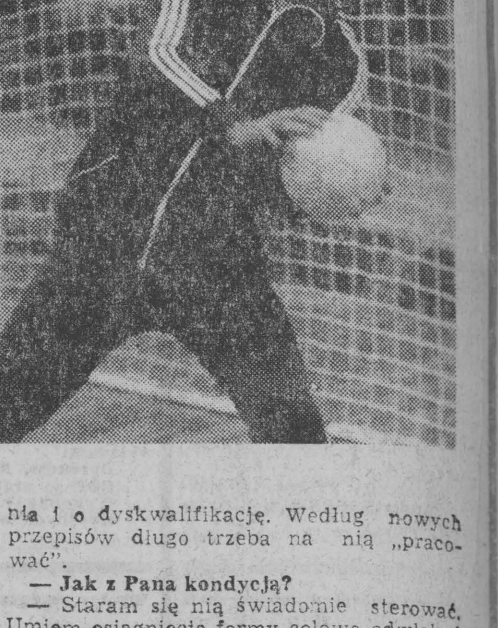
W końcowej ogólnej klasyfikacji szkół ponadpodstawowych całej spartakiadzie zwyciężyło LO Zakopane — 300,53 pkt. LO Giżycko jako najlepsza szkoła w naszym regionie zajęła w punktacji 10 miejsce — 38 pkt.

Były w tegorocznej spartakiadzie momenty przyjemne dla nas i rozczarowania, których niestety, zanotowałem znacznie więcej, niż się spodziewałem.

Tyle refleksji z ostatniego dnia Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży. Do oceny startu reprezentantów naszego regionu powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety".

L. TARASIEWICZ

Jedenaście lat w reprezentacyjnej bramce



Andrzeja Szymczaka, czołowego polskiego i na świecie bramkarza piłki ręcznej zaprosiłam na rozmowę do siebie. W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich na AWF w Warszawie, gdzie brał udział w zgrupowaniu kadry przed mistrzostwami świata w Danii — nie było jak spokojnie porozmawiać. Przyjechał po treningu. Kieliszek wina, którym go poczęstowałam pozostał nietknięty, a około 22, mój rozmówca zaczął się nerwowo wypytywać o połączenia autobusowe. Trener Stanisław Majorek zarządził powrót na wpół do jedenastej.

Podczas dwugodzinnej rozmowy zaskoczyła mnie jego skromność. Może takie stwierdzenia brzmią nieco trywialnie, ale o swoich sukcesach mówił z zażenowaniem. Jakby krępował go fakt, że w 1974 roku uznany został za rewelację mistrzostw świata. Chciałam się dowiedzieć co robi teraz.

— Teraz gram w austriackim klubie SK Vöest Linz.

— Jak Panu idzie?

— Na razie dobrze. Nie przegraliśmy ani jednego meczu, ale to nie taki znowu wielki sukces, poziom rozgrywanych meczów jest słaby. Tak naprawdę to czasami jestem bardzo zmęczony taką grą bez emocji.

— Czyli tęsknota za łódzką „Anilaną"?

— Poziom gry oczywiście nie ma porównania. Z klubem rozstałem się bez pretensji i zawsze miło wspominam tamte czasy. Tyle lat u nich grałem...

— Właśnie, ile?

— W reprezentacji Polski występuję już jedenaście lat, a w klubie zacząłem dużo wcześniej. Mam już trzydziestkę na karku i ponad połowę życia spędziłem na boisku. Z tamtej pierwszej reprezentacji w w 1967 roku zostałem już tylko ja.

— Czy to prawda, że piłka ręczna to bardzo brutalny sport?

— Dopiero teraz stanie się naprawdę brutalny. Wprowadzono nowe przepisy, które jakby zachęcają do faulowania, a jeżeli faul się opłaca, to już jest niedobrze.

— Na czym polegają te przepisy?

— To skomplikowane, ale głównie chodzi o czas wyłączenia z gry za przewinienia i o dyskwalifikację. Według nowych przepisów długo trzeba na nią „pracować".

— Jak z Pana kondycją?

— Staram się nią świadomie sterować. Umiem osiągnięcie formy celowo odwlekać do chwili poważnej imprezy.

— Co Panu daje zgrupowanie w OPO?

— Trenera znam wiele lat i współpracuje się nam bardzo dobrze.

— Słyszałam o Pana roli w drużynie...

— Jak przyjechałem, to trener Majorek powiedział: „wszyscy na ciebie czekają", ja ich ustawiam podczas meczu i kieruję grą. Widzę najwięcej i mam jakie takie doświadczenie, ale jest to rola niewdzięczna. Muszę użyć czasami ostrych słów, gra przecież idzie na czas. Dawniej koledzy po meczu zapominali, a ci młodzi teraz to się potrafią obrazić. Wolałbym, żeby to robił już ktoś inny.

— Czy podczas meczu denerwuje się Pan?

— Tak, ale mnie to mobilizuje. Spokojny nie umiem łapać piłki.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: MAŁGORZATA DANISZEWSKA

Oleckie elzetesy

Na terenie miasta i gminy Olecko prowadzi działalność 20 kół LZS, w których zarejestrowanych jest łącznie ponad 800 zawodników. Tylko kilka ogniw wykazuje aktywność. Dobre wyniki osiąga Zespół Szkół Rolniczych w Olecku, w którym dominuje piłka ręczna i lekkoatletyka. Osiągnięcia uczniów są wynikiem ofiarnej pracy nauczycieli — Leona Mojsiejki i Zbigniewa Karandzieja.

LZS „Lenarty" w PGR Olecko wychował nie tylko grupę piłkarzy. Rozwija się tu nieźle sekcja narciarska. Wyróżniają się też LZS-owcy ze Świder występujący w A klasie piłki siatkowej w województwie suwalskim. Ich szkoleniowcem jest działacz Zdzisław Przekopski. Natomiast Kowale Oleckie dysponują kilkoma sekcjami: piłka nożna, siatkówka, tenis stołowy i szachy. Duże zainteresowanie sportem wykazuje tam naczelnik gminy — Eugeniusz Kontrolewicz. Oby pozostali administratorzy poszli w jego ślady. Kiedy obudzą się z letargu inne LZS-y? Za dużo jest w nich „martwych dusz"...(es)

Przygotowania Jagiellonii

Potwierdziła się opinia o bardzo dobrych warunkach, jakie zabezpieczono piłkarzom II-ligowej Jagiellonii na zgrupowaniu w Szczawnie-Zdroju koło Wałbrzycha w dniach 21 stycznia — 6 lutego. 19 zawodników — nie wyjechał **Andrzej Bielak** — miało do dyspozycji wygodne kwatery w Domu Wypoczynkowym „Dworzysko", dobre wyżywienie, halę sportową, stadion, siłownię (z „Atlasem"), basen kąpielowy i saunę oraz średniogórze czyli znakomity teren do kształtowania wytrzymałości i siły. Białostoczanie trenowali dwa razy dziennie, a czterokrotnie mieli nawet po 3 zajęcia dziennie. W ramach wyrabiania kondycji zdobywali okoliczne szczyty — Chełmiec i Andrzejówkę. W wieloboju wytrzymałościowo - siłowym najlepsze wyniki uzyskali **Łukasz Kapa, Jerzy Łapicz, Jerzy Stankiewicz i Jan Drumski.**

W dobrych warunkach na odśnieżonym stadionie jagiellończycy rozegrali kontrolny mecz z liderem południowej grupy II ligi — Górnikiem Wałbrzych, ulegając mu po niezłej grze 0:1. Pewnie spisywał się w białostockiej bramce **Józef Sikorski**. Mniej udany był mecz kontrolny z drużyną klasy międzywojewódzkiej — Karkonoszami Jelenia Góra. Odbył się on na zlodowaciałym, nierównym boisku. Jagiellonia przegrała 0:1.

Trener **Grzegorz Bielatowicz**, jego asystent **Hieronim Łada** i kapitan drużyny **Jerzy Łapicz** wyrazili jednomyślny pogląd, iż zgrupowanie w Szczawnie-Zdroju było bardzo udane, bodajże najlepsze spośród obozów, jakie kiedykolwiek mieli w swej karierze piłkarze Jagiellonii. Założenia szkoleniowe zostały zrealizowane. Lekkich kontuzji, zwanych w światku piłkarskim „agrafkowymi", doznali **Sikorski** i **Łapicz**.

Po powrocie do Białegostoku jagiellończycy zastali wszędzie „hałdy" śniegu. Nie tylko nie można było rozegrać dwóch zaplanowanych kontrolnych spotkań, ale nigdzie nie można było przeprowadzić zajęć techniczno-szybkościowych i taktycznych. Żadne boisko nie zostało odśnieżone. W tej sytuacji trener aplikował swoim podopiecznym w dalszym ciągu ćwiczenia wytrzymałościowo-siłowe.

W ub. sobotę białostoczanie wyjechali z magnetowidem na kolejne zgrupowanie do Mielca, który jest jednocześnie ich bazą wypadową do kontrolne mecze: 19 bm. ze Stalą Mielec, 22 bm. z Wisłoką w Dębicy, 26 bm. z Cracovią bądź Hutnikiem (z Resovią sparring nie dojdzie do skutku) i 1 marca z Wisłą II w Krakowie. W planie — także obserwacja dwóch spotkań I ligi. Po powrocie do Białegostoku białostoczanie chcą rozegrać 3—4 kolejne spotkania kontrolne. Oby tylko było gdzie.

Jak wiadomo wiosenna runda II ligi rozpocznie się 19 marca. Kolejne terminy: 26 marca, 2, 9, 16, 23, 30 kwietnia, 7, 14, 21, 25, 29 maja oraz 4, 11 i 18 czerwca.

P. KOWALSKI

Konkurs hoteli pracowniczych

Do organizowanego po raz szósty konkursu hoteli pracowniczych o puchar „Trybuny Ludu" zgłoszono w woj. białostockim 13 hoteli. Współzawodniczyć będzie więc tyle samo, ile w ub. roku. Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji konkursowej, której przewodzi **Władysław Dudko.** Postanowiono, że do końca marca br. członkowie komisji przeprowadzą wstępny rekonesans we wszystkich 13 hotelach, spośród których 6 należy do OHP. (ko)

Z życia TKKF

W województwie łomżyńskim trwa w ogniskach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej kampania sprawozdawczo-wyborcza.

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze w Ognisku TKKF „Kornik" przy Fabryce Mebli. Obrady odbyły się w obecności kierownictwa zakładu, przyjęto uroczyście nowych członków. „Kornik" jest w woj. łomżyńskim ogniskiem wiodącym. Podczas zebrania członkowie ogniska zobowiązali się wybudować w czynie społecznym boisko do gier oraz dwie gabloty, gdzie będą prezentować swój dorobek. Inicjatorem poczynań jest prezes ogniska — Paweł Borkowski. (Let)

TOTO-LOTEK

I losowanie:
4, 20, 22, 23, 29, 43 (40)

II losowanie:
2, 12, 21, 27, 30, 43

Końcówka banderoli: 6068

Giżycko, Grajewo, Ruciane Nida

Nowe rady rozpoczynają działalność

W całym regionie odbywają się obecnie sesje miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad narodowych. Nowi radni uroczyście składają ślubowanie przyrzekając jak najlepiej spełniać swoje obowiązki. Radni wybierają także przewodniczącego i zastępców przewodniczącego rady oraz przewodniczących komisji.

Dziś zamieszczamy relacje z sesji MRN w GIŻYCKU oraz Miejsko-Gminnych Rad Narodowych w GRAJEWIE i RUCIANEM NIDZIE.

15 lutego odbyła się — jak już informowaliśmy — inauguracyjna sesja Miejskiej Rady Narodwej w Giżycku. Uczestniczył w niej I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN — **Zbigniew Białecki.** Przewodniczącym MRN został I sekretarz KM PZPR **Aleksander Szyffers.**

W toku debaty radni przedstawili dorobek miasta oraz problemy związane z budownictwem mieszkaniowym, rozwojem usług i turystyki.

Naczelnik miasta — **Jarosław Żagiel** omówił wnioski mieszkańców zgłoszone w czasie spotkań przedwyborczych oraz przedstawił podjęte przedsięwzięcia zapewniające ich realizację.

Przewodniczący WRN — Zbigniew Białecki podkreślił rangę i odpowiedzialność Rady Narodowej jako organu przedstawicielskiego i rzecznika dalszego rozwoju miasta. Wiele już zrobiono jeśli chodzi o estetyczny wygląd Giżycka, duża jest troska o czystość i gospodarność oraz rozwój handlu i usług. Za szczególnie ważne w obecnej kadencji uznać należy dostosowanie istniejących urządzeń komunalnych do obecnych potrzeb miasta. Dotyczy to zwłaszcza gospodarki wodno - ściekowej, budownictwa mieszkaniowego i ochrony czystości jezior.

★

Uroczysta sesja Miejsko-Gminnej Rady Narodowej odbyła się również w Grajewie. Zainaugurowała ona działalność Rady w nowej, czteroletniej kadencji. W uroczystym nastroju 70 radnych miasta i gminy Grajewo złożyło ślubowanie, odczytane przez seniora Rady — **Bronisława Pietrewicza,** który — zgodnie z przyjętą tradycją — otworzył obrady.

Radni wybrali ośmioosobowe Prezydium Miejsko-Gminnej Rady Narodowej. Przewodniczącym został I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — **Leon Ciszewski.** Powołano również stałe komisje i uchwalono plan jej pracy na rok 1978.

W czasie sesji wręczono odznaczenia państwowe. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano długoletniego zasłużonego radnego — **Władysława Urbanka** i działacza Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — **Jana Dawidowskiego.** Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: **Elżbieta Rogowska** i **Stanisław Cybula.**

Przewodniczący Rady, Leon Ciszewski przedstawił ocenę kampanii wyborczej i zaprezentował kierunki pracy Rady i jej organów. Natomiast naczelnik miasta i gminy — **Bronisław Luto** przedstawił problemy miejsko - gminne oraz zamierzenia do końca bieżącej 5-latki. (mar)

★

Turystyka nie jest jedyną szansą rozwoju **RUCIANEGO NIDY.** Rozwój miasta i gminy w najbliższych czterech latach oraz na dalszą przyszłość wytyczać będą obok turystyki i wypoczynku również rolnictwo i przemysł drzewny.

Zgodnie z założeniami zagospodarowania przestrzennego woj. suwalskiego, baza noclegowa w mieście dla potrzeb masowej turystyki wzrośnie do 7.500 miejsc. Obecnie jest ich 6.500. Towarzyszyć temu będzie rozwijanie zaplecza handlowo - usługowego w Rucianem Nidzie i Wejsunach. Przewiduje się też budowę restauracji oraz zespołu pawilonów sklepowych.

Z innych inwestycji jeszcze w tym roku zostanie zakończone zagospodarowanie parku miejskiego, urządzanie pól namiotowych na Kowaliku, modernizacja drogi Wejsuny — Osiniak, budowa kładki dla pieszych nad torami i mostu spacerowego nad rzeką Nidką. Po r. 1980 przewiduje się budowę hotelu turystycznego na 200 miejsc, campingu na 600 miejsc i motelu na 60 miejsc, a także stacji obsługi samochodów.

Plan budownictwa mieszkaniowego — to uzyskanie 5.400 m kwadr. powierzchni. Już na początku br. oddano do użytku 55-rodzinny budynek spółdzielczy. Ruszyło też budownictwo indywidualne. Z inwestycji komunalnych już po r. 1980 powstanie wspólna oczyszczalnia ścieków dla Rucianego Nidy i Pisza.

W rolnictwie główna uwaga skupiać się będzie na rozwijaniu specjalizacji gospodarstw. W tym roku karty specjalizacji otrzyma dwudziestu dalszych rolników obok blisko czterdziestu, którzy uzyskali je dotychczas — głównie w produkcji bydła mlecznego. W celu sprawniejszej obsługi tej grupy rolników, gminna służba rolna uzyska instruktora gospodarstw specjalistycznych.

Zadania te zostały przedstawione przez naczelnika miasta i gminy — **Piotra Kaklina** w trakcie inauguracyjnej sesji nowo wybranej Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Rucianem Nidzie. Przewodniczącym Rady wybrano I sekretarza Komitetu Miejsko - Gminnego PZPR — **Adama Drzymkowskiego.**

Uroczystym momentem sesji było wręczenie odznaczeń dla zasłużonych działaczy. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono **Marię Adamczewską,** Złotym Krzyżem Zasługi — **Feliksa Kowalskiego** a Brązowym Krzyżem Zasługi — **Jana Filipkowskiego.**

Z. BIELEWICZ



Przy taśmie rozlewniczej brygada Ireny Kossakowskiej.

Witaminy w słoikach

W przemyśle rolno-spożywczym woj. łomżyńskiego duży udział mają ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO w WYSOKIEM MAZOWIECKIEM. W roku ubiegłym wyprodukowały one różnych przetworów na wartość ponad 115 mln zł, czyli prawie o 35 proc. więcej, niż w roku 1976. Złożyło się na to m. in. 200 ton kompotów, ponad 840 tys. litrów soków owocowych, blisko sto ton ogórków konserwowych, 135 ton sałatek warzywnych, 2,1 mln litrów wina. Na eksport wysłano stąd pulpę truskawkową, grzyby w solance oraz kompoty wartości 3,5 mln złotych.

Przetwory owocowo - warzywne z wysokomazowieckich zakładów, takie jak soki wiśniowo - jabłkowe, z czarnej porzeczki, kompoty śliwkowe, z czarnej jagody itp. cieszą się dużym popytem na rynku. Sporo miejsca w asortymencie wyrobów zajmują wina owocowe w siedmiu gatunkach, (m. in. „Podlaskie", „Smakosz", „Perła Mazowiecka") z tego dwa rodzaje — „Słowiańskie", o smaku truskawkowym i „Kurpiowskie" z dodatkiem ziół, weszły do produkcji w tym roku.

Dla zapewnienia ciągłości pracy ważne znaczenie ma zabezpieczenie bazy surowcowej. Jak dotychczas warzywa i owoce z własnej kontraktacji pokrywają potrzeby zakładu zaledwie w 30 proc. Jest to niewiele, zważywszy, że rejon kontraktacyjny zakładów obejmuje 8 gmin, między innymi **Wysokie Mazowieckie, Sokoły, Szepietowo, Klukowo,** gdzie są dobre gleby, a tym samym i warunki do rozwoju uprawy warzyw i owoców. Pozostałe 70 proc. surowca sprowadza się z rejonów podwarszawskich. Jednakże zawarte umowy nie dają gwarancji, że potrzebne ilości na czas zostaną dostarczone. Najlepsze więc wyjście — liczyć na siebie. Dużą rolę ma w tym do spełnienia służba surowcowa, między innymi poprzez szkolenia, doradztwo i udzielanie kontrahentom daleko idącej pomocy. W roku ubiegłym kursy wykwalifikowanego specjalisty ogrodnika ukończyło 28 osób, a w tym roku szkolenia z zakresu warzywnictwa i ogrodnictwa prowadzone są w 26 punktach. Warto dodać, że zawarto umowy na kontraktację czarnej porzeczki z SKR w Szepietowie i Wysokiem Mazowieckiem, co w przyszłości powinno wpłynąć na wzrost dostaw tych owoców.

Zakład boryka się z wieloma kłopotami, utrudniającymi wzrost produkcji i pracę załogi. Zachodzi potrzeba rozbudowy kotłowni, oczyszczalni i magazynów, gdyż w obecnej sytuacji skrzynki z przetworami trzeba od razu wieźć do odbiorców, lub przechowywać pod folią na podwórzu, co naraża na straty. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom rozpoczęto sposobem gospodarczym budowę wiaty magazynowej, a także tym sposobem, ze względu na brak wykonawcy, zakład zamierza zamontować drugi kocioł. Planowana jest również nowa hala produkcyjna oraz uruchomienie nowej linii technologicznej do rozlewu wina. Wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie poprawy warunków socjalnych załogi, tym bardziej, że obok 140 stałych pracowników praktykuje w zakładzie 50 uczniów ze szkoły zawodowej. (jas)

Przybywa przyjaciół

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ w KOLNIE skupia ponad 1500 członków zrzeszonych w 48 kołach zbiorowych, indywidualnych i szkolnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje zacieśnianie wzajemnych kontaktów z przedstawicielami bratnich narodów, działaczami politycznymi, artystami z Kraju Rad oraz z radzieckim społeczeństwem, do czego dobrą okazją są m. in. wyjazdy „Pociągami Przyjaźni".

Bazą działania TPP-R jest kolneński Dom Kultury. Tu najczęściej odbywają się spotkania czy występy zespołów artystycznych. Kilkakrotnie spotykali się z miejscowym społeczeństwem przedstawiciele ambasady ZSRR w Warszawie i goście z ZSRR.

Popularyzacji polsko - radzieckiego braterstwa broni służy porozumienie zawarte pomiędzy TPP-R i ZBoWiD. Konkretnym jego efektem stała się urządzona w styczniu br. uroczysta wieczornica w Domu Kultury, poświęcona 33 rocznicy wyzwolenia Kolna przez wojska radzieckie.

Kolneńskie społeczeństwo zna dobrze z licznych występów artystów z Moskwy, Leningradu, Tallinna, Rygi. W poprzednich latach miało też okazję podziwiać Zespół Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Często też gościli artyści i amatorzy z zaprzyjaźnionego obwodu grodzieńskiego i Litwy.

(JO

Młodzież w szeregach partii

W ostatnich latach znacznie wzrosły szeregi suwalskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, która na koniec minionego roku skupiała prawie 29 tysięcy członków i kandydatów w 1504 POP, OOP i grupach kandydackich.

Ulega poprawie skład społeczno - zawodowy. Wśród nowo przyjętych do partii w okresie 1976—77 — 69 proc. stanowili robotnicy i chłopi. W ostatnich latach wzrosła liczba młodzieży, która chcąc w szerszym stopniu i aktywniej uczestniczyć w całokształcie życia politycznego, społecznego i gospodarczego wstąpiła w szeregi partyjne. Młodzież posiada swych przedstawicieli we wszystkich instancjach partyjnych. (b-icz)

Myśliwi dokarmiają zwierzynę

Ostatnie opady śniegu odcięły zwierzynę i ptactwo od naturalnych źródeł pokarmu. Na dawnych zagonach po kapuście, gdzie zające mogły znaleźć trochę pożywienia pozostały zaspy, przysypane śniegiem zostały również suche, polne rośliny, których owoce służyły jako pokarm dla kuropatw. W województwie łomżyńskim z pomocą głodującej zwierzynie przyszli członkowie Polskiego Związku Łowieckiego zrzeszeni w 52 kołach. Jeszcze na jesieni ustawili oni kilka tysięcy budek - karmników dla kuropatw, żłobów dla sarn, podsypów itp. W okresie dużych opadów myśliwi dbają, aby każdego dnia ptaki i zwierzyna znajdowały w tych miejscach pokarm.

Na wyróżnienie zasługuje praca wszystkich kół, szczególnie zaś koła **„Bażant" w Łomży,** którego pracą kieruje **Władysław Słyszko** i koła **„Zając" z Wysokiego Mazowieckiego,** pracującego pod kierunkiem **Witolda Deszczyńskiego.** Myśliwi z tych kół każdą wolną chwilę poświęcają opiece nad zwierzętami, włączają do tego młodzież ze szkół podstawowych. (zp)



Kipper, Wojciech Dąbrowski sprawdza jakość win.

Fot. Z. Lenkiewciz

Stop, czerwone światło!

Co prawda **Łomża** nie należy do miast o silnym ruchu ulicznym, tym niemniej — szczególnie w okresie letnim — na trasach przelotowych ruch pojazdów jest natężony, gdyż tędy wiedzie trasa turystów warszawskich udających się na Mazury.

Mając na uwadze bezpieczeństwo na ulicach, władze miasta postanowiły wprowadzić sygnalizację świetlną. Pierwsze światła będą regulowały ruchem na zbiegu ul. Armii Czerwonej i Świerczewskiego. (sak)

Popyt na paszę

Brak jest „Provitu" w większości gminnych spółdzielni. Zahamowanie produkcji spowodowane zostało brakiem śruty arachidowej i sojowej — podstawowych składników tej mieszanki. W ostatnim okresie komponenty te otrzymała mieszalnia pasz w **Kolnie** i podjęła produkcję. Obserwuje się również duże zainteresowanie rolników zakupem mieszanki „L" — dla loszek. Produkcja tej mieszanki przebiega w Łomżyńskim prawidłowo. (zp)

W trosce o utrwalanie wiedzy

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wyszedł z potrzebną inicjatywą uruchomienia przyspieszonego kursu utrwalenia wiedzy z przedmiotów: języka polskiego i rosyjskiego, z matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii i historii. Program kursu przewiduje 80 godzin wykładowych i trwać będzie przez okres trzech miesięcy. Zajęcia prowadzone będą dwa razy w tygodniu w godzinach dogodnych dla słuchaczy. Wykłady poprowadzą specjaliści Akademii Medycznej, Filii Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Białostockiej.

Suwalski Automobilklub nie zna „zimowego snu"

Istniejący od stycznia br. **Automobilklub Suwalski** coraz bardziej rozwija swą działalność. Niedawno zakończył się kurs sędziowski, na którym 28 osób zyskało odpowiednie uprawnienie do prowadzenia wyścigów, rajdów sportowych i turystycznych. Nowi sędziowie będą także w swych środowiskach społeczno - zawodowych propagatorami popularnych, powszechnie dostępnych imprez motorowych — samochodowych i motocyklowych.

Duże zainteresowanie wywołał, przeprowadzony niedawno także z inicjatywy Automobilklubu, pokaz „wyższej szkoły jazdy" połączony z próbą umiejętności wychodzenia z poślizgu. Na suwalskim stadionie zgromadziło się kilkaset osób, a do rywalizacji o miano najlepszego kierowcy „Zima 78" stanęło kulkudziesięciu kierowców.

Fachowy i przystępny komentarz znanego działacza PZMot. — **Tadeusza Ignatowskiego,** poparty dużym doświadczeniem z uczestnictwa w wielu rajdach, praktyczny pokaz „poślizgu kontrolowanego" umożliwił opanowanie wszystkim chętnym tej trudnej, a wręcz niezbędnej dla każdego kierowcy umiejętności.

Wobec licznych postulatów, zmierzając do dalszej popularyzacji zasad bezpiecznej jazdy, zdecydowano całą imprezę powtórzyć. Przypuszczalnie odbędzie się ona w pierwszej dekadzie marca. Uzależnione jest to jednakże od odpowiednich warunków atmosferycznych.

Suwalscy działacze motoryzacji i turystyki motorowej nawiązali też ścisłą współpracę z WRZZ. Instancja związkowa dostrzegła w Automobilklubie cennego partnera do rozwijania — wspólnie z PTT-K i TKKF a także oddziałami branżowych związków zawodowych i radami zakładowymi — różnorodnych form aktywnego wypoczynku po pracy, rekreacji, ciekawego spędzenia wolnych sobót i niedziel. Również i ZW ZSMP, uwzględniając pęd młodzieży do sportu, turystyki i motoryzacji, pragnie poprzez swe koła rozwijać turystykę motorową na wsi i w mieście. (h)

Oszczędzaj prąd w pracy i domu!

Po co kody?

Poczta wprowadziła kod pocztowy. Jednakże automaty segregujące listy stoją bezczynnie. Pracc te nadal wykonują ludzie.

Na poczcie dworcowej w **Ełku** powiedziano nam, że wiele zakładów pracy i osób nie zawsze pisze na przesyłkach numery kodów. Pracownicy segregujący korespondencję muszą w takich przypadkach szukać odpowiedniego miejsca dla listu, co stwarza niemały kłopot. Natomiast stemplowanie znaczków pocztowych, nalepionych prawidłowo, tj. w prawym rogu, odbywa się automatycznie.

(kar)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Kobra", prod. jap., panor., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Ebirah — potwór z głębin", prod. jap., panor., kol. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — Pożegnanie z filmem — „Jeźdźcy", prod. USA, kol., panor. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Studio" — „Miłość i anarchia", prod. włosk. (od lat 18), godz. 15.30; „Cudze listy", prod. radz. (w wersji oryginalnej), godz. 18 i 20.

„Związkowiec" — „Włoch szuka żony", prod. włosk. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA
W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — Pożegnanie z filmem — „Węgorz za 300 milionów", prod. włosk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — Pożegnanie z filmem — „Rodeo", prod. USA (od lat 15).

Hajnówka — „Świadek koronny", prod. włosk. (od lat 18).

Siemiatycze — „Zapach kobiety", prod. włosk (od lat 18).

Sokółka — „Dziewięć miesięcy", prod. węg. (od lat 15).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Transamerican express", prod. USA (od lat 15).

Łomża „Październik" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Grajewo — „Powrót Robin Hooda", prod. ang. (od lat 12); Pożegnanie z filmem — „Pięć łatwych utworów", prod. USA (od lat 15).

Kolno — Film studyjny — „Słodki dom", prod. belg.

Zambrów — „Czas życia, czas miłości", prod. radz. (od lat 12).

W WOJ. SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Rok święty", prod. franc. (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Faraon", prod. polsk. (od lat 15).

Augustów — „Akcja Salamandra", prod. rum.-włosk. (od lat 15); „Na skraju lasu", prod. CSRS.

Ełk „Polonia" — „Cenny depozyt", prod. franc. (od lat 12).

Ełk „Orzeł" — „Oficerowie", prod. radz.

Ełk „Zorza" — „Perkusja, dziecioł i dziewczyna", prod. radz.

Ełk „Studio" — „Szczególny dzień", prod. włosk. (od lat 15).

Giżycko — „Tajemnica", prod. franc. (od lat 15)

Olecko — „Pierwsza spokojna noc", prod. włosk. (od lat 18).

Orzysz — „Miłość w deszczu", prod. franc. (od lat 15).

Pisz — „Diabli mnie biorą", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane Nida — „Powrót różowej pantery", prod. ang. (od lat 12).

Węgorzewo — „Wielki Gatsby", prod. USA (od lat 15).

MUZEA

Muzea w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Pokaz malarstwa Józefa Falkowskiego z Białegostoku — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3, czytelnia — Wystawa fotograficzna Wł. Puchalskiego pt. „Przyroda Ziemi Białostockiej" — czynna w godzinach pracy czytelni.

W ŁOMŻY

Klub „Kubuś", ul. Sadowa 12 — „Turystyka wodna" — książki, przewodniki, fotografie, sprzęt. Wystawa czynna w godz. 17—20.

Radio i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały nia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Matematyka dla kl. I—II; 13.20 Pieśni i tańce górali polskich; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Z nagrań studia jazzowego; 19.40 Śpiewa E. Bem; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert z solistą; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Jazzowa kariera Z. Namysłowskiego; 22.23 Katowice na muzycznej antenie; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 Na temat 24-go Kaprysu N Paganiniego.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; **7.00 Poranek informacyjno - muzyczny;** 7.10 Informacje o programach PR i TV; 7.45 Zespół E. Spyrki; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Mu 78; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Zabytki Warszawy; 10.30 Gra Trio J. Ptaszyna Wróblewskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Ch. Sinding; Duńskie hymny i pieśni; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 **„Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Jańskiej - Ratajczak;** 12.25 „Ojciec i syn" — fragm. opow.; 12.45 Tańce kompozytorów polskich; 13.00 Dobre, ale mało; 13.10 Canzony i koncerty A. Jarzębskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej nowocześniej; 14.25 Muzyka Heandla; 15.30 Studio Plus; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.50 **„O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka;** 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 Myśl współczesna; 18.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Radiowe spotkania; 19.00 Dyryguje Ferenc Fricsay; 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20.00 Publicystyka krajowa; 20.20 Świat nowej muzyki; 20.50 G. Crumb: Makrokosmos III; 21.40 Gra A. Rubinstein; 22.00 Jak zostać żurnalistą radiowym — mag. lit.; 23.00 „Klejnot królowej" — opow.; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30; 22.00; 5.05 Między snem a dniem; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Krokodyl z kraju Karoliny" — odc. pow.; 9.10 Jazz o „Złotą Tarkę"; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Utwory kameralne Mendelssohna — Bartholdy'ego; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 W tonacji Trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tortilla Flat" — odc. pow.; 14.00 Między barokiem a klasycyzmem; 15.05 Rozmowa o sporcie; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.00 „Czyż nie odznacza się koni" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Odkurzone przeboje; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Królowie przekleci" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Krokodyl z kraju Karoliny" — odc. pow.; 20.00 60 minut na godzinę; 21.00 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 „Electric Light Orchestra"; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Program tygodnia; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Poranek z muzyką popularną; **6.45 Poranek informacyjno - muzyczny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Grają „Sami Swoi"; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Liszt: Polonez E-dur; 8.35 Szkoła mistrzów; 8.50 Graj kapelo; 9.00 Matematyka dla kl. I—II; 9.20 Kwartety smyczkowe Haydna; 9.45 Gra S. Richter; 10.00 Język polski kl. V; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Bonizetti: Sceny z opery „Roberto Devereux"; 12.05 **„Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Jańskiej-Ratajczak;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język francuski; 13.15 Francuskie pieśni ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo; 14.00 RTV Szkoła Średnia; 14.15 Tu Studio Stereo; 15.05 W Jezioranach; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem; 16.25 Język niemiecki; **16.50 „O sprawach drażliwych" — kom. H. Kaszkowiaka;** 17.00 **Kwadrans dla Franka Sinatry;** 17.15 **Siedem dni w sporcie;** 17.30 **Koncert rozrywkowy;** 17.55 Wiadomości; 18.25 Kalejdoskop nauki; 19.00 S.O.S. dla biosfery; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Jam session; 20.15 XXXII Tygodnie Muzyczne w Asconie 1977; 22.03 Brahms: 3 Intermezza; 22.15 Krajobrazy historyczne; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 I. Albeniz: „Sevilla".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 RTV Szkoła Średnia.
13.25 TV Technikum Rolnicze.
14.55 Program dnia.
15.00 Melodie — Przebojem do gwiazd (kolor).
15.30 NURT.
16.00 Dziennik (kolor).
16.10 Obiektyw — Program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego.
16.30 Dla młodych widzów: Zwierzyniec (kolor).
17.15 Studio Sport — Klub kibica i transmisja z Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym (kolor).
18.00 „Droga" — film fab. prod. TP.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siódemka.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: S. Grochowiak — „Lęki poranne" (kolor).
22.30 Dziennik (kolor).
22.45 Camerata — magazyn muzyczny (kolor).

PROGRAM II
Spotkajmy się raz jeszcze

16.00 Zapowiedź programu.
16.05 Gwiazda i gwiazdki (Dwa plus jeden).
16.25 „Vox populi" — program publ. (kolor).
17.00 „Co w psiej głowie" — fel. filmowy (kolor).
17.25 Wiejski Teatr Poezji „Kalina" — fel. film. (kolor).
17.40 Spotkanie z balladą — cz. I (kolor).
18.15 „Fedkowicz" — rep. film. (kolor).
18.35 W projektorze wspomnień Ryszarda Wojny (kolor).
18.50 „Organy oliwskie" — impresja filmowa (kolor).
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Język niemiecki — kurs podstawowy.
20.55 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 Spotkanie z balladą — cz. II (kolor).
22.30 Trybunał Wyobraźni — „Salvador Dali" (kolor).
23.25 „Uśmiech deszczu" — kabaret Andrzeja Strzeleckiego (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 20.II.1978 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 13, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

POMOC DROGOWA:

Telefony: Białystok — 981; Siemiatycze — 981; Hajnówka — 981; Sokółka — 981; Dąbrowa Białostocka — 207, Łomża — 33-43, Suwałki — 981; Ełk — 31-03; Giżycko — 22-85; Pisz 27-86.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23-00958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

N-4